

1

## PROTOKÓŁ NR XXIII/08 Z OBRAD XXIII SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 29 kwietnia 2008 roku

Sesja rozpoczęła się o godz.10.10, a zakończyła o godz.16.10.

Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan Radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 125
Obecnych	- 57

Listy obecności stanowią **Załączniki nr 1, 2, 3, 4 i 5** do niniejszego protokołu.

### **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miasta Płocka za 2007 rok.
- 4/ Sprawozdanie z realizacji Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok:
  - a) przedstawienie sprawozdania z realizacji budżetu przez Prezydenta Miasta,
  - b) odczytanie wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka, opinii Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu budżetowym i opinii oraz wniosków radnych i Komisji stałych,
  - c) odczytanie stanowiska Prezydenta Miasta w sprawie uwag i wniosków oraz opinii Komisji Rewizyjnej,
  - d) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącej sprawozdania z realizacji budżetu miasta Płocka za 2007 rok oraz opinii dotyczącej wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta.
- 5/ Przyjęcie protokołu z obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku.
- 6/ Podjęcie uchwał w sprawach:

#### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2007 rok (druk nr 333),
2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 341),
3. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 340),
4. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na całoroczne utrzymanie w sprawności technicznej

fontanny "Afrodyta" i poidelka na Starym Rynku oraz 2 fontann i wodotrysków przy ul. Tumskiej w Płocku w latach 2008 i 2009 w trybie przetargu nieograniczonego (druk nr 328),

5. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Miodowej w Płocku (druk nr 329),
6. zawarcia z Powiatem Płockim porozumienia w sprawie dofinansowania kosztów uczestnictwa osób niepełnosprawnych będących mieszkańcami Powiatu Płockiego w warsztatach terapii zajęciowej funkcjonujących na terenie Płocka (druk nr 330),
7. przyjęcia pomocy finansowej od Miasta Sierpca na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wyrzeźwien w Płocku w roku 2008 mieszkańców Miasta Sierpca (druk nr 331),
8. przyjęcia pomocy finansowej od Gminy Gozdowo na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wyrzeźwien w Płocku w roku 2008 mieszkańców Gminy Gozdowo (druk nr 332),
9. przyznania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku nieruchomym wpisanym do rejestru zabytków, znajdującym się na terenie miasta Płocka (druk nr 336),
10. przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej (druk nr 337),
11. uchwalenia Ordynacji wyborczej do jednostek pomocniczych miasta Płocka – Rad Mieszkańców Osiedli (druk nr 339),
12. powołania Miejskiego Rzecznika Konsumentów (druk nr 338),
13. wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka (druk nr 334),
14. wskazania Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka do podpisywania poleceń wyjazdu służbowego dla Przewodniczącego Rady Miasta Płocka (druk nr 335).

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

- 7/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 8/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 9/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 10/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 11/ Sprawy różne.
- 12/ Zamknięcie obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka.

## **Ad. pkt 2**

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pani Radna Beata Szczytniewska (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa), Pan Radny Tomasz Maliszewski (zgłoszenia dokonała Pani Radna Magdalena Lewandowska). Radni wyrazili zgodę na kandydowanie do Komisji Uchwał i Wniosków.

W tym miejscu obrad została sprawdzona obecność wśród Radnych (obecnych było 25 Radnych).

W wyniku głosowania (25 głosów - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymujących) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

### **Komisja Uchwał i Wniosków :**

- **Pani Radna Beata Szczytniewska**
- **Pan Radny Tomasz Maliszewski.**

Głos zabrał Pan Radny **Piotr Nowicki**, który powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym w kwestii informacji powiadomić Państwa, że Klub Radnych LiD zmienił nazwę. Nazywa się teraz Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Skład jest mniejszy, niż do tej pory, o jedną osobę. W skład klubu wchodzi: Pani Bożena Musiał, Pani Elżbieta Podwójci – Wiechecka, Pani Magdalena Lewandowska, Pan Arkadiusz Iwaniak i moja skromna osoba. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka odczytał pismo skierowane przez Przewodniczącego Klubu Radnych Niezależnych Pana Radnego Jacka Jasiona (pismo stanowi **Załącznik nr 6** do niniejszego protokołu). W piśmie tym Pan Radny poinformował, iż w Radzie Miasta Płocka powstał nowy klub – Klub Radnych Niezależnych, w skład którego wchodzi: Jacek Jasion – Przewodniczący, Lech Latarski – Wiceprzewodniczący, Wiesław Kossakowski. Następnie Pan Przewodniczący odczytał pismo skierowane na jego ręce, informujące o aktualnym składzie Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego. W skład Klubu PSL aktualnie wchodzi: Piotr Szpakowicz – Przewodniczący, Beata Szczytniewska – Członek, Stanisław Kwiatkowski – Członek (pismo stanowi **Załącznik nr 7** do niniejszego protokołu). Pan Przewodniczący poinformował również, iż wczoraj wpłynęło pismo skierowane przez Pana Radnego Tomasza Maliszewskiego, w którym Pan Radny informuje, iż w dniu 28.04.2008 r. zrezygnował z członkostwa w Klubie Radnych Lewicy i Demokratów i w związku z tym zostaje Radnym niezależnym nie zrzeszonym w żadnym klubie (pismo stanowi **Załącznik nr 8** do niniejszego protokołu).

### **Ad. pkt 3**

Materiał pisemny: „Realizacja uchwał Rady Miasta Płocka od stycznia 2007 roku do grudnia 2007 roku” stanowi **Załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

Nie zgłoszono pytań do powyższego materiału.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie powyższy materiał.

W wyniku głosowania (za – 13 głosów, 1 – przeciw, 2 – wstrzymało się) materiał: „Realizacja uchwał Rady Miasta Płocka od stycznia 2007 roku do grudnia 2007 roku” został przyjęty przez Radnych.

### **Ad. pkt 4**

„Sprawozdanie z wykonania Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok” stanowi **Załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie powyższy materiał.

W wyniku głosowania (za – 14 głosów, 8 – przeciw, 1 – wstrzymał się) „Sprawozdanie z wykonania Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok” zostało przyjęte przez Radnych.

Sprawozdanie z realizacji Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok:a) przedstawienie sprawozdania z realizacji budżetu przez Prezydenta Miasta

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Płocczanie! Fakt, że Płock każdego niemal każdego dnia zmienia się poprzez dynamiczny rozwój, jest niezaprzeczalny. Taki potencjał daje nam zwiększający się w ostatnich latach budżet, między innymi dzięki bardzo dobrze realizowanemu planowi dochodów, którego wykonanie w roku 2007 wyniosło 101,7%. W ubiegłym roku dysponowaliśmy kwotą około 596 mln zł, z której łącznie z funduszami przeznaczaliśmy 151 mln zł na inwestycje. Plan wydatków został zrealizowany na poziomie 97%, to jest w kwocie 578 mln zł. Po raz trzeci z rzędu podniesiony został poziom wiarygodności finansowej miasta. Tym razem z A+ z perspektywą stabilną na A+ z perspektywą pozytywną. Tak wysoki wskaźnik ma zaledwie kilka polskich miast. Szanowni Państwo! Tradycyjnie ogromną część wydatków miasto poniosło na oświatę. Łącznie przeznaczono na nią ponad 188 mln zł. Te kwoty to wynagrodzenia i utrzymanie placówek, ale w bardzo dużej części także inwestycje oświatowe prowadzone z myślą o podniesieniu poziomu nauki i nauczania, mające na celu przynoszenie wymiernych efektów w tej dziedzinie. Możemy się pochwalić między innymi wybudowaniem sali gimnastycznej z zapleczem przy Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym przy ulicy Lasockiego, oraz remontami w innych dziewiętnastu placówkach szkolno – wychowawczych, a także nowymi boiskami i terenami zabaw przy Szkole Podstawowej nr 6. Zakończona została przebudowa boisk przy Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły. Rozpoczęła się i przebiega w bardzo dobrym tempie budowa nowego pawilonu dydaktycznego przy tym liceum. Realizowana była budowa warsztatów w popularnej „70”-tce oraz modernizacja zaplecza w Zespole Szkół Nr 6 przy ul. Padlewskiego, gdzie powstały między innymi nowoczesne pracownie fryzjerskie, czy krawieckie. Kontynuowane były programy dla uczniów szczególnie uzdolnionych. Uczniowie z wyjątkowymi osiągnięciami w nauce lub sporcie otrzymywali stypendia motywacyjne. Odbyła się druga edycja konkursu dla absolwentów płockich uczelni: „Dyplom dla Płocka”. Dodatek motywacyjny dla nauczycieli wynosił w 2007 roku już 7%. Nadal bardzo dobrymi wynikami możemy się szczycić w zakresie budownictwa mieszkaniowego. W roku 2007 oddano do użytku mieszkańców 267 nowych mieszkań wybudowanych w różnych formułach. Wyremontowano wiele budynków z zasobów komunalnych. Trwała odnowa starej części miasta, w tym budowa kamienicy przy ulicy Grodzkiej 9, teraz już zakończona. Opracowano plan dalszej rewitalizacji starówki obejmujący siedemnaście zadań inwestycyjnych. Przyznano kolejnych 17 dotacji na remonty kamienic zabytkowych dla ich właścicieli w wysokości około 660 tys. zł. Ubiegły rok był wyjątkowy dla nas wszystkich, ponieważ zostały zakończone potężne inwestycje, które były przyczyną głównych problemów komunikacyjnych w mieście. Mam na myśli oczywiście budowę mostu z częścią dróg dojazdowych oraz ulicy Tumskiej. Zakończono także przebudowę tranzytowej części ulicy Popłacińskiej. Wybudowane zostały ulice: Asnyka, Mehoffera wraz z parkingiem, Ossowskiego, Mokra, Nowa, Pieszka, Czereśniowa, Jabłoni, Porzeczkowa wraz z infrastrukturą, Obejście, Oaza, Paśniki wraz z połączeniem z ulicą Południową. Rozpoczęła się natomiast realizacja dwóch pasażów na osiedlach: Podolszyce Południe i Podolszyce Północ. Nadal wśród priorytetów znajdowały się remonty ulic i chodników. Na szczególną uwagę zasługują modernizacje ulic: Północnej, 11 Listopada, Jaśminowej i Kwiatka. Wykonane zostały także liczne remonty chodników i wybudowane sygnalizacje świetlne przy newralgicznych skrzyżowaniach. Wydaliśmy na te zadania około 14 mln zł. Szanowni Państwo! Aby w tym wyliczaniu licznych zadań inwestycyjnych, i nie tylko inwestycyjnych, zrobić mały przerywnik pochwałę się jeszcze jedną bardzo ważną rzeczą. Otóż wielkim sukcesem poprzedniego roku jest fakt, że nie zawalił się nam amfiteatr. Może trochę się tylko nadwyreżył. To zmowa projektantów, wykonawców i inspektorów nadzoru, która niechcący powstała na skutek ich konfliktów wzajemnych na poziomie żłobka. Ale zostawiam to

odpowiednim służbom. Tak naprawdę żal mi tylko Shakiry, który do dziś nosi żałobę po nie występie w Płocku. Na gospodarkę komunalną, Szanowni Państwo, przeznaczaliśmy ponad 22 mln zł w roku 2007. Na uwagę w tej dziedzinie zasługują takie inwestycje, jak: nowy skwer przy ulicy Łukasiewicza, czy systematyczne oświetlanie miasta i wymiana starych latarni na nowe energooszczędne. Wykonana także została regulacja rzeki Rosicy, co umożliwiło rozpoczęcie budowy infrastruktury drogowej w zachodniej części osiedla Borowiczki. W wyniku realizacji zadania powstało nowe koryto rzeki w bezpiecznej odległości od wału przeciwpodziowego. Rozstrzygnięty został także przetarg na oświetlenie starego mostu. Obecnie trwają prace projektowe. Najprawdopodobniej jeszcze w tym roku stara przeprawa rozbłyśnie efektowną iluminacją. Coraz większą chlubą miasta staje się płockie ZOO. W ciągu ostatniego roku w ogrodzie pojawiło się kilkanaście nowych gatunków zwierząt. Został wybudowany efektowny wybieg dla lampartów, a cały teren ZOO przystosowano dla potrzeb osób niepełnosprawnych. W 2007 roku ogród zoologiczny odwiedziło 180 tys. osób. Dla porównania rok wcześniej było w ogrodzie zoologicznym 165 tys. osób. Ponad 14 mln zł wydano na ochronę zdrowia Płocczan. Kontynuowana była modernizacja Szpitala Św. Trójcy. Trwały prace nad przebudową Przychodni Rehabilitacyjnej przy ulicy Tysiąclecia. Bardzo wysoko standard usług Szpitala Miejskiego ocenił w swoim rankingu tygodnik „Wprost”. Tradycyjnie realizowane były programy profilaktyczne dla Płocczan. Warto podkreślić, że dużym zainteresowaniem cieszy się program diagnozowania nowotworów PET, czy szczepienia przeciw grypie dla osób powyżej 65 roku życia. W ubiegłym roku Płocczanie licznie korzystali też z programu tzw. „białych sobót”, czyli bezpłatnych konsultacji medycznych lekarzy niemal wszystkich specjalizacji. Na podniesienie poziomu bezpieczeństwa wydano w ubiegłym roku około 14 mln zł. Wybudowano komisariat policji na osiedlu Podolszyce Północ, który będzie obsługiwał część Płocka od przejazdu kolejowego w stronę Podolszyc, Borowiczek. Uzyskaliśmy środki zewnętrzne na budowę monitoringu czterech szkół wraz z ich najbliższym otoczeniem. Urząd Miasta sfinansował w ubiegłym roku 863 dodatkowe patrole policyjne i etaty trzech dzielnicowych. Dofinansowany został także zakup sprzętu dla straży pożarnej. Zwiększyliśmy, jak zwykle co roku, liczbę etatów Straży Miejskiej. Na sport i rekreację wydano w roku 2007 ponad 19 mln zł. Płocczanie od ubiegłego roku mogą korzystać także z lodowisk. Trzecie lodowisko znajdujące się na Stadionie Miejskim będzie służyło sympatykom jazdy na łyżwach nawet w upalne dni lata. Miasto dofinansowało także Galę Sportów Walki Angels of Fire, znaną już na świecie imprezę transmitowaną bezpośrednio, między innymi przez telewizję Eurosport. Dofinansowaliśmy także rajd samochodowy Orlen. Kolejny raz zostały przyznane nagrody Prezydenta Miasta dla sportowców i ich trenerów za szczególne osiągnięcia w kraju i za granicą. Płock 2007 to Płock wyjątkowych wydarzeń kulturalnych. Dość przypomnieć premierowy, jedyny w Polsce koncert Zbigniewa Preisnera oraz światowej sławy wokalistki Teresy Salgueiro. Zaszczycił nas także Krzysztof Penderecki, który wystąpił w Bazylice Katedralnej. W czerwcu natomiast 60-lecie swojej pracy twórczej obchodził w naszym mieście Gustaw Holoubek. Zgodnie z planem przebiega budowa drugiej części Muzeum Mazowieckiego. Zakończenie inwestycji planowane jest na koniec tego roku. Charakter rozwojowy przybrał projekt: „Festiwalowy Płock.” Liczne sezonowe imprezy promowaliśmy za pomocą megabordów, plakatów w całej Polsce, zwiastunów w telewizji oraz stacjach radiowych. W ubiegłorocznym kalendarzu znalazły się dwie zupełnie nowe imprezy: „Płocka noc kabaretowa”, która będzie cykliczna oraz „Summer Rytm Festiwal” bezpośrednio transmitowany w telewizji Polsat. Transmisje telewizyjne mieliśmy również z koncertu Anji Garbarek w ramach Festiwalu Cinemagic oraz koncertu poświęconego pamięci Agnieszki Osieckiej. Na koniec istotna informacja. Jak zapewne Państwo wiecie, złożyliśmy aplikację o środki unijne na realizację projektu: Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka, którego sam I Etap kosztować będzie ponad 150 mln zł. Z satysfakcją mogę poinformować wszystkich Płocczan, że projekt nasz utrzymał się na liście projektów kluczowych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i jest to niewątpliwym sukces, ponieważ z listy podstawowej po powtórnej weryfikacji usunięto ponad 140 projektów, a z rezerwowej ponad 208. Szanowni Państwo! Każdego dnia funkcja Prezydenta

Miasta uczy mnie pokory i otwartości na drugiego człowieka. Każdego dnia rola gospodarza miasta uczy mnie nie tylko słuchania innych, ale przede wszystkim usłyszenia tego, co chcą mi przekazać. Chciałbym przypomnieć jedno z ważniejszych ubiegłorocznych wydarzeń, a jednocześnie podzielić się z Państwem wielkiego człowieka, który w ubiegłym roku zaszczycił nas swoją obecnością. Zapraszam na krótki dwuminutowy przekaz.”

W tym miejscu obrad został wyświetlony film – fragment benefisu Gustawa Holoubka, który odbył się w ubiegłym roku w Płocku.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Życzę nam wszystkim, abyśmy temu przesłaniu wysłuchanemu przed chwilą sprostali, wszyscy, jak tu jesteśmy. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Coroczne sprawozdanie z wykonania Budżetu Miasta podlega analizie Regionalnej Izby Obrachunkowej. Za rok 2007 zyskało ono opinię pozytywną, bez żadnych uwag, wyrażoną w uchwale z dnia 4 kwietnia br. Podobnie pozytywną opinię wyraziła Komisja Rewizyjna Rady Miasta Płocka. Szanowni Państwo! Na podstawie przytoczonych faktów prezentujących wykonanie Budżetu Miasta Płocka oraz innych działań podejmowanych przez samorząd w celu coraz bardziej dynamicznego rozwoju miasta, które jest dla nas absolutnym priorytetem, proszę Państwa o przyjęcie sprawozdania i udzielenie absolutorium. Dziękuję.”

b) odczytanie wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka, opinii Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu budżetowym i opinii oraz wniosków radnych i Komisji stałych

W tym punkcie głos zabrał Pan Radny **Marek Krysztofiak** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, który odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium.

Treść wniosku:

**WNIOSEK O UDZIELENIE ABSOLUTORIUM PREZYDENTOWI MIASTA PŁOCKA ZA 2007 ROK**

*Na podstawie 18a ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z 2002 r. Nr 23, poz. 220, Nr 62, poz. 558, Nr 113, poz. 984, Nr 153, poz. 1271, Nr 214, poz. 1806, z 2003 r. Nr 80, poz. 717, Nr 162, poz. 1568, z 2004 r. Nr 102, poz. 1055, Nr 116, poz. 1203, z 2005 r. Nr 172, poz. 1441 i Nr 175, poz. 1457, z 2006 r. Nr 17 poz. 128 i Nr 181 poz. 1337 oraz z 2007 r. Nr 48 poz. 327, Nr 138 poz. 974, Nr 173, poz. 1218) i art. 199 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 249, poz. 2104 i Nr 169, poz. 1420, z 2006 r. Nr 45, poz. 319, Nr 104, poz. 708, Nr 170, poz. 1217 i poz. 1218, Nr 187, poz. 1381 i Nr 249, poz. 1832 oraz z 2007 r. Nr 82, poz. 560, Nr 88, poz. 587, Nr 115, poz. 791 i Nr 140, poz. 984) **Komisja Rewizyjna występuje do Rady Miasta Płocka z wnioskiem o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2007 rok.***

**UZASADNIENIE**

*Wniosek Komisji Rewizyjnej odnosi się do sprawozdania z wykonania budżetu miasta Płocka za ubiegły 2007 rok.*

*W wyniku analizy przedłożonego przez Prezydenta Miasta Płocka sprawozdania z wykonania budżetu za 2007 rok Komisja Rewizyjna wydała opinię pozytywną.*

*Uchwałą Nr 65/2008/P składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 04.04.2008 r. w sprawie wydania opinii o przedłożonych przez Prezydenta Miasta Płocka sprawozdaniach z wykonania budżetu za 2007 rok wydana została opinia pozytywna.*

*Ponadto wniosek o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka ma swoje uzasadnienie w pozytywnych opiniach pozostałych czterech stałych Komisji Rady Miasta Płocka*

*kadencji 2006 – 2010.*

(wniosek stanowi **Załącznik nr 11** do niniejszego protokołu)

Następnie Pan Radny **Marek Krysztofiak** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał opinie komisji dotyczące sprawozdania z wykonania Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok.

Opinie Komisji:

- Komisja Skarbu, Budżetu, Gospodarki Finansowej na posiedzeniu w dniu 07.04.2008 r. zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z wykonania Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok (wynik głosowania: za – 4, przeciw – 3, wstrzymał się – 0). (opinia stanowi **Załącznik nr 12** do niniejszego protokołu)
- Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 07.04.2008 r. zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z wykonania Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok (wynik głosowania: za – 7, przeciw – 2, wstrzymał się – 1). (opinia stanowi **Załącznik nr 13** do niniejszego protokołu)
- Komisja Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta na posiedzeniu w dniu 07.04.2007 r. zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z wykonania Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok (wynik głosowania: za – 4, przeciw – 2, wstrzymało się – 3). (opinia stanowi **Załącznik nr 14** do niniejszego protokołu)
- Komisja Gospodarki Komunalnej na posiedzeniu w dniu 07.04.2007 r. zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z wykonania Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok (wynik głosowania: za – 6, przeciw – 2, wstrzymało się – 3). (opinia stanowi **Załącznik nr 15** do niniejszego protokołu)
- Komisja Polityki Społecznej na posiedzeniu w dniu 07.04.2008 r. zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z wykonania Budżetu Miasta Płocka za 2007 rok (wynik głosowania: za – 6, przeciw – 3, wstrzymało się – 3). (opinia stanowi **Załącznik nr 16** do niniejszego protokołu)

Pan radny **Marek Krysztofiak** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał:

- Uchwałę nr 124/2008/P Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 15 kwietnia 2008 roku wyrażająca opinię o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Płocka wniosku w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka (**Załącznik nr 17** do niniejszego protokołu),
- Uchwałę nr 65/2008/P Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 04 kwietnia 2008 roku w sprawie wydania opinii o przedłożonych przez Prezydenta Miasta Płocka sprawozdaniach z wykonania budżetu za 2007 rok (**Załącznik nr 18** do niniejszego protokołu).

c) odczytanie stanowiska Prezydenta Miasta w sprawie uwag i wniosków oraz opinii Komisji Rewizyjnej

Prezydent Miasta Płocka nie zabrał głosu w w tym ppkt. porządku obrad.

d) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącej sprawozdania z realizacji budżetu miasta Płocka za 2007 rok oraz opinii dotyczącej wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta.

Ppkt. d) został zrealizowany w ppkt. b).

## **Ad. pkt 5**

Protokół z obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za - 22 , przeciw - 0, 1- wstrzymał się).

## **Ad. pkt 6**

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

Projekty uchwał w sprawach:

#### **1. udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2007 rok (druk nr 333)**

Pani Radna **Wioletta Kulpa** Przewodnicząca Klubu Radnych PiS powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Dziwnym trafem się okazuje się, że na spotkaniach przedsesyjnych ustalana jest w gronie Prezydium Rady i Przewodniczących Klubów kolejność zabierania głosu w czasie dyskusji nad wykonaniem budżetu za rok 2007, co dla mnie jest dziwnym zjawiskiem, ale powiedzmy, że się do tego dostosujemy. Znaczy, muszę powiedzieć, że po słowach, które zostały zaprezentowane, fantastycznego aktora już nie żyjącego Pana Gustawa Holoubka, ciężko jest w ogóle dyskutować, spierać się, bo jeśli mamy robić tą naszą samorządność, to bez złośliwości, bez urazy, tylko róbmy swoje. Starajmy się upiększać to nasze miasto, naszą małą ojczyznę i dlatego chciałabym zaprezentować Państwu stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Płocka dotyczące wykonania budżetu za rok 2007. Dochody budżetu miasta za rok 2007 przekroczyły kwotę 581 mln, a zaplanowane zostały na poziomie 572 mln. Na dochody własne gminy składają się przede wszystkim podatki i opłaty lokalne, to jest: od nieruchomości, od środków transportowych, rolny i leśny, od posiadania psów, opłata targowa, a także dochody pochodzące z wydanych zezwoleń na sprzedaż alkoholu. W sumie osiągnęły wpływy w kwocie ponad 322 mln zł. Dochody ze sprzedaży mienia komunalnego wyniosły 8,2 mln zł. Sprzedano między innymi 120 mieszkań wraz z prawem współwłasności udziałów w gruncie oraz 10 lokali użytkowych, 43 działki niezabudowane, a także 7 nieruchomości zabudowanych garażami. Plan wydatków na 2007 rok zakładał kwotę 596 mln zł, natomiast wykonanie wyniosło blisko 520 mln, a pozostałe 58 mln stanowią wydatki, które nie wygasły z upływem roku budżetowego. Najbardziej interesujące dla mieszkańców Płocka, a także dla nas Radnych są wydatki inwestycyjne. Wśród najważniejszych należy wymienić kilka inwestycji ubiegłorocznych. Do najważniejszych należy oddanie do użytku mostu i części dróg dojazdowych, co znacznie usprawniło ruch komunikacyjny w okolicy Podolszyc, zakończono w 2007 roku budowę ulic: Chabrowej i Malinowej, a także przygotowano dokumentację ulicy Agrestowej i Studziennej, zrealizowano przebudowę ulic: Miłej i Poprzecznej, przygotowana jest dokumentacja kolejnej w ramach tego zadania ulicy Widok. Kolejne oddane do użytku to: Czereśniowa, Jabłoni i Porzeczkowa. W ramach zadania: budowa ulic Dziedziniec, Ośnickiej i Imielnickiej zlecono



opracowanie dokumentacji ulicy Imielnickiej. Ponadto zlecono opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej doświetlenia oraz usunięcia kolizji energetycznych z projektowaną nawierzchnią ulic Dziedziniec i Ośnickiej. Kontynuowano budowę kolejnych: Prostej, Kątowej, Sielskiej i Chmielnej wraz z brakującą infrastrukturą techniczną. Blisko 4 mln pochłonęła przebudowa ulicy Popłacińskiej na odcinku od Kolejowej do granic miasta. Zgodnie z planem realizowane były kolejne remonty szkół, placówek oświatowych oraz boisk przyszkolnych, co znacznie wpływa na komfort i zachęca uczniów do nauki nie tylko w czasie wyznaczonych zajęć. W zakresie przebudowy boisk na podkreślenie zasługuje wykonany remont boisk i urządzeń sportowych przy Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły, czy Szkole Podstawowej nr 6, Gimnazjum nr 4. Ubiegłoroczne środki w znacznej mierze zostały wydatkowane na wymianę przestarzałego i zniszczonego wyposażenia ogródków przedszkolnych w 13 placówkach. Bardzo ważna dla naszych mieszkańców jest rozbudowa Przychodni Rehabilitacyjnej przy ul. Tysiąclecia. Do końca 2007 wydatkowano na ten cel 5,5 mln zł, a planowany termin zakończenia to 31 maja br. Niezaprzeczalnie jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc w okresie wiosenno – letnim jest nasze płockie ZOO, dlatego w ubiegłym roku przeznaczaliśmy środki inwestycyjne blisko 1,3 mln zł. W ramach tych środków wykonano między innymi: wybieg dla lampartów perskich, zakończono odwodnienie i przebudowano nawierzchnię alejek spacerowych, opracowano dokumentację na przebudowę pawilonu dydaktycznego i ekspozycji akwarystycznej. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się płocka plaża Sobótka. Na zagospodarowanie tego terenu i opracowanie planu wydatkowano ponad 3 mln zł. W ramach tego zadania opracowano dokumentację oświetlenia ciągu pieszo – rowerowego u podnóża skarpy oraz zrealizowano dokumentację zaplecza szkoleniowo – socjalno – technicznego wraz z zagospodarowaniem i infrastrukturą. Dla przypomnienia należy podkreślić, iż w ramach tego zadania również będzie realizowany port jachtowy. Kolejne inwestycje z zakresu sportu i rekreacji to budowa stoku narciarskiego. Opracowana została koncepcja budowy stoku oraz badania geotechniczne terenu, czy też budowa sali gimnastycznej Centrum Sportów Walki. Zawarto tu umowę na opracowanie dokumentacji projektowej, czy w ramach Miejskiego Zespołu Projektów Sportowych zakupiono kolejne sztuczne lodowisko. Mamy świadomość, że wiele inwestycji nie jest realizowanych w takim tempie, jaki zakładaliśmy, bądź oczekiwaliśmy, ale dostrzegamy pozytywne zmiany i efekty kilkuletniej pracy. Na ich efekty składa się praca wielu osób. Kolejny rok stawia przed nami wyzwania bardzo poważne, a przede wszystkim kosztowne tak, jak: budowa dwóch obwodnic, remont ulicy Wyszogrodzkiej, czy połączenie kolejnego odcinka dróg dojazdowych w stronę Gór. Przez dziesiątki lat zaniedbywane sfery życia, które stały się uciążliwe dla naszych mieszkańców w końcu zostaną rozwiązane. I na koniec – pomimo apeli Pana Prezydenta o nie udzielenie absolutorium Radni Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Płocka będą głosować za zatwierdzeniem wykonania budżetu, a tym samym za udzieleniem absolutorium. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Szpakowicz** Przewodniczący Klubu Radnych PSL powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Drodzy Płocczanie! Dziś odbywa się bardzo ważna debata podsumowująca wykonanie budżetu miasta Płocka, a tym samym debata oceny pracy Prezydenta za rok 2007. Radni zrzeszeni w Klubie zapoznali się z obszernym sprawozdaniem z wykonania budżetu i dokonali jego analizy zarówno w toku posiedzeń poszczególnych komisji, jak również w ramach pracy Klubu. Uchwalony przez Radę Miasta budżet na 2007 rok wykonano w zakresie dochodów w wysokości 102%, natomiast wydatków w 97%. Powyższe wskaźniki świadczą o prawidłowym wykonaniu budżetu. Dochody miasta w 2007 roku osiągnęły wartość ponad 581 mln zł, w tym prawie 374 mln zł stanowiły dochody własne, a 207 mln zł środki z budżetu państwa. Jednak, aby ocenić w pełni pracę Prezydenta, należy również wrócić do wystąpienia, które wygłosił Prezydent rekomendując projekt budżetu na 2007 rok. Prezydent obiecywał między innymi: zakończenie budowy dróg dojazdowych do nowego mostu, kontynuację wspólnie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad budowy obwodnicy północnej, budowę garaży wielopoziomowych, opracowanie koncepcji budowy linii tramwajowej, budowy lotniska, rozpoczęcie budowy portu jachtowego, rozpoczęcie budowy sali sportów walki oraz przebudowy obiektów Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego. Niestety tych zamierzeń nie udało się zrealizować. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wina za nie wykonanie

wszystkich zaplanowanych inwestycji nie leży wyłącznie po stronie Prezydenta, ale na przykład analizując inwestycje drogowe, także być może, po stronie płockich parlamentarzystów, którzy zbyt słabo lobbowali chociażby na rzecz budowy obwodnicy północnej Płocka. Zgadza się też ze stwierdzeniem Pana Prezydenta, że poprzeczka była postawiona bardzo wysoko. Wysoka poprzeczka mobilizuje do działania, ale nie zawsze uda się ją przeskoczyć. Mimo tych niedociągnięć nie należy zapominać także o niekwestionowanych sukcesach: oddano do użytku most z drogami dojazdowymi, zakończono przebudowę ulicy Popłacińskiej, jednej z najważniejszych dróg wyjazdowych z Płocka, zmodernizowano główne ulice miasta takie, jak: Tumska, Północna, 11 Listopada, Jaśminowa, Kwiatka oraz wiele innych na płockich osiedlach. Zakończono ostatnią część osiedla Zagroda i oddano do użytku kolejnych 180 mieszkań. Powstały nowe miejsca rekreacyjne, między innymi: Pasaż Paderewskiego, czy skwer przy pomniku Ignacego Łukasiewicza. Nadal inwestowano w Miejski Ogród Zoologiczny. Oddano między innymi wybieg lampartów perskich i pierwszy etap kanalizacji deszczowej wraz z modernizacją spacerowych alejek. Wykonano koncepcję zagospodarowania nowych terenów zakupionych dla ZOO. Zadbano również o sferę społeczną. Powołano dwujęzyczne gimnazjum. Prowadzono programy łagodzące skutki bezrobocia. Podejmowano działania na rzecz jego likwidacji. Miasto podjęło również ważne działania na rzecz profilaktyki zdrowotnej, w tym: realizacja bezpłatnych badań pozytonowych dla kobiet, badań przesiewowych dla dzieci oraz szczepień przeciw grypie dla osób powyżej 65 roku życia. W zakresie promocji odbyło się kilka imprez wysokiej rangi, chociażby jedyny w Polsce koncert Zbigniewa Preisnera z Orkiestry Polskiego Radia, koncert Krzysztofa Pendereckiego, imprezy cykliczne takie, jak: Płocka Noc Kabaretowa, Summer Rythm Festiwal, czy Rajd Orlen. Biorąc to wszystko pod uwagę oraz prawidłowość wykonania budżetu, pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, Radni zrzeszeni w Klubie PSL będą głosować za udzieleniem absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2007 rok. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** Przewodniczący Klubu Radnych SLD powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym się tu odnieść do paru rzeczy, które miały miejsce już do tej pory. Po pierwsze chciałem Panu Przewodniczącemu podziękować, że ucywilizował naszą dyskusję i rzeczywiście jest to tak, jak odbywa się to w parlamencie - najpierw występują kluby, które jakby popierają Pana Prezydenta, następnie te kluby, które są w opozycji. Tu Panu Przewodniczącemu chciałem za to serdecznie podziękować. Chciałem się też ustosunkować do słów Pana Piotra Szpakowicza z PSL-u. Ja rozumiem, że Pan mówiąc o tych parlamentarzystach, którzy się nie starają, to mówił Pan chyba o takim parlamentarzystyście, co się Pawlak nazywa, bo z tego, co pamiętam, na Sesji nadzwyczajnej, która dotyczyła pomocy i zajęcia stanowiska przez Radę Miasta w kwestii północnej obwodnicy miasta Płocka, to tylko jego nie było, bo i Pan Jasiński był z PiS-u i Pani Jolanta Szymanek – Deresz i byli reprezentowani też parlamentarzyści z Platformy. Tylko z tego, co pamiętam, nie było parlamentarzystów z PSL-u. Dodajmy, że Pan Pawlak pełni taką, a nie inną funkcję, jest Wicepremierem, w związku z tym jego siła sprawcza jest jakby zupełnie inna, niż innych parlamentarzystów. Chciałem powiedzieć też, się odnieść do słów Pani Radnej Kulpy. Tutaj wszyscy oczywiście jesteśmy za tym, abyśmy naszą małą ojczyznę budowali. Naszą rolą jest wskazywać te rzeczy, z którymi my się nie zgadzamy. Widzimy te rzeczy, które można byłoby zmienić. W związku z tym parę tych słów krytycznych rozumiem, że Pan Prezydent przyjmie do siebie i w jakiś sposób rozważy i może to zaowocuje zmianą w podejściu do różnych zagadnień związanych z gospodarką gminy. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Płocczanie! Dokonujemy dziś analizy i oceny pracy Pana Prezydenta Milewskiego za rok 2007. To przecież Pan, Panie Prezydencie, odpowiada za funkcjonowanie płockich spółek Skarbu Gminy, bo to Pan powołuje prezesów tych spółek, jak również odpowiada Pan za skład rad nadzorczych, które, jak sama nazwa mówi, teoretycznie powinny nadzorować ich prace. Przypomnijmy zatem osiągnięcia owych spółek, które mają przecież podnosić poziom życia mieszkańców miasta Płocka.

Po pierwsze – Spółka ZUOK. ZUOK Kobierniki jest spółką miejską, która zasługuje na szczególną uwagę. Od początku funkcjonowania kończyła każdy rok obrotowy ujemnym wynikiem finansowym. Dotychczas nikt nie kwestionował tych wyników z uwagi na misję społeczną, jaką ten

zakład spełnia. Można by zatem pochwalić Prezesa za przełamanie tej tendencji i osiągnięcie małego, ale jednak zysku, gdyby nie dwa bardzo ważne fakty. Po pierwsze - kreatywna polityka rachunkowa i po drugie – niespójna polityka gospodarowania odpadami komunalnymi. Kreatywność Zarządu w zakresie rachunkowym polegała bowiem na wydłużeniu okresu amortyzacji, co miało zdecydowany wpływ na poziom kosztów i tym samym na wynik finansowy. Nie przeanalizowano i nie wprowadzono procedur ograniczających koszty. Nie wprowadzono nowych pomysłów, chociażby przetwarzanie na granulaty zużytych opon. Przez długi czas nie segregowano odpadów oraz nie wykorzystywano w pełni możliwości zakładu, jak w normalnej firmie prowadzonej po gospodarstwu. Zmieniono tylko to, co zdecydowanie prostsze – okres amortyzacji. Jeśli zaś chodzi o politykę gospodarowania odpadami zarząd postanowił przyjmować jak największą ilość odpadów, co bezpośrednio wpływa na zwiększenie przychodu. Należy zaznaczyć, że w sytuacji, w której ZUOK ma poważne problemy z miejscem na składowanie odpadów, prawdopodobnie w 2010 roku niecki zostaną zasypane. Taka taktyka jest co najmniej nieodpowiedzialna, a z całą pewnością nieuzasadniona. ZUOK Kobierniki w chwili utworzenia był zakładem, który miał być jednym ze strategicznych ogniw gospodarki odpadami w Płocku. Zakład ten miał obsługiwać Płock i najbliższe rejony i na tym opierać swoją strategię finansową. Ściąganie odpadów z odległej Warszawy i przeterminowanych produktów spożywczych od wielkich korporacji być może jest uzasadnione finansowo, społecznie - zdecydowanie nie. Zarówno pierwsze, jak i drugie podejście do zarządzania majątkiem gminy pokazuje poziom intelektualny zarządzających, jak i tych, którzy sprawują nadzór nad bezpośrednią pracą spółki. Na potwierdzenie tej krytycznej opinii należy dodać, iż zarówno Zarząd spółki, jak i Urząd Miasta do niedawna nie mieli koncepcji, jak rozwiązać problem nadmiernego zapełniania niecek. Mijały kolejne lata, a prostej decyzji, choć finansowo złożonej, w sprawie zarówno budowy nowych niecek, jak i budowy spalarni śmieci, nie podejmowano. Jednym słowem w tym wydaniu Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych nie kojarzy się z profesjonalnie zarządzanym zakładem utylizującym odpady, a tylko z wysypiskiem śmieci.

Spółka miejska MZGM – TBS. W tym miejscu przytoczę Państwu kilka przykładów nieudolnie prowadzonych inwestycji przez MZGM – TBS. Największą kląpą i nieudolnie prowadzoną inwestycją jest budowa domów jednorodzinnych osiedle Srebrne w Borowiczkach. Planowany odbiór inwestycji był na czerwiec 2007 roku, a jak wszyscy wiemy, nikt do tej pory w tych domach jeszcze nie zamieszkał. Właśnie teraz, rok po planowanym terminie oddania domów, do pracy przystąpił nowy wykonawca, który po pierwsze: będzie musiał usunąć błędny, których dopuszczono się w trakcie nieudolnej realizacji, a dopiero potem przystąpić do właściwej realizacji. Osiedle Tarasowe przy Zielonym Jarze - przyszli właściciele umowy podpisali w lipcu 2005 roku z odbiorem na czerwiec 2007. W czerwcu 2007 zamiast kluczy do mieszkań otrzymali pisma wzywające do zapłaty po 200 zł za m<sup>2</sup> mieszkania. Tłumaczono to stratami poniesionymi przez wykonawcę. Inwestycja jest również opóźniona. Lokatorzy podważają też jakość wykonania mieszkań i elewacji budynku, a przy podpisywaniu umów mówiono o mieszkaniach wykończonych materiałami o najwyższej jakości. Szanowni Państwo, spółka MZGM – TBS wpadła również na szalony pomysł związany z dokwaterowaniem mieszkańcom bloków komunalnych, którzy nieterminowo regulują swoje zobowiązania wobec miasta, takich samych najemców. Największy entuzjazm ten pomysł wzbudza wśród sąsiadów lokali, w których będzie taki mały „pałac cudów” z ulicy Otolińskiej. Ten absurdalny pomysł wynika bezpośrednio z nie realizowania polityki mieszkaniowej miasta Płocka, która mówi o budowaniu mieszkań socjalnych. Niestety takie mieszkania nie są przecież budowane. Nieudolność tych zadań to powód rezygnacji ze stanowiska Prezesa Zarządu i Kierownika d/s inwestycji.

Spółka Rynex - najbardziej innowacyjna spółka skarbu gminy w naszym kraju w przedmiocie inwestowania publicznych pieniędzy. Przed rokiem zarząd spółki zlikwidował jedną z lokat bankowych o wartości 3 mln zł i za te pieniądze kupił jednostki udziału w funduszach AIG Małych i Średnich Spółek. Jest to fundusz inwestycyjny o najwyższym stopniu ryzyka. Wynikiem inwestowania przez zarząd spółki pieniędzy na Giełdzie Papierów Wartościowych jest strata blisko 1 mln zł. Podstawą działalności spółki Rynex było czerpanie zysków z targowisk, giełd, dzierżaw nieruchomości. Niestety działalność Zarządu na Giełdzie Papierów Wartościowych doprowadziła do zaniedbań i na tym polu.

Poza obszarem giełdy samochodowej pojawiła się druga giełda. Wpływy, które spółka mogłaby dodatkowo generować z tego źródła nie trafiają do Rynex-u. Walne zgromadzenie wspólników w Rynex-ie, czyli Pan Prezydent Milewski, rozliczył działalność spółki udzielając jej absolutorium. Jednoznacznie oznacza to akceptację dla działań na Giełdzie Papierów Wartościowych i straty blisko 1 mln zł publicznych pieniędzy. Dodatkowym sukcesem Rynex-u i Pana Prezydenta jest afery związana ze sprawą Grupy Polimeni. Ta spółka podała gminę do sądu o to, by gmina wypłaciła zadośćuczynienie w wysokości 15 mln zł.

Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka z o.o.. Przekształcenie SZPZOZ w Płocku w PZOZ Spółka z o.o. miało doprowadzić do zminimalizowania udziału finansowego budżetu miasta w służbie zdrowia. Opracowany projekt funkcjonowania spółki mówił, że w 2007 roku prognozuje się zysk rzędu 124.800,00 zł. Co mamy? - Po ośmiu miesiącach 2007 roku spółka wygenerowała już stratę w wysokości 3.885.000,00 zł. Budżet miasta przyjęty na 2007 rok określał dofinansowanie spółki na kwotę 7.400.000,00 zł, a w sprawozdaniu mamy już kwotę 9.038.000,00 zł. Więc w ciągu roku zmianami budżetowymi zwiększyliśmy dotowanie o kolejne 2,5 mln zł. Kwota ta poszła na podwyższenie kapitału zakładowego. Gdzie jest przychodnia hemodynamiczna, na którą wskazane było 800.000 zł? Na co poszły pozostałe środki pieniężne? Panie Prezydencie, nie pierwszy raz wprowadził nas Pan w błąd. Jak Zarząd spółki dba o pacjentów – otóż świadczą o tym pewne fakty. Próba sprzedaży budynku przy ulicy Kilińskiego, gdzie leczy się około 12 tys. mieszkańców. Co będzie z tymi najczęściej starszymi ludźmi – tym zarząd się nie interesuje. Przychodnia na Reja – przyjmuje jeden, a czasami dwóch lekarzy pierwszego kontaktu. Czy to wystarczy, by dobrze wykonywać zadania nałożone przez ustawę o samorządzie dotyczące opieki zdrowotnej, odpowiedzmy sobie sami.

Komunikacja Miejska jest spółką, której ekonomia polega na ręcznym sterowaniu bilansem finansowym spółki przez Prezydenta Miasta Płocka. Podstawowym narzędziem ekonomicznym tam stosowanym jest dotacja, czyli zwrot kosztów stosowania ulg stosowanych przez miasto Płock w przejazdach autobusami Komunikacji Miejskiej oraz rekompensata w przedmiocie stosowania obniżonych cen elektronicznych biletów okresowych. Wysokość dotacji zależy tylko od uznania Pana Prezydenta i ma rachunek zysków i strat, by prowadzić na taką wartość, aby nie można było mówić o stracie. W 2007 przewidziano dopłatę w kwocie blisko 8.400.000,00 zł. I tutaj taka, proszę Państwa, drobna dygresja – w uchwale dotyczącej zmian budżetu na rok 2008, którą dziś będziemy rozpatrywali, jest mowa znowu o dotacji dla Komunikacji Miejskiej i ta dotacja wynosi około 2 mln zł i z tego, co wiemy te pieniądze mają być zdjęte z MZD, czyli z inwestycji drogowych, które powinny być realizowane w naszym mieście. Rok 2007 to kolejny rok, w którym bezskutecznie apelujemy do Pana Prezydenta Milewskiego o wprowadzenie pełnego biletu elektronicznego. Bilet elektroniczny pozwoliłby dokładnie określić rzeczywistą wysokość dopłat. Obecna sytuacja jest wygodna i dla Prezydenta i dla Prezesa, ale tracą na tym Płocczanie. Wprowadzenie pełnej wersji biletu elektronicznego na dziś kosztuje 2 mln zł. To naprawdę mało w porównaniu do 30 mln zł, które dopłaciło miasto przez ostatnie 4 lata do KM tylko za bezpłatne i ulgowe przejazdy. Pomijam tu, oczywiście, kwotę przeznaczoną na zakup autobusów. Kolejną klęską Komunikacji Miejskiej jest stan taboru. Przypomnę, iż w 2006 roku udało się na dużą skalę w Polsce wykorzystać środki unijne na odnowę taboru. Powiodło się to najlepiej sześciu miastom, które łącznie zakontraktowały 136 autobusów. W Płocku Komunikacja Miejska wzbogaciła się o pięć starych autobusów. Są to dwudrzwiowe MAN-y z 1996 roku wyposażone w silniki spełniające normę Euro 2. Można stwierdzić z pełną odpowiedzialnością, iż w aspekcie rozwoju strategicznego spółki i zaspakajania potrzeb mieszkańców naszego miasta przez ostatnich 5 lat nie zrobiono nic, a forma organizacyjna Komunikacji Miejskiej dawno odbiega od nowoczesnych standardów. Tutaj też, proszę Państwa, taka mała dygresja związana z materiałami, które będziemy rozpatrywać na dzisiejszej sesji - mianowicie w wykazie uchwał, które nie zostały wykonane jest uchwała, która mówi o tym, że mieliśmy zakupić autobusy finansowane z Funduszu Ochrony Środowiska. Ta uchwała, jako jedna z niewielu, nie została wykonana. W związku z tym te autobusy nie zostały póki co zakupione. To tyle, proszę Państwa, tytułem oceny – pracy spółek gminnych i de facto oceny pracy Pana Prezydenta w tym zakresie.

Chciałbym teraz ustosunkować się do wykonania budżetu, które to wykonanie zostało ocenione

pozytywnie przez RIO. Chciałbym powiedzieć, jakie zostały przeprowadzone działania matematyczno – księgowo, które doprowadziły do tego, że rzeczywiście to, co lewej zgadza się po prawej. W księgowości jest tak, że to, co po lewej zgadza się po prawej. Przynajmniej w dobrej księgowości tak powinno być. W innych aspektach życia tak nie jest. Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej upoważnił mnie do przedstawienia stanowiska dotyczącego wykonania budżetu naszego miasta za 2007 rok. Wykonanie budżetu jak zwykle to czysta formalność, która opiera się na suchych księgowych faktach. Nie uwzględnia ona bowiem bardzo istotnych różnic pomiędzy pierwotnie przyjętym budżetem w styczniu 2007 roku, a faktycznym jego wykonaniem, czyli dokumentem, jaki powstał po kilkunastu zmianach budżetowych, jakie miały miejsce na przestrzeni roku ubiegłego. Ostatnie zmiany miały miejsce na sesji 28 grudnia 2007 roku. Nic więc dziwnego, iż w wyniku prac matematyczno – księgowych udało się budżet zbilansować. Największe zmiany wprowadzono uchwałą nr 263 z 28 grudnia w sprawie wydatków budżetu miasta Płocka, które w 2007 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego. Ustalono wykaz oraz plan finansowy wydatków budżetu miasta Płocka na kwotę 58.741.000,00 , które w 2007 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego. Przypomnę Państwu, jakie zadania znalazły się w tejże uchwale, a mianowicie:

- Budowa dróg wraz z infrastrukturą na osiedlu Podolszyce Północ (ulice: Ossowskiego, Patriotów, Obrońców Helu, Grota Roweckiego) – kwota 200.000,00 zł; termin realizacji tego zadania – 31.10.2008 r.,
- Budowa dróg w południowej części Osiedla Wyszogrodzka (ulice: Studzienna, Chabrowa, Malinowa, Agrestowa) - kwota 470.000,00 zł; termin realizacji – 31.10.2008 r.,
- Budowa ulic: Mokrej, Nowej, Pieszej i Zapłotek wraz z infrastrukturą – kwota 300.000,00 zł; termin realizacji 31.10.2008 r.,
- Budowa ulicy Stoczniowej wraz z infrastrukturą – kwota 800.000,00 zł; termin realizacji 31 października,
- Budowa ulicy Zubrzyckiego wraz z brakującą infrastrukturą – kwota 449.000,00 zł,
- Budowa ulicy Srebrnej i Wiejskiej wraz z infrastrukturą – kwota 1.782.000,00 zł,
- Budowa ulic: Dziedziniec, Ośnickiej i Imielnickiej wraz z infrastrukturą - kwota 339.000,00 zł,
- Budowa ulic: Górnej, Wiślanej i Dolnej wraz z infrastrukturą - kwota 200.000,00 zł,
- Budowa dróg wraz infrastrukturą w zachodniej części Osiedla Borowiczki (od ulicy Harcerskiej w prawo) – kwota 1.520.000,00 zł; termin realizacji 31.10.2008 r.,
- Budowa ulic: Sielskiej, Prostej, Kałowej, Chmielnej i Poziomkowej wraz z brakującą infrastrukturą – kwota 1.287.000,00 zł,
- Budowa ulicy Wańkowicza – kwota 309.000,00 zł,
- Przebudowa ulicy Krakówka wraz z brakującą infrastrukturą – kwota 1.054.000,00 zł,
- Budowa parkingów wielopoziomowych – kwota 79.000,00 zł,
- Budowa ulicy Ofiar Katynia wraz z brakującą infrastrukturą – kwota 50.000,00 zł,
- Budowa dróg wraz infrastrukturą na Osiedlu Imielnica – Parcele (ulice: Parcele, Lisia, Św. Huberta, Jastrzębia, Drozdowa, Szpacza, Żurawia, Żywiczna, Jaskółcza, Motylowa, Zajęcza, Liściasta) – kwota 34.000,00zł,
- Połączenie ulicy Norbertańskiej z ulicą Południową – kwota 150.000,00 zł,
- Przebudowa i budowa ulicy Medycznej wraz z parkingiem - kwota 339.000,00 zł,
- Budowa mieszkań komunalnych przy współpracy TBS – kwota 1.740.000,00 zł,
- Uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi na Osiedlach Borowiczki i Imielnica (budowa oczyszczalni wód deszczowych i sieci kolektorów, regulacja rzeki Słupianki) – kwota 2.160.000,00 zł;
- Budowa infrastruktury technicznej i nawierzchni ulic: Orzechowej, Śliwowej i Skrajnej – kwota 1.750.000,00 zł,
- Umocnienie Skarpy Wiślanej na odcinku od „Hotelu Starzyński” do Katedry wraz z budową Amfiteatru – kwota 1.734.000,00 zł,
- Budowa obwodnicy północnej miasta Płocka – kwota 500.000,00 zł,
- Budowa obwodnicy północno – zachodniej – kwota 697.000,00 zł,

- Remont ulicy Wyszogrodzkiej – kwota 300.00,00 zł,
- Przebudowa i remont ulicy Wyszogrodzkiej od ul. Armii Krajowej do granicy miasta – 120.000,00 zł,
- Budowa dróg dojazdowych do II przeprawy mostowej – kwota 15.000.000,00 zł,
- Budowa dróg dojazdowych (krajowych do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I) – 1.090.000,00 zł,
- Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej – kwota 2.600.000,00 zł,
- Rozbudowa LO im. Jagiełły wraz z wyposażeniem – kwota 6.109.000,00 zł,
- Przebudowa boisk i urządzeń sportowych oraz budowa warsztatów szkolnych w Zespole Szkół Zawodowych Nr 6 – kwota 941.000,00 zł.

To tylko część zadań, które nie zostały zrealizowane w poprzednim roku budżetowym. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jaki los czeka zadania niewygasające, o których mówiłem, dowiedzieliśmy się na Sesji 20 listopada 2007 roku, kiedy to przyjęto uchwałę 216 w sprawie zmian w budżecie miasta, przedmiotem której było między innymi rozliczenie zadań inwestycyjnych wpisanych na niewygasające w roku 2006, czyli analogiczna sytuacja, tylko rok wcześniej. Okazało się, że na dochody budżetu miasta przekazane zostały środki finansowe w wysokości 7.700.000,00 zł, pozostałe po upływie terminu realizacji zadań niewygasających w 2006 roku, które przeznaczono na realizację tych samych zadań w roku 2007. Natomiast kwotę 12.899.000,00 zł z niewygasających 2006 roku przeznaczono na zwiększenie dochodu budżetu roku 2007. Reasumując – środki niewygasające z 2006 roku, była to kwota 60.848.000,00 zł, z tej kwoty nie wykonano finansowo ponad 1/3 na kwotę 20.610.000,00 zł. Na wspomnianej sesji dokonano też wielu innych niezbędnych operacji księgowych, jak: przesunięcia dochodów między paragrafami, zwiększenia, zmniejszenia dochodów, zmiany w planach w związku z analizą, itd., itd.. Te wszystkie interesujące dla księgowych czynności doprowadziły do pozytywnej dla Prezydenta decyzji RIO. Nas Płocczan jednak nie interesują niewątpliwie księgowe zdolności Pani Skarbnik, tylko rzetelne, rytmiczne realizowanie zaplanowanych działań przez Prezydenta. Rok 2007 znowu był pechowy dla inwestycji realizowanych w Płocku. Przypomnieć tu należy przede wszystkim północną obwodnicę miasta Płocka. Na początek kilka faktów z przeszłości. W 2004 roku podpisano porozumienie z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad -Oddział w Warszawie, a miastem Płock w sprawie zasad współpracy i wspólnego finansowania koncepcji programowej budowy nowego odcinka drogi krajowej nr 60 od węzła ulicy Wyszogrodzkiej w Płocku do miejscowości Goślice. Czas pokazał, iż było to dwa lata za późno oraz rzecz najgorszą – koncepcja programowa budowy nowego odcinka nie przewiduje wiaduktu na ulicę Wyszogrodzką. Panie Prezydencie, Pan nie zawarł najważniejszego porozumienia, jakim byłoby włączenie do strategicznych planów inwestycyjnych i rozwojowych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad budowy obwodnic miasta Płocka. W 2007 roku otrzymał Pan pismo z Ministerstwa Transportu, w którym poinformowano Pana, że ograniczone środki finansowe i stan przygotowań nie pozwolą na współfinansowanie obwodnic oraz drogi nr 60 ze środków unijnych, co za tym idzie o braku możliwości rozszerzenia listy projektów realizowanych przez Generalną Dyrekcję Dróg. Przypomnę, że źródłem współfinansowania miał być Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko na lata 2007 – 2013. Jak niezbędna jest budowa obwodnicy miasta Płocka mówiliśmy w stanowisku Rady Miasta przyjętym na specjalnie zwołanej Sesji Rady Miasta Płocka. Jeszcze jedna inwestycja, o której chciałbym tutaj na koniec wspomnieć – amfiteatr. Amfiteatr to sztandarowa inwestycja, która miała pokazać jak Prezydent Milewski będzie realizował w nowy, lepszy sposób płockie inwestycje. Super przetarg miał wyłonić wykonawcę, który zrealizuje zadanie za jak najmniejsze środki w jak najkrótszym czasie bez żadnych poprawek i oczywiście usterek. Dodatkowo przeprowadzono audyt projektu, czyli sprawdzono, czy został on wykonany zgodnie z polskimi normami oraz czy wszystko w nim uwzględniono. Okazuje się, że 100 tys. wydane na audyt zostały wyrzucone po prostu w błoto. Historia, proszę Państwa, zatoczyła koło. Dziś dowiadujemy się, że znowu w Ratuszu mówi się o przeprowadzeniu audytu amfiteatru. Tym razem będzie to audyt prawny, mający na celu znalezienie sposobu na odzyskanie kwoty 2 mln zł, które miasto musiało wyłożyć, aby przeprowadzić remont tej nowej inwestycji. Ta sytuacja wywołuje nasze szczególne zdenerwowanie, gdyż już rok temu

mówiliśmy o konieczności znalezienia kancelarii prawnej, która odpowiednio zabezpieczy interes miasta. Okazało się, że znowu straciliśmy rok czasu. Kwota, która jest przewidywana na ten audyt w wysokości 16 tys. zł, myślę, że chyba nie zaspokoi żadnej właściwej kancelarii prawnej i ten audyt będzie tyle samo wart, co ten poprzedni. Proszę Państwa, przedstawiłem taką krótką analizę dokonań Pana Prezydenta i Pani Skarbnik za rok 2007. Chciałbym powiedzieć, że Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej będzie głosował zgodnie z wolą Pana Prezydenta. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** Przewodnicząca Klubu Radnych PO powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie Prezydencie, oceniając realizację budżetu w roku 2007 przyjrzelśmy się sprawozdaniu z jego realizacji. Rolą opozycji w każdym demokratycznym państwie jest recenzowanie poczynań władzy, recenzowanie poczynań rządzących i patrzeć im na ręce. Po co? - Po to, aby rządili lepiej, sprawniej, kompetentniej, aby działali dla dobra miasta i jego mieszkańców. I dlatego pozwolą Państwo, że przytoczę kilka danych. Budżet Miasta Płocka na rok 2007: dochody, które były przyjęte na początku w budżecie to było 513.423.872,33 zł, wykonane 572.125.304,13 zł; wydatki przyjęte – 576.364. 554,00 zł, wykonane czyli faktyczne 596.244.965,00 zł. Deficyt budżetowy planowany był na poziomie 65.940.681,00 zł, a faktyczny wyniósł dużo mniej, bo 24.119.661,00 zł. Wobec tego budżet zrealizowano faktycznie w zakresie dochodów na poziomie 102% prawie, a po stronie wydatków na poziomie 97%. Łącznie dochody budżetu miasta Płocka wyniosły 572,1 mln zł w zaokrągleniu, ale połowę tych dochodów stanowią podatki, po pierwsze: od nieruchomości, czyli to była kwota 146,7 mln zł, podatek dochodowy od osób fizycznych – 119 ,6 mln zł, podatek dochodowy od osób prawnych 43,1 mln zł. Proszę Państwa, to właśnie te trzy podatki łącznie, praktycznie bez woli i bez zasługi ze strony Ratusza, przyniosły bogactwo budżetowe miasta Płocka. Stanowiły bowiem kwotę 309,4 mln zł. Jeżeli dodamy do tego subwencje i dotacje z budżetu państwa w kwocie 208,1 mln zł, to łącznie dochody te stanowią 517,5 mln zł, czyli ponad 90% wszystkich dochodów miasta. I stąd właśnie, Panie Prezydencie, wynika komfort rządzenia finansami miasta Płocka. Takiego komfortu nie posiadają porównywalne wielkością miasta takie, jak na przykład: Włocławek, Tarnów, Elbląg. Dlatego w Płocku tak łatwo rodzą się abstrakcyjne finansowo, a bardzo kosztowne dla budżetu pomysły, na przykład: przejęcie Klubu Sportowego Wisła Płock, budowa tramwaju. Jednakże, aby oddać sprawiedliwość, trzeba przytoczyć tu fragment analizy budżetu w pozycji: *Pozostałe dochody*, gdzie zrealizowano plan w 107,9 %, a rekordzistą w realizacji planu okazała się Straż Miejska, która w pozycji: *Grzywny i kary nakładane przez Straż Miejską*, zrealizowała plan, proszę Państwa, prawie w 212% i zamiast zebrać 100 tys. zł grzywn i kar zebrała ponad 200 tys. zł. Ale czy naprawdę na tym polega rola Straży Miejskiej? Ja oczywiście nie neguję tutaj pracy Straży Miejskiej, bo na Komisji Polityki Społecznej mówiłam o tym, rzeczywiście strażnicy pracują bardzo uczciwie, ale w tym zakresie wydaje mi się, że to jest lekka przesada. Następna sprawa - na co wydajemy nasze pieniądze, proszę Państwa. Wpływy do spółek miejskich prawa handlowego planowane były na 15.450.000,00 zł. Wykonano 15.176.000,00 zł, z czego plan dotyczący Wodociągów Płockich wynosił 6.150.000,00 zł, wykonano 4.262.000,00 zł. Komunikacja Miejska – plan i wykonanie 5,5 mln zł. Agencja Rewitalizacji Starówki – plan i wykonanie 1 mln zł. Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej - plan 1.800.000,00 zł, wykonanie 4.403.500,00 zł, po zmianach oczywiście do budżetu. I tutaj, proszę Państwa, jeśli chodzi o... aha, jeszcze może dokończyć.... Płocki Park Przemysłowo – Technologiczny – plan 1 mln zł, wykonanie 0. Po raz kolejny widzimy, jak wydajemy niemałe przecież pieniądze z budżetu miasta do spółek prawa handlowego i tak naprawdę, proszę Państwa, bez realnej, aby nie powiedzieć: żadnej kontroli, na co te pieniądze są faktycznie wydawane. A że nie są, proszę Państwa, wydawane na to, na co chcielibyśmy je przeznaczyć, świadczy chociażby przysłowiowa już i cytowana wcześniej przez Pana Radnego Nowickiego pracownia hemodynamiczna, na którą przekazano z budżetu miasta 800.000,00 zł do Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Pracownia ta nie powstała, a dłuższy czas nie mogliśmy się dowiedzieć, na co te pieniądze zostały wydane. Dopiero po wielu monitach, zapytaniach, interpelacjach ze strony opozycji, otrzymaliśmy odpowiedź na to pytanie. Radni pracujący w ..... Aha, jeśli chodzi o Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej mam tutaj taką króciutką informację, którą otrzymałam dzisiaj na posiedzeniu.... przed posiedzeniem Rady Miasta Płocka, w

związku czym Państwo pozwolą, że ją przeczytam, bo w inny sposób nie będę mogła jej przytoczyć. Na sali znajduje się Pan Jerzy Maniecki 62-letni emeryt. Tutaj przekazał mi taką króciutką informację, którą Państwu przeczytam: *Pacjent Przychodni Zdrowia przy ul. Reja 15. Od 8 kwietnia nie mogę się zarejestrować do lekarza. Jest to największa i najgorsza przychodnia w Płocku. 12 tysięcy pacjentów przyjmuje jeden lub dwóch lekarzy. Czekałem 8 dni na spotkanie z Panem Prezesem Makówką, który jest bardzo arogancki i niekompetentny. Złożyłem skargę w Narodowym Funduszu Zdrowia na działalność przychodni i Zarządu. Napisałem podanie do Przewodniczącego Rady Nadzorczej Pana Jezierskiego. Zapisany jestem na spotkanie z Panem Prezydentem Zawidzkim na 12 maja godz. 10.00. Od tygodnia nie może mnie Pani sekretarka umówić na spotkanie z Panem Prezydentem Milewskim. To jest skandal. Wszelkie materiały i dokumenty do wglądu u mnie. Proszę o bardzo pilne rozwiązanie tego problemu.*

Jeśli chodzi o przekazywanie pieniążków do spółek, proszę Państwa, prawa handlowego, to mamy tutaj taką ciekawą też informację, mianowicie tak: w momencie, w którym Radni zaczęli się interesować spółkami prawa handlowego bardzo szybko, między innymi Pan Prezes Makówka, zarządzeniem ustalił, jaki jest zakres informacji niejawnych, które po prostu nie mogą być przekazywane Radnym na posiedzeniach merytorycznych komisji. Po co? - Po to, żebyśmy nie mogli kontrolować, na co są wydawane pieniądze. Następna sprawa, która dotyczy również spółek prawa handlowego – tutaj jest taki wyciąg z protokołu nr 28/08 z posiedzenia Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Miasta Płocka z dnia 28 stycznia 2008. I tutaj tak: Zarządzenie nr 1571/2008 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 4 lutego 2008 roku, cały czas oczywiście dotyczy to wszystko spółek prawa handlowego, w sprawie utraty mocy obowiązującej Zarządzenia nr 1612/04 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 24 marca 2004 roku w sprawie wykazu informacji, których ujawnienie może narazić pracodawcę na szkodę (tajemnica pracodawcy), w ustalonym w §2 ust.1 wykazie informacji, których ujawnienie może narazić pracodawcę na szkodę, w instrukcji P-8/In – 13 uwzględnia między innymi dokumentację, cytuję: roczne sprawozdania finansowe spółek z udziałem miasta i sprawozdania z działalności spółki oraz sprawozdania rad nadzorczych do czasu zatwierdzenia przez zwyczajne zgromadzenie wspólników, zwyczajne walne zgromadzenie, sprawozdania finansowe spółek sporządzone w trakcie roku obrotowego, raporty biegłych rewidentów, sprawozdania finansowe, przychody i koszty spółki w trakcie roku obrotowego. Po co ja to, proszę Państwa, cytuję? - Po to, że cały czas jesteśmy ograniczani jako Radni w dostępie do informacji, na co są wydawane nasze, czyli Państwa również, pieniądze. Dalej – Radni pracujący w Komisji Skarbu i Budżetu zwrócili się poprzez Skarbnika Miasta do RIO z prośbą o udzielenie informacji i odpowiedzi na dwa bardzo istotne pytania. Przeczytam Państwu te pytania. Po pierwsze: *Czy w przypadku przekazywania środków finansowych do spółek gminnych w formie podwyższenia kapitału zakładowego możliwe jest określenie konkretnego celu, na jaki te środki mają być wykorzystane?* Po drugie: *W przypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi, czy właściciel spółki, to jest miasto Płock, ma prawo do rozliczenia przekazanych środków jako środków celowych.* Otrzymaliśmy odpowiedź z RIO, która, proszę Państwa, mówi w ten sposób: *W sprawie udzielenia odpowiedzi na temat formy przekazywania i rozliczania środków finansowych kierowanych do spółek gminnych uprzejmie informuję, iż wobec zbyt ogólnie sformułowanych pytań w piśmie Pana Prezydenta, nie widzę możliwości spełnienia Pana prośby.*

Dalej – proszę Państwa, ja rozumiem, że Państwo, którzy są w koalicji, zastanawiają się, dlaczego to przeczytałam. Proszę Państwa, przeczytałam to po to, że jak być może słusznie zauważył Pan Radny Nowicki Przewodniczący Klubu Radnych SLD, może pytanie było zadane z pewną intencją, która .... bo ja nie wiem, proszę Państwa, jak można nie odczytać jednoznacznie tych dwóch pytań i można nie zrozumieć, czego my oczekujemy od RIO. Nie wyobrażam sobie, jak to można tego nie rozumieć. Dalej – proszę Państwa chcemy, żeby pieniądze przekazywane przecież z budżetu na dofinansowanie spółek gminnych, były po prostu naznaczone, żebyśmy mogli je konkretnie rozliczać ... do spółek prawa handlowego. Teraz tak – środki niewygasające w budżecie jest to kwota 58.741,69, w tym realizacja wielu, lub brak wielu ulic na terenie miasta właśnie znajduje się w ramach tych środków. Tutaj już bardzo wiele z tego przeczytał Pan Nowicki. Ja pozwolę sobie, ponieważ troszeczkę w inny sposób to sobie zapisałam, niż Pan Nowicki, mianowicie pokażę Państwu, jakie kwoty były zaplanowane, a jakie



są zrealizowane w przypadku wielu tych inwestycji. Na przykład w przypadku ulic: Studzienna, Chabrowa, Malinowa, Agrestowa, zrealizowano dwie ulice: Chabrową i Malinową, kwota zaplanowana w budżecie miasta Płocka 840.711,00 zł, z czego na niewygasające 470.000,00 zł. Następne ulice: Mokra, Nowa, Zapłotek II etap wraz z infrastrukturą, zaplanowano w budżecie 793.356,00 zł, z czego na niewygasające 300.000,00. Budowa ulicy Zubrzyckiego wraz z infrastrukturą – zaplanowano 450.000,00 zł w budżecie, 449.607 zł na niewygasające. Udało się zrealizować trzecie postępowanie przetargowe, chociaż już w tej kwocie 62.000,00 zł było przeznaczone na realizację ze środków niewygasających z 2006 roku. Ulica Srebrna i Wiejska – zaplanowane w budżecie 1.782.756,00 zł .... na niewygasające, przepraszam – na niewygasające, a w budżecie było zaplanowane na tą inwestycję 2.611.816,00 zł. Ulica Dziedziniec, Ośnicka, Imielnicka – 339.000,00 zł na niewygasające z 350.000,00 zł pierwotnie zaplanowanych. Zlecono jedynie opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej i projektowo – kosztorysowej doświetlenia. Budowa ulic: Górnej, Wiślanej, Dolnej z infrastrukturą – na niewygasające 200.000,00 zł z planowanych 229.000,00 zł. W 2007 roku opracowano jedynie dokumentację projektowo – kosztorysową ulic Wiślanej i Dolnej i zawarto umowy na opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Górnej. Budowa dróg z infrastrukturą w zachodniej części osiedla Borowiczki – zaplanowano 2.050.000,00 zł, na niewygasające 1.520.000,00 zł. I znów opracowano tylko dokumentację projektowo – kosztorysową i wszczęto postępowanie przetargowe na budowę tych ulic. Budowa ulic: Sielskiej, Prostej, Kątowej, Chmielnej, Poziomkowej wraz z infrastrukturą - na niewygasające 1.287.429,00 zł z planowanych pierwotnie na tą inwestycję 2.300.000,00 zł. I tutaj kontynuowano budowę tylko nawierzchni ulic. Budowa ulicy Krakówka wraz z brakującą infrastrukturą - na niewygasające 1.054.511,00 zł z planowanych pierwotnie 1.500.000,00 zł. A teraz zastanówmy się nad płockimi inwestycjami. Właśnie mija 5 lat realizacji płockiego amfiteatru. Czy to będzie następna płocka inwestycja, która niechlubnie rozsławi nasze miasto tak, jak most zbudowany i prowadzący donikąd przez dwa lata? Póki co budujemy ten amfiteatr, remontujemy, poprawiamy i ciągle słyszymy zapewnienia, że pieniądze, które samorząd płocki w trakcie w kwocie powyżej 2 mln zł dołożył do tej inwestycji, być może wrócą do budżetu. O tym mówił Pan Radny Nowicki. Zlecono audyt w kancelarii prawnej za jedyne 16 tys. zł, ale ma on odpowiedzieć na pytanie, czy jest szansa, aby winni tej nieudanej inwestycji oddali miastu to, co musieliśmy do niej dołączyć i aby amfiteatr mógł wreszcie zacząć działać. Winnych nie ma, a i opinie Płoczan na temat wyglądu amfiteatru chyba nie zachwyciłyby Pana Prezydenta, bo niestety nie jest to najpiękniejszy obiekt w mieście, być może z powodu zadaszenia. Nie współgra ze skarpą wiślaną i katedrą oraz zamkiem. Następnie – co z obwodnicami: północną i północno – zachodnią, Panie Prezydencie? Po spotkaniu z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Krajowych Dróg i Autostrad odnieśliśmy jako Radni wrażenie, że Pan Prezydent nie do końca miał jasność, jakie uzgodnienia poczynił w tej kwestii. Przypominamy, Panie Prezydencie, że obwodnica północna miała być zakończona, podkreślam – zakończona, w roku 2007. Panie Prezydencie, czy obecnie Pan już wie, kiedy powstanie chociażby ta obwodnica? Hala widowiskowo – sportowa – słyszymy od początku pierwszej kadencji Pana Prezydenta, że hala jest tuż, tuż. Oglądałam ostatnio transmisję z Lublina, gdzie w play - offach Wisła Płock grała z Zagłębiem Lublin i słyszałam komentarz dziennikarzy, którzy komentowali ten mecz i powiedzieli, że żadna z drużyn pierwszoligowych, obie właściwie drużyny pierwszoligowe, muszą grać w salkach szkolnych. Dotyczyło to także naszej drużyny, Panie Prezydencie. A nie wiem, czy Pan widział tą transmisję, ponieważ nasi kibice mieli na sobie piękne, niebieskie koszulki z napisem: *Nasza Wisła Nasz Płock*, czyli oni pozytywnie chcieli rozsławiać nasze miasto, Panie Prezydencie. Ponieważ obiecał Pan kibicom i zawodnikom, że ta hala powstanie, chciałabym zapytać, kiedy ona powstanie. Miasto chciało być właścicielem spółki sportowej, a nie umie przez tyle lat wybudować hali. Czy nasze miasto stać na utrzymanie klubu w I lidze piłki nożnej? Panie Prezydencie, bardzo się Pan spieszył, aby w jak najszybszym czasie przyjąć klub sportowy Wisła Płock. Przypominam, że jako Radni opozycyjni byliśmy bardzo sceptyczni, bo nie pozwolono nam się zapoznać z dokumentami spółki sportowej, a pośpiech był, według Pana Prezydenta, konieczny z powodu wypracowania wyniku sportowego pozwalającego na grę w I lidze w kolejnym sezonie. Sponsorzy podobno czekali już w kolejce. I Panie Prezydencie, gdzie są te obiecwane efekty, gdzie te

pieniądze sponsorów? Zamiast tego z kręgów związanych z Panem Prezydentem słyhać, że muszą trochę pograć w II lidze, bo nie ma pieniędzy na wzmocnienia kadrowe. Pytam więc, czy powie Pan to kibicom, Panie Prezydencie? Kolejne pytanie dotyczy remontu przychodni przy ul. Jasnej. Podobno budynek miał być remontowany, modernizowany i jak ktoś z Płoczan chce przekonać się, jak wygląda ten remont, to niech się wybierze na ulicę Jasną. Inne pytania dotyczą: ilości inwestorów w Płockim Parku Technologicznym, koordynacji inwestycji. Najpierw remontuje się ulice, a potem się je niszczy, niszczy się ich nawierzchnię poprzez wprowadzanie ciężkiego sprzętu służącego do realizacji, remontu innej ulicy. Vide: Tumską wyremontowaną i Synagogałną, która jest w planach do remontu. Martwi nas także słaba aktywność w pozyskiwaniu środków unijnych. Przykład – teren po jednostce wojskowej, na którego remont nie aplikowano o środki unijne. A jak wiadomo, jest to pewien priorytet, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych, bo na ten cel są one po prostu bardzo łatwe do uzyskania. Na koniec – bezrobocie. Owszem spada, ale w roku 2004 stopa bezrobocia w Płocku wynosiła 102% w stosunku do krajowej stopy bezrobocia, a obecnie w 2007 roku wynosi 115% krajowej stopy bezrobocia. I obecnie bezrobocie w Płocku to jest, proszę Państwa, 13,1% w stosunku do bezrobocia w Polsce 11,4%, czyli 2% prawie mamy większe bezrobocie, niż w kraju. Panie Prezydencie, jeszcze chciałam zapytać, czy jest Pan przywiązany do idei samorządności? Chyba nie, bo Radni mają bardzo często podczas posiedzeń komisji merytorycznych właśnie na to dowód. Okazuje się, że jeżeli się uda, to w ogóle nie jesteśmy informowani o problemach miasta. Jeżeli już musimy być informowani, to jak najbardziej niedokładnie, tak bym to określiła. Informacje na komisjach merytorycznych zdarzały się nieprawdziwe, zdarzały się przekłamania, a nawet również wprowadzanie Radnych w błąd. Były przypadki, że nie było komu odpowiadać na pytania Radnych, a potem mówiono nam, że pytamy na Sesjach Rady Miasta Płocka. Nie jesteśmy informowani jako Radni, członkowie właściwych komisji merytorycznych, o problemach miasta. Na szczęście mamy niezależną prasę, która czasami, o zgrozo, jest lepiej poinformowana od nas. Proszę Państwa, to jest niedopuszczalne, żeby Radni dowiadywali się o pewnych problemach z gazety, bo gazeta ma lepszych informatorów gdzieś w Urzędzie Miasta i prędzej od nas wie o różnych problemach, przy czym jeżeli już dowiemy się o nich i pytamy na komisjach, to jest to bagatelizowane przez przedstawicieli Pana Prezydenta, przez czasami nawet Radnych koalicyjnych, którzy twierdzą, że zabieramy czas zadając dodatkowe pytania. Gdy pytamy właśnie na tych komisjach merytorycznych, spotykamy się często z oznakami zniecierpliwienia, niepotrzebnie zadajemy pytania, bo sprawa już została, jak kilka razy ostatnio zostałam poinformowana, załatwiona przez Pana Prezydenta, więc nawet nie powinniśmy o tym wiedzieć. Myślałam, że ten brak wiedzy dotyczy tylko Radnych opozycji, ale proszę Państwa okazuje się, że po minach, patrząc na miny kolegów Radnych z klubów koalicyjnych, widzę, że niewiele lepiej od nas są poinformowani i tak samo, jak i my, są zaskakiwani wieloma uchwałami, czy propozycjami Pana Prezydenta, na komisjach merytorycznych. Proszę sobie, proszę Państwa, również poczytać interpelacje Radnych opozycyjnych i odpowiedzi na te interpelacje. Są one więcej, niż lakoniczne, często bym powiedziała: nawet żenujące, żeby nie powiedzieć, że pisane na kolanie. Regułą także stało się to, że jak Radny opozycji składa interpelację, to spotyka się z odmową, chociażby miał nawet sensowne pomysły i chciał rzeczywiście ulepszyć życie naszego miasta i mieszkańców naszego miasta. Radni zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym nie pełnią tylko funkcji reprezentacyjnych. Ja również wiem i rozumiem, że tak chciałby Pan Prezydent, ale my jako Radni nie tak rozumiemy swoją rolę. I tutaj, Panie Prezydencie, chciałam powiedzieć coś, za co Pana pochwalę w cudzysłowie, bo tak, powstała taka informacja: *Budżet miasta Płocka za rok 2008. Na co wydajemy nasze pieniądze?* Ona jest pięknie wydana na kredowym papierze. I ja bym właśnie chciała zapytać Pana Prezydenta – ile wydaliśmy pieniędzy na tą broszurę z budżetu miasta Płocka? Powiem na koniec tak podsumowując swoje wystąpienie – nie ma zgody na takie sprawowanie władzy we wszystkich wymienionych aspektach. Oczywiście po takiej ocenie sprawowania władzy i ocenie Sprawozdania z realizacji budżetu za rok 2007 Klub Radnych Platformy Obywatelskiej nie udzieli absolutorium Panu Prezydentowi. Dziękuję.”

Pan Radny **Jacek Jasion** Przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych powiedział: „Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo!

Jako Przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych chciałbym wyrazić naszą aprobatę dla udzielenia absolutorium Panu Prezydentowi Mirosławowi Milewskiemu. Decyzję uzasadniam tym, iż nowo powstały Klub chciałby jeszcze raz przeanalizować dotychczasowe decyzje Prezydenta, przyjrzeć się oraz ocenić jego kolejne działania i inicjatywy pod względem korzyści dla miasta Płocka i jego mieszkańców. Szanowni Państwo, Klub Radnych Niezależnych będzie głosował za absolutorium dla Pana Prezydenta Mirosława Milewskiego. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Tomasz Maliszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Drodzy Mieszkańcy! Szanowny Panie Prezydencie, ja nie chciałbym wchodzić w szczegóły, jak moi przedmówcy, i wytykać inwestycje tych mniejszych formatów, które nie zostały zrealizowane w 2007 roku, ale jako Radny Płocka jestem bardzo często pytany przez mieszkańców o te największe. Pierwsza z nich to Park Technologiczny, który miał być wielkim boorem przedsiębiorczości płockiej i nie tylko. Moje pytanie to – kiedy dotrą do nas ci obiecani inwestorzy? Proszę powiedzieć z iloma podpisaliśmy umowę w 2007 roku? Póki co, przejeżdżając tamtymi drogami to ten sławetny Park Technologiczny przypomina mi park krajobrazowy, po którym najczęściej widać biegające po tym terenie sarenki i zające. Panie Prezydencie, proszę powiedzieć, jakie ma Pan plany co do spółki Wisła Płock, a w szczególności piłkarzy nożnych, byśmy mogli wreszcie cieszyć się ekstraklasą w Płocku. Kiedy zostanie wreszcie wbity pierwszy szpadel w miejscu, w którym ma powstać nowa hala widowiskowo – sportowa, ile jeszcze musimy czekać? Na kiedy zakłada Pan termin pierwszego meczu, który zostanie rozegrany w tej hali? Panie Prezydencie, prosiłem Pana wielokrotnie na Sesji i nie tylko, o to by Pan wreszcie zainteresował się problemem sal gimnastycznych w Szkole Podstawowej nr 11 i w „Budowlance” na Mościckiego. Jeszcze raz przypominam – te sale zagrażają bezpieczeństwu naszej młodzieży. Nie można mówić tylko o złych rzeczach, bo były również i dobre rzeczy. Jednakże analizując bilans zysków i strat, według mnie niestety szala przechyla się w stronę strat, ale jako człowiek młody i wielkiej wiary wstrzymam się od głosu i niech Pan potraktuje ten gest jako kredyt zaufania na następny rok. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Na początek może mała dygresja – ta czarna teczka to nie podarunek od Stanisława Tymińskiego, a podarunek od mojego kolegi, byłego szefa NSZZ Solidarność w Petrochemii, a potem w Orleniu, nieżyjącego niestety Ryszarda Karaszewskiego. Tak wstawiłem, a propos Gustawa Holoubka. Myślę, że o tym człowieku też trzeba pamiętać. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Dzisiaj Rada Miasta Płocka działając na podstawie przepisów zawartych w ustawie o samorządzie terytorialnym i ustawie o finansach publicznych podejmie decyzję o udzieleniu, bądź nieudzieleniu absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za rok 2007. Radni otrzymali i, mam taką nadzieję, gruntownie przeanalizowali sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Płocka za 2007 rok, przedstawione przez Pana Prezydenta. Znana jest też opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w tej sprawie. Podjęcie o udzieleniu absolutorium Prezydentowi jest prostą, bezdyskusyjną i wyłącznie formalną decyzją suwerena, jakim jest Rada Miasta Płocka. Ale debata nad liczbami umieszczonymi w rozlicznych tabelach to także, a może przede wszystkim, rozmowa o tym, jak w 2007 roku Prezydent Miasta Płocka sprawował swoją funkcję. Jest to jedyna, chociaż nie zapisana w żadnych przepisach prawa okazja do kompleksowej oceny pracy Prezydenta, kierowanego przez niego urzędu i innych, podległych mu jednostek. W zaprezentowanym sprawozdaniu zestawienia liczbowe mają być dowodem na ciężką i wydajną pracę ekipy Pana Prezydenta Milewskiego, chociaż spora część mieszkańców miasta ma zgoła odmienne zdanie. Warto przy okazji zwrócić uwagę na to, że ocena realizacji budżetu w 2007 roku dokonana przez Regionalną Izbę Obrachunkową ma charakter czysto formalny, wręcz rachunkowy. Co prawda zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych izba kontroluje gospodarkę finansową, w tym realizację zobowiązań podatkowych oraz zamówienia publiczne jednostek samorządu terytorialnego na podstawie kryterium zgodności z prawem i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym, to trudno jednak nie oprzeć się refleksji, że zapis o zgodności ze stanem faktycznym, to tylko prawnicza figura retoryczna. Przecież inspektorzy RIO nie kontrolują stanu

realizacji inwestycji, ponieważ czynności takie są praktycznie niemożliwe do zrealizowania. Nie sprawdzają też w jaki sposób różne instytucje, nie tylko miejskie, korzystają z majątku gminnego i wszelakich dotacji przyznawanych im z budżetu miasta. Wreszcie inspektorzy izby obrachunkowej nie weryfikują rozmaitych obietnic, jakie mieszkańcom Płocka co jakiś czas funduje urzędująca koalicja PiS-u, PSL i pozostałości Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock. W istocie opinia RIO w sprawie realizacji budżetu dotyczy prawidłowości prowadzenia stosownej dokumentacji finansowej i realizacji zadań administracji rządowej wykonywanej przez gminę lub powiat z uwzględnieniem kryterium celowości, rzetelności i gospodarności. Przypomniałem pokrótce zadania RIO. Chcę mocno podkreślić, że ostateczna ocena wykonania budżetu należy wyłącznie do Radnych wybranych w wolnych, demokratycznych wyborach. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W swoim wystąpieniu chciałbym się zająć sprawami, o których nie pisze się ani w sprawozdaniu w realizacji budżetu, ani w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, mimo, że są to problemy ważne dla mieszkańców Płocka. Ocena funkcjonowania naszego miasta nie może zostać zredukowana do wielostronicowych rubryk. Trzeba rozmawiać o budowie, czy rozbudowie amfiteatru, o przejęciu Klubu Wisła, o rozwiązaniach komunikacyjnych, a raczej ich braku, związanych z budową nowej przeprawy mostowej, o budowie, a raczej o zaniechaniu budowy obwodnicy. Raz jeszcze podkreślam, chcę ocenić działania Prezydenta nie z punktu widzenia formalnych zapisów ustawowych, ale jako mieszkaniec tego miasta, płacący niemałe podatki i doświadczający różnych niedogodności w funkcjonowaniu dużego organizmu miejskiego. Na dodatek od niedawna jestem członkiem Rady Miasta i to ja mając bezpośredni kontakt z Płocczanami muszę wysłuchiwać o różnych nierozwiązanych i nierozwiązywalnych, albo źle rozstrzygniętych sprawach. Stawiam tezę, że Pan Prezydent nie w pełni kontroluje działania podległych mu jednostek, tak, jakby stracił poczucie misji, zgubił program, do którego jesienią 2006 roku przekonał większość wyborców. Jak się okazuje koncepcja sprawowania rządów w mieście przez Pana Prezydenta Milewskiego polegająca na zasadzie: dziel i rządź, się nie sprawdza. Być może to jest główny powód, dla którego sprowadza się kadry do zarządzania substancją miejską aż z Radomia, a w poprzedniej kadencji z Łęczycy i z Warszawy. Chciałbym doczekać takiego momentu, kiedy Pan Prezydent przyzna się na plenarnym posiedzeniu Rady Miasta, że doprowadził jakieś duże i znaczące zadanie inwestycyjne do samego końca i to w taki sposób, że nie będzie trzeba organizować z polityczną pompą dwóch ceremonii otwarcia, ani prowadzić skomplikowanych dochodzeń służb specjalnych. Chciałbym doczekać, podobnie, jak Pan Prezydent i sama Shakira, jej występu w amfiteatrze, tak, jak obiecał to Pan Wiceprezydent Piotr Kubera, pod warunkiem, że zadaszenie amfiteatru nie zawali się miłośnikom dyskotekowej Pani na głowę. Chciałbym zobaczyć, jak Pan Prezydent otwiera nową halę sportową, na której płocky szczypiorniści będą rozgrywać mecze w lidze mistrzów. I tutaj muszę wtrącić i odpowiedzieć mojemu Koledze Radnemu, o tym, jakimi to nierobami są nasi parlamentarzyści. Mam przed sobą dokument – odpowiedź Ministra Sportu i Turystyki na zapytanie nr 428 w sprawie dofinansowania budowy hali sportowo – widowiskowej w Płocku: *Szanowny Panie Marszałku! Odpowiadając na zapytanie posła na Sejm RP Andrzeja Nowakowskiego, przekazane pismem z dnia 23 stycznia 2008 r. w sprawie dofinansowania budowy hali sportowo-widowiskowej w Płocku informuję, że przedstawienie przez inwestora decyzji o pozwoleniu na budowę omawianego obiektu w terminie do 20 lutego 2007 r. było warunkiem rozpatrywania tego wniosku pod kątem ujęcia go w "Programie inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu na rok 2007". Niemniej jednak do dnia dzisiejszego omawiane zadanie nie spełnia obowiązujących wymogów w przedmiocie rozpatrywania wniosków. Ministerstwo Sportu i Turystyki może ponownie rozważyć dofinansowanie tej inwestycji przy formułowaniu programu na rok 2009, jeżeli inwestor do 30 czerwca 2008 r. określi aktualny koszt inwestycji, a najpóźniej do 20 lutego 2009 r. przedstawi decyzję o pozwoleniu na budowę.*

*Z poważaniem*

*Minister Mirosław Drzewiecki*

*Warszawa, dnia 14 lutego 2008 r.*

Wracając do wcześniejszych tez, marzę o przebudowie stadionu Wisły, chociaż, jak będzie on rozbudowany w taki sposób i w takim tempie, jak amfiteatr, albo drogi dojazdowe do nowego mostu, to czekają nas nie lada emocje i spore nieplanowane wydatki. Byłbym niesprawiedliwy,

gdybym nie wspomniał o sukcesach inwestycyjnych spółki Rynex na Giełdzie Papierów Wartościowych, ilustrujących sposób sprawowania przez Pana Prezydenta nadzoru nad spółkami gminnymi. Trzeba też pamiętać, że to właśnie w ubiegłym roku w głowach niektórych wybitnych, plockich samorządowców z PiS i działaczy gospodarczych chwilowo umiejscowionych w PKN Orlen, zrodził się genialny i nie praktykowany do tej pory pomysł swoistej nacjonalizacji części majątku prywatnej spółki. Miasto jest dumne z tego, że od kilku miesięcy stało się właścicielem stadionu i klubu sportowego, ale w pośpiechu zapomniano przedstawić mieszkańcom Płocka i nam Radnym, że marzenia Prezydentów o budowaniu w Płocku drugiego Manchesteru United, będą kosztowały Płocczan kilkadziesiąt milionów złotych. Tak przy okazji Pan Prezydent mógłby wreszcie ujawnić nam sponsorów tego kuriozalnego przedsięwzięcia. Obawiam się i boję, że budżet miasta Płocka będzie w pierwszej kolejności realizował wydatki na zawodowy klub piłkarski, a dopiero później będzie szukał pieniędzy na oświatę, pomoc społeczną i opiekę zdrowotną. Korzystając z okazji chciałbym Państwu uświadomić, że 1 mln zł przeznaczone na utrzymanie stadionu, bądź działalność Wisły Płock, to zmarnowana możliwość przekazania każdemu nauczycielowi ekstra rocznej dodatkowej nagrody w wysokości ponad 400 zł brutto. Niewątpliwym sukcesem Pana Prezydenta jest prowadzona polityka prorodzinna w radach nadzorczych spółek gminnych, nie w Płocku, a w Radomiu. Z prasowych publikacji wynika, że na przykład w MZGM -ie członkiem rady nadzorczej jest mieszkanka Radomia i być może dlatego ta spółka miała i ma poważne problemy w realizacji inwestycji w zakresie budownictwa mieszkaniowego w Płocku. W Płockim Parku Technologicznym też nic się nie dzieje, oprócz wymian członków zarządu i rady nadzorczej, a przecież tam miało pracować kilka tysięcy ludzi. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Radni miasta Płocka najczęściej debatują na plenarnych posiedzeniach Rady i komisjach o wydatkach, jakie budżet miasta ponosi na rozmaite zadania, inwestycje i programy. Rzadko kiedy dyskutujemy nad dochodami, które potem będzie można rozdysponować wedle woli Wysokiej Rady. Jednym z głównych dochodów miasta są wpływy z podatków od nieruchomości. Rada Miasta Płocka co roku na wniosek Prezydenta uchwała możliwie największe stawki podatku od nieruchomości. W budżecie na rok 2007 planowano osiągnąć z tego tytułu 146 mln zł i plan ten zrealizowano z niewielką nawiązką wynoszącą około 700 tys. zł. Jednocześnie zgodnie z obowiązującymi przepisami, między innymi ustawy o finansach publicznych, ustawy Ordynacja podatkowa i uchwał naszej Rady, Prezydent Miasta w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem dłużnika lub interesem społecznym, może należności pieniężne przypadające jednostce samorządu terytorialnego umorzyć, odroczyć lub rozłożyć na raty. W 2007 roku Prezydent Miasta Płocka skorzystał z tej możliwości i kilkadziesiąt podmiotów gospodarczych i osób fizycznych uzyskało różnego rodzaju umorzenia, zwolnienia i odroczenia spłat należności podatkowych wobec miasta Płocka na łączną kwotę nieco powyżej 1.600.000 zł, co stanowi ponad 1% zakładanych wpływów z podatku od nieruchomości. Część zwolnień jest konsekwencją przyjęcia przez Radę Miasta Płocka uchwał, na przykład o garażach wielopoziomowych, czy o tworzeniu nowych miejsc pracy. Jednak największym beneficjentem szczodrości Pana Prezydenta była należąca do koncernu fiat firma Case New Holland Sp. z o.o., której umorzono zaległości podatkowe wraz z odsetkami na kwotę ponad 708 tys. zł. Niejasne są dla mnie powody, dla których zrezygnowano z poboru tak wysokiej kwoty podatku od monopolisty w dziedzinie produkcji kombajnów zbożowych. Rozumiem powód umorzenia zaległych podatków Zakładów Mięśnych na łączną kwotę blisko 350 tys. zł, chociaż niewiele to pomoże, bowiem zarząd tej spółki zmarnował już blisko 6 mln zł, jakie z naszych podatków w 2003 roku udzielił skarb państwa w celu ratowania zakładu. Tak tylko dla informacji Państwa Radnych powtórzę za Ministrem Skarbu Państwa, że na początku ubiegłego roku zarząd spółki Zakłady Mięsne S.A. przygotował dokument o nazwie, cytuję: *Modyfikacja programu restrukturyzacji*, który przewiduje sfinansowanie niezbędnych zadań restrukturyzacyjnych w wysokości 22 mln zł, w tym 8 mln zł na spłatę zobowiązań. Dzisiaj Zakładów Mięśnych nikt już nie chce kupić. Ale spółka Case New Holland nie miała takich trudności. Wręcz przeciwnie, zatrudnia coraz więcej ludzi, zwłaszcza poprzez agencję pośrednictwa pracy, tak zwana praca tymczasowa, ma coraz większą sprzedaż i większe zyski, o czym donosiła

prasa centralna i lokalna. Zachęcam zatem Pana Prezydenta do prowadzenia bardziej wstrzemięźliwej polityki umarzania należności podatkowych. Radni Rady Miasta Płocka i Prezydent stoją często przed dylematami racjonalnego podziału pieniędzy publicznych, muszą też dbać o ich wpływ do kasy miasta. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na V Sesji Rady Miasta Płocka 30 stycznia ubiegłego roku, na której przyjęto budżet na 2007 rok, Pan Prezydent stwierdził między innymi, cytując: *25% wydatków na inwestycje to jest poziom, który gwarantuje wyraźny rozwój miasta w tym zakresie, aczkolwiek wydaje się, że wydatki na inwestycje w trakcie roku budżetowego wzrosną*, oraz, dalej cytując: *utrzymujemy proinwestycyjny i prorozwojowy plan wydatków majątkowych miasta. Łącznie w tym roku przewidzianych jest ponad sto różnych inwestycji za niemal 155 mln zł.*

Warto zatem przyjrzeć się, jak ów prorozwojowy, proinwestycyjny budżet był realizowany. Pan Prezydent zakomunikował wtedy że, cytując: *Do wyjątkowo znaczących dla płocczan inwestycji zaliczyłbym: (...) kontynuację wspólnie z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad budowy obwodnicy północnej oraz znaczne przyspieszenie realizacji obwodnicy północno – zachodniej na odcinku od PKN Orlen do węzła Boryszewo.* Dzisiaj wiemy, że z tych obietnic niewiele wyszło. 3 kwietnia bieżącego roku Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych działająca przy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad uznała materiał przedstawiony do oceny przez projektanta za niedostateczny do omawiania. Istnieje zatem duże ryzyko, że jeżeli w takim tempie będą prowadzone prace studyjne i projektowe, to inwestycja ta nie zostanie zrealizowana nawet do 2015 roku. Zgodnie z oświadczeniami stosownych urzędów centralnych obwodnica została umieszczona na liście rezerwowej inwestycji, które będą prowadzone w latach 2008-2012 pod warunkiem pozyskania dodatkowych środków finansowych i terminowej realizacji prac studyjnych i projektowych, a na to się na razie nie zanoszą. Mam też sporo zastrzeżeń do realizacji zadań w zakresie budowy i remontów dróg. Na wspomnianej styczniowej Sesji Pan Prezydent zadeklarował na 2007 rok remont ulicy Mościckiego. Tymczasem remont rozpoczął się dopiero kilka tygodni temu. Dość kuriozalnie brzmi zapis, jaki znajduje się na str. 164 Sprawozdania z wykonania budżetu. Z planowanych 25 tys. zł, i tu cytuję, na budowę ulicy Siewnej w rejonie istniejącej zabudowy wraz z brakującą infrastrukturą wydano aż 14 zł i 10 gr. Na co? - Na zakup map do celów opiniodawczych. Podobnie ma się z budową ulic: Dziedziniec, Ośnickiej, Imielnickiej wraz z infrastrukturą, na którą przeznaczono w budżecie 350 tys. zł, a wydano aż 1.150 zł, prawdopodobnie na mapy, chociaż zapis zawarty na str. 156 sprawozdania nie informuje, na jaki konkretny cel przeznaczono owe 1150 zł. Przykładów braku wykonania uchwalonego planu budżetowego w zakresie budowy i remontów dróg, mógłbym przytoczyć jeszcze więcej, ale z powodu ograniczonego czasu pragnę polecić wszystkim zainteresowanym dokładną lekturę sprawozdania, zwłaszcza od str. 147 do str. 172. Natomiast na str. 173 znajdziemy zapis, z którego wynika, że na zadanie pod nazwą: Budowa linii tramwajowej wraz z infrastrukturą oraz budowa bezkolizyjnego skrzyżowania, chodzi o część drogową i tramwajową przy Alei Piłsudskiego wraz z linią kolejową wydano aż 42 zł z 500 tys. zł, które przeznaczono na to zadanie, a w styczniu ubiegłego roku Pan Prezydent zapowiadał, że w 2007 roku opracujemy koncepcję linii tramwajowej. Od półtora roku słyszymy od Panów Prezydentów o konieczności utworzenia linii tramwajowej, ale widać, sami pomysłodawcy wątpią w ten pomysł, skoro na ten cel udało im się wydać aż 42 zł. Z lektury sprawozdania wynika, że główną przyczyną dramatycznego stanu dróg nie jest wcale brak pieniędzy na ich remont, czy budowę. Problem tkwi we właściwym planowaniu tych zadań i realną oceną przez odpowiednich urzędników możliwości ich wykonania. Nie da się bowiem dobrze zrealizować źle zaplanowanego budżetu, nawet używając sztuczek księgowych z wydatkami niewygasającymi. Pan Prezydent zapowiedział też na V Sesji Rady Miasta, cytując, że zostanie zakończona przebudowa i rozbudowa Przychodni Rehabilitacyjnej przy ulicy Tysiąclecia. Na ten cel przeznaczono w budżecie 5,5 mln zł. Na str. 203 sprawozdania czytamy, że z owych 5,5 zł wydano do końca 2007 roku niespełna 1 mln zł, natomiast planowany termin zakończenia tego zadania określono na 31 maja br. Obiecywał również Pan Prezydent, że w 2007 roku zostanie zmodernizowane boisko przy Gimnazjum nr 4 i Rada Miasta Płocka w swej dobroci wyasygnowała

na ten cel 1.630.000 zł, a więc bardzo dużą kwotę pieniędzy. Tymczasem na str.199 sprawozdania można przeczytać, że do końca ubiegłego roku wydano na to zadanie nieco ponad 1 mln zł, a planowany termin zakończenia modernizacji to 30 maja 2008 roku. Czy te majowe terminy będą dotrzymane, czas pokaże. Ale ja mam wątpliwości. Jak tu wierzyć w kolejne obietnice Pana Prezydenta? Tak samo było przecież z budową nieszczęsnego amfiteatru. Pamiętam, jak dziś, że w listopadzie 2006 roku w czasie telewizyjnej debaty prezydenckiej z Andrzejem Nowakowskim, odbywanej w programie 3 Telewizji Polskiej, obwieścił Pan Prezydent, że amfiteatr jest właśnie odbierany przez inwestora i stosowne służby nadzoru. Od tego czasu minęło półtora roku, a urzędnicy odpowiedzialni za fuszerkę o wartości 20 mln zł nie odczuwają żadnego dyskomfortu, tylko obiecują, niczym upadły Premier Miller, gruszki na wierzbie, epatują opinię publiczną kolejnymi terminami otwarcia i wydają kolejne pieniądze na analizy tego niebywałego skandalu inwestycyjnego. Z przytoczonych przeze mnie kilku przykładów wynika, że budżet miasta Płocka na 2007 rok miał być w deklaracjach Pana Prezydenta prorozwojowy i proinwestycyjny, ale nie został zrealizowany. Zabrakło chęci, kompetencji i wyobraźni. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Dzisiejsza debata nad realizacją budżetu, to tylko jeden z elementów zabawy w kotka i myszkę, jaką funduje się Radnym i mieszkańcom Płocka. Głosy są już dawno odliczone, zapewnienia przyjęte, głosowanie nad przedstawionymi uchwałami o udzieleniu absolutorium jest tylko formalnością. A gdyby któryś z Radnych pomylił się w głosowaniu, to będzie wniosek o reasumpcję. Ten budżet, który był uchwalany bez jakiegokolwiek liczenia się ze zdaniem opozycji, był zły i od samego początku był źle realizowany, dlatego nie widzę możliwości przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu miasta Płocka za 2007 rok i głosowania za udzieleniem Panu Prezydentowi absolutorium.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pozwólcie, że w kilku, może kilkunastu zdaniach, a jak się rozkręcę, to w kilkudziesięciu, spróbuję odnieść się do tego, co tutaj padło. Być może uzupełnią mnie moi Zastępcy, współpracownicy najbliżsi. Drodzy Państwo, ja przede wszystkim jestem bardzo rozczarowany tą dyskusją. Zawsze zachęcałem i zachęcam i Państwa Radnych i wszystkich, którzy są pośrednio, bezpośrednio, czy w ogóle nie związani z zarządzaniem miastem, o przekazywanie uwag co do mojej pracy, co do pracy moich współpracowników bliższych, bądź dalszych. Uwag konkretnych, merytorycznych, w których nie powinno brakować również, jeśli jest taka potrzeba. głosów krytyki. Tylko takie uwagi sprzyjają tak naprawdę wyciągnięciu wniosków i zmienianiu ewentualnych decyzji, naprawianiu błędów, jeśli takie zostały popełnione, bo tylko takie poważne uwagi są poważnie brane pod uwagę, a nie błazenada. I tutaj odniosę się do szczególnie ostatniego głosu Pana Radnego, ale i poprzedniczki klubowej, dlatego, że w wielu wypowiedziach Państwa Radnych jest zwykła ironia, błazenada, nieznamość tematu i patrzanie zza biurka, gdy się nawet nie wie, jaka ulica mówiona jest robiona, czy już jest w ogóle wykonana. Ja muszę tutaj i Państwu Radnym, przede wszystkim mieszkańcom Płocka, powiedzieć o pewnym fakcie, że po pewnym zastanowieniu, po pewnym wyciągnięciu wniosków z ostatniego roku funkcjonowania, czy półtora roku funkcjonowania, doszedłem do wniosku, jak się dziś okazuje, niedobrego zupełnie, że dobrze byłoby zaprosić Klub Platformy Obywatelskiej do współzrządzenia miastem. Taka propozycja z pełną otwartością, wykluczając oczywiście funkcję Prezydenta Miasta, bo jakby to formalnie chyba nie było możliwe do zmiany, i była możliwa do skonsumowania. Platforma Obywatelska, Klub Radnych, oficjalnie poinformował mnie, że nie jest zainteresowany współpracą i współzarządzaniem miastem, podając powód jako decyzję swoich władz lokalnych i wojewódzkich. Być może są inne powody, ale ja dziś jestem bardzo szczęśliwy, że taka odpowiedź padła, bo jeśli i we współzarządzaniu praktycznym miasta miałyby być tylko totalna krytyka i błazenada, to współczułbym wszystkim, którzy zrobili tak wiele dobrego i tak wiele pozytywnych efektów pracy dla miasta tworzą. Widocznie płocka Platforma jest taka i tylko ją na tyle stać. Jestem tym najbardziej rozczarowany, jeśli chodzi o Radę Miasta Płocka, w przeciwieństwie do Pana Radnego Nowickiego, który zadeklarował po słowach merytorycznej, trochę efekciarskiej krytyki, owszem, że w głosowaniu nad absolutorium będą postępować tak, jak wola

Prezydenta. Przypomnę, że w ostatnich powiedziałem: Proszę o udzielenie absolutorium. Mam nadzieję, że dotrzymacie słowa. Szanowni Państwo! Chciałbym odnieść się w może nie efekciarski, ale trochę efektowny sposób, do zarzutów, które Państwo kierowali, nie do wszystkich oczywiście, nie sposób nawet zapisać wszystkich ulic, które Państwo wymienialiście. Ale pierwszy poważny zarzut dotyczył spółek prawa handlowego miasta Płocka i do takich zarzutów, jak na przykład osiągnięcie po raz pierwszy od wielu lat zysku przez spółkę ZUOK Kobierniki, jest to zarzut. Drodzy Państwo, nie wiem, czy ktoś na tej sali, ktoś słuchający nas, zrozumie ten zarzut. Spółka osiąga po raz pierwszy od wielu, wielu lat zyski i tu podejrzewa się o jakąś kreatywną księgowość, albo że za dużo odpadów przyjmuje. Przecież mieszkańcy nie będą zostawiać, nie budować hałd na własnych działkach. Bez przesady, Panie Radny. Z pokora przyjmuję uwagi dotyczące inwestycji MZGM. Z pokorą również przyjmuję uwagi dotyczące inwestycji giełdowych Rynex-u. Jak Państwo wiecie, pierwsze konsekwencje niełatwe, nie sadzę, żeby ktokolwiek się na to zdobył, zostały już wyciągnięte. Cóż więcej można zrobić, jak tylko podziękować za pracę w zarządzie spółki. Chyba nic więcej. Dlatego spojrzenie na spółki wbrew temu, co Pan Radny twierdzi, jest bardzo merytoryczne. Spółki podnoszą z roku na rok, zarówno standardy funkcjonowania, o tym świadczą liczne wyróżnienia instytucji niezależnych, jak również standardy jakości usług świadczonych mieszkańcom Płocka, podnoszą również systematycznie wyniki finansowe swoich spółek. Tu nie trzeba być ekspertem nawet, żeby stwierdzić taki oczywisty fakt. Zarzutem jest, Drodzy państwo, Drodzy Mieszkańcy Płocka to, że zwiększamy środki i dopłacamy do Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Kuriozalny zarzut. Zdrowie nie ma ceny, tak naprawdę. Nie da się wycenić zdrowia, zdrowia ludzkiego, i można rzeczywiście kombinować, że tą dotacją nie rozliczyliśmy jakoś tam, czy nie uzyskaliśmy informacji. Na tej Sesji, na tej sali, przepraszam, Rady Miasta, wielokrotnie wyjaśnialiśmy, gdzie te środki zostały zainwestowane – albo na podnoszenie poziomu leczenia, albo też na płace dla pracowników płockiego ZOZ-u. W związku z tym ten zarzut jest swoistym kuriozum. Zarzut, iż Płocczanie tracą na Komunikacji Miejskiej, na zbyt dużych dopłatach. Cóż, alternatywą jest powrót do lat 1998-2002, gdzie Płocczanie nie tracili, Płocczanie, czyli budżet miasta nie tracił dlatego, że w tym czasie była podwyżka biletów o 90%. Nie, do takich czasów nie będziemy wracać. I tak rozumiem politykę w zakresie kształtowania cen, politykę nadzoru nad spółkami, aby poprzez te spółki nie obciążać nadmiernie poza poziom bieżącej inflacji mieszkańców Płocka. I do tego powrotu nie będzie, do takich praktyk, że w ciągu czterech lat bilety autobusowe zdrożały o 90%. Krótko mówiąc, spółki zdecydowanie, jeśli mieli byśmy kompleksowo oceniać ich działalność, znacznie podwyższyły swoją pracę, natomiast przysłowiowe wpadki, które się zawsze zdarzają, z całą pewnością będą bardzo konsekwentnie i bardzo merytorycznie oceniane, co zresztą już zaczęło się dziać. Następna kwestia zarzutów dotyczy, jak zwykle, księgowości i jakichś trików księgowych. Drodzy Państwo zarzut jest taki – zarzuca się to, że prawidłowo prowadzona jest księgowość miasta Płocka, innych jednostek organizacyjnych, z wykorzystaniem szerokiej palety możliwości formalno – prawnych. Nic, powtarzam jeszcze raz, nic nie jest robione niezgodnie z prawem. Wykorzystuje się i chwala za to, i będą za to nagrody, i Pan Radny się do tego przyczynił, tak, że księgowość nasza płocka jest tak dobrze prowadzona, że wiarygodność miasta Płocka jest z każdym rokiem podwyższana przez absolutnie niezależną instytucję i jesteśmy w gronie kilku, bodajże 5 miast w Polsce najwyżej ocenianych pod względem wiarygodności finansowej. W związku z tym ten argument jest, przykro mi, ale bez sensu. Kolejną sprawą, jak zwykle pojawiającą się tutaj, są inwestycje, beznadziejnie realizowane, niewygasające i w ogóle jesteśmy najgorszym miastem w Polsce, jeśli by posłuchać relacji Państwa Radnych opozycji. A prawda jest dokładnie odwrotna – jesteśmy najlepszym miastem w Polsce pod względem inwestycji. Przez ostatnie 4 lata, okupowaliśmy, można powiedzieć, pierwsze miejsce w rankingach inwestycyjnych, więc jak źle musi być w tych kilkuset innych miastach w Polsce, to już sobie nie wyobrażam tej tragedii inwestycyjnej. Takie są suche fakty, Drodzy Państwo. Natomiast instytucja zadań niewygasających jest prawem dopuszczalna, stosowana w każdym mieście. Ale jeśli miasto, czy powiat, prowadzi dwie, czy trzy inwestycje, to być może nawet żadna z nich nie będzie skierowana do zadań niewygasających, albo jakaś niewielka kwota przejdzie na kolejny rok. Ale jeśli miasto prowadzi 100 inwestycji, nie ma siły, musi być ta instytucja wykorzystywana dla płynności inwestycji. Jak zwykle Państwo opieracie się na jakimś efekciarstwie,



natomiast powinno być kolejne, jak widzę, szkolenie zrealizowane na temat przyczyn przekazywania niektórych środków na wydatki niewygasające. Przypomnę tylko podstawowe z nich. Po pierwsze niemalże każde zadanie inwestycyjne planowane jest jako zadanie wieloletnie, dwu, trzyletnie, a może i nawet dłuższe. Jest zwykle tak, że w jednym roku się planuje, przygotowuje, a w kolejnym realizuje. I tak to jest rzeczywiście, że zaczyna się od wykupu mapy do celów geodezyjnych. Każda inwestycja, aż się dziwię, że Pan Radny tego nie wie, każda inwestycja się od tego zaczyna, przypominam jeszcze raz. I kosztuje kilkadziesiąt lub kilkaset złotych taka mapa w zależności od wielkości inwestycji. I jest rzeczą naturalną, że to zadanie będzie co najmniej w dwóch latach inwestycyjnych. Bardzo łatwo tutaj zmanipulować takimi faktami i przytaczać suche liczby, że 42 zł wydano na inwestycję w jednym roku. To świadczy o poziomie tego, który przytacza, tak naprawdę, takie informacje, poziomie wiedzy inwestycyjnej, chyba że ten tekst nie był przez niego pisany. Kolejna sprawa to są inwestycje, o których Państwo mówicie, że są niewygasające i to są zarzuty, drogi, przychodnie, a tak naprawdę już dziś, gdy dyskutujemy, mieszkańcy Płocka cieszą się, że chodzą po tej drodze, cieszą się, że do tej przychodni rehabilitacyjnej uczęszczają i do wielu innych kwestii. A więc tak naprawdę sugerowany zarzut, że inwestycje zostały zaniechane, jest absolutnie nie trafiony, a dlatego, że one zostały kilka miesięcy później dokończone, najzwyczajniej w świecie dokończone. Rzeczywiście jest sfera kilku, kilkunastu zwykle w roku inwestycji, które są opóźnione z różnych, czasami obiektywnych, czasami subiektywnych, czasami błędów ratusza, bądź służb inwestycyjnych. I to, tak naprawdę, choć nie jest to usprawiedliwienie i nie mogę usprawiedliwiać ani siebie, ani moich współpracowników w tym zakresie, ale tak naprawdę proszę mi znaleźć taką instytucję, która nie popełnia żadnych błędów. Są i potrafiłbym nawet wymienić kilka, kilkanaście inwestycji, które z naszych błędów zostały opóźnione, nie wyrzucone z budżetu miasta, jak to sugerowano, ale najzwyczajniej w świecie opóźnione. Następna sfera zarzutów dotyczyła dużych inwestycji, zarzutów czy połączonych z pytaniami. Otóż, Drodzy Państwo, na temat amfiteatru w swoim sprawozdaniu już mówiłem, że to sukcesem jest, że się nie zawalił. Natomiast, tak naprawdę, za błędy w wykonaniu amfiteatru naszym zadaniem odpowiadają zarówno projektant, jak i wykonawca, jak i w części służby nadzoru. I należało najzwyczajniej w świecie próbę oddania bubla zatrzymać i naprawić. Naprawić na razie z pieniędzy miasta, o czym rozmawialiśmy na wcześniejszych sesjach, a następnie odzyskiwać sądowej, bo na innej drodze się nie da, te środki, które dziś wydatkowaliśmy z budżetu na naprawę. I taka jest najzwyczajniejsza w świecie procedura, zlecenie odzyskiwania środków, jak to zwykle bywa w procesach sądowych zleciliśmy kancelarii, która ma na celu przygotowanie są do tego, jak sędzę, wieloletniego chodzenia do sądu, jak również pewnej kolejności i koncepcji, te środki na pewno odzyskamy. Nie wiem, czy w 100%-ach, bo o tym zadecyduje sąd. Generalnie zarzuty dotyczyły jeszcze finansów miejskich, a mianowicie struktury przychodów. Otóż swoistym zarzutem bierności władz miasta Płocka było to, że ustawy precyzują pewne strumienie finansowe wpływające do budżetu miasta Płocka z podatków takich, innych, czy jeszcze innych. Takie są ustawy, które obowiązują w innych, we wszystkich miastach, gminach w Polsce i my tego jakby nie zmienimy. Nie rozumiem, w związku z tym, podnoszenia jakby zupełnie tego wątku. Naszym celem jest, aby w ramach obowiązujących struktur formalno – prawnych wypełniać pola aktywności tak, aby przynosiły one jak najwięcej teraz i w przyszłości przychodów. Takim klasycznym przykładem nowego, bardzo dużego źródła przychodów, jest firma Basell Orlen Polyolefins, które od niedawna funkcjonuje w Płocku i z uwagi na swoje inwestycje, wielkość swoich inwestycji, dostarcza do budżetu miasta naprawdę bardzo dużo środków finansowych z różnych podatków, przekraczających, myślę, już 10 mln zł. Każda kolejna inwestycja również będzie generowała środki z tytułu tych podatków, które wpływają w całości, bądź w części, do budżetu miasta. W związku z tym nie powinniśmy tego traktować jako swoisty zarzut, ale cieszyć się, że żyjemy w tak fajnym mieście, gdzie rzeczywiście więcej środków, głównie z PKN Orlen, wpływa do nas, niż w przeciętnym polskim mieście. Ale z całą pewnością są miasta bogatsze od nas, jeśli chodzi o wpływ podatków. Nie rozumiem absolutnie i nie przyjmuję takich zarzutów, jak chociażby wykonanie planu przez Straż Miejską w 200%. To jest wręcz sugestia, żeby Straż Miejska nie udzielała mandatów. Proszę przeczytać zastraszające statystyki wypadków drogowych pod wpływem szaleństw i pod wpływem alkoholu, tudzież innych przypadków. Tutaj działania muszą być o wiele większe, niż

dotychczas, o wiele większe nie tylko w zakresie karania, ale i w zakresie profilaktyki i, powiedziałbym, pewnej działki edukacyjnej. Myślę, że w tym roku uda się taki program, wspólnie z płocką policją, przeprowadzić. Mam na myśli program profilaktyczno - edukacyjny połączony jednak z konsekwentnym i bezwzględny karaniem za przestępstwa drogowe. Bo wydatków i w tym wypadków śmiertelnych jest niestety w Płocku i w Polsce coraz więcej. I trzeba to hamować, a nie mówić i kpić, że 200% normy wykonuje Straż Miejska, bo to może wpływać również na jakość dalszą pracy Straży Miejskiej. My powinniśmy być w tej sprawie konsekwentni, a nie dla jakiegoś taniego poklasku mówić rzeczy, których konsekwencji nie do końca możemy przewidzieć. Zupełnie nową jakby metodą prowadzenia dyskusji nad absolutorium jest czytanie korespondencji biurowej. To już jest naprawdę kolejny absurd, który jeśli wejdzie na stałe do posiedzenia Rady, to fajne sesje będą, śmieszne i tragiczne może czasami. Mała aktywność przy środkach unijnych. Drodzy Państwo tak się złożyło, że ani Marszałek Województwa Mazowieckiego, ani PO Infrastruktura i Środowisko nie rozpisały jeszcze żadnych postępowań konkursowych, więc jak Państwo oceniacie już tą małą aktywność? My jeszcze tak naprawdę nie złożyliśmy jeszcze żadnego wniosku w nowym rozdaniu unijnym, ale dlatego, że żadne miasto jeszcze nie złożyło żadnego wniosku. Nie ma takich możliwości w województwie mazowieckim. I tak naprawdę, nawet postępowania konkursowe, które są zaplanowane, miałem o tym mówić w części informacyjnej, na drugi kwartał tego roku, z całą pewnością nie będą ogłoszone, ponieważ okazało się, że prawo polskie jest rozbieżne z prawem unijnym, jeśli chodzi o ochronę środowiska i to trzeba proceduralnie, formalno – prawnie, na razie uregulować na poziomie Rząd – Unia Europejska. Dopiero wówczas będzie można rozpisywać konkursy. A te województwa, które już rozpisały, mają wielki problem. W związku z tym, jak oceniać w tej chwili małą aktywność, nie wiem. A jeśli przytacza się jeszcze jednostkę wojskową, której zdecydowana większość majątku jest rozparcelowana na przełomie lat, na przełomie wieków, czy wcześniej nawet, gdzie autentycznie nie można było nic tam zagospodarować z dotacjami unijnymi to już zupełnie tej wymyślonej uwagi, czy zarzutu, nie rozumiem. Broszura: „Na co wydajemy nasze pieniądze” jest wydawana od kilku lat. Związana jest z procedurą ISO, która jest, funkcjonuje również od wielu lat w naszym urzędzie. Ma na celu informowanie mieszkańców miasta Płocka o zamierzeniach na najbliższy rok, przede wszystkim zamierzeniach inwestycyjnych, ale nie tylko, w możliwie najprostszej i najkrótszej formie. Jeśli Pani pyta, ile pieniędzy, czy nie za dużo wydaliśmy, to ja powiedziałem: za mało, powiem, że za mało, zdecydowanie za mało, zdecydowanie za mało informujemy mieszkańców Płocka o naszych zamierzeniach i inwestycyjnych i społecznych i jakichkolwiek innych. Ta broszura, jeden egzemplarz, na takim wydaniu, który jest dziś powszechnie standardem, a również w rządzie RP obecnym, kosztuje 0,79 zł, 79 groszy jedna sztuka, wyłoniona oczywiście w przetargu. Wydaje mi się, że jest to śmieszna i mała kwota, jak na taką broszurę, takiej objętości, o takim standardzie, w ilości 25 tys. egzemplarzy, a więc nie zapewniającej absolutnie dotarcie do każdej rodziny w mieście Płocku. Musielibyśmy wydać blisko 40 tys. tych broszur, aby otrzeć do każdej płockiej rodziny. Istotne pytania dotyczyły hali widowiskowo – sportowej i klubu sportowego Wisła Płocka, dotyczące zamierzeń i dalszych działań. Przypomnę jeszcze raz, hala widowiskowo - sportowa jest w tej chwili na etapie projektu technicznego i ubiegania się o pozwolenie na budowę, co w pierwszym półroczu, mam nadzieję, będzie miało miejsce i wówczas przystąpimy do procedury przetargowej na wykonawstwo. Więc ten pierwszy szpadel, jestem pewien, że w tym roku z całą pewnością zostanie wbity. Proces inwestycyjny jest przewidziany na półtora roku do chwili oddania hali widowiskowo – sportowej. I taka jest przyszłość tegoż przedsięwzięcia. Przytoczony list Ministra Sportu nie jest niczym nowym. Są rzeczywiście takie terminy. I w tym roku nie ma najmniejszego sensu dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. Myśleliśmy o roku 2009 i 2010. Aby te wstępne deklaracje sprzed kilku lat w ilości 50%, przypomnę, części sportowej, zostały na te lata przeznaczone. 2009-2010 dlatego, że wówczas będzie główny ciężar inwestycyjny budowy hali widowiskowo – sportowej. Był zarzut, iż Prezydent zwalnia z podatków niektóre firmy, niektórych nie zwalnia tak, jakby w tym zakresie był jakiś chaos. Nie ma tutaj żadnego chaosu. Jest wielka logika. Chociażby przykładem może być przytoczony przez Pana CNH czy New Holland Bizon dla rozjaśnienia, 700 tys. zł. Rzeczywiście, dlatego że około 200 nowych, stałych miejsc pracy powstało w tym czasie w New Holland. Jak na 200 miejsc pracy, to jest wyjątkowo atrakcyjna

inwestycja. Przypomnę, że na programy dotyczące usamodzielniania się osób bezrobotnych wydaliśmy dużo większe pieniądze, a uzyskaliśmy efekt ponad jedynie 100 nowych miejsc pracy zorganizowanych przez bezrobotnych, co jest i tak dużym plusem. Tu jest zdecydowanie lepsza transakcja i w takich elementach z pewnością będziemy inwestować. Absolutnie to nie może być żaden zarzut. Pani radna zechciała ze spraw ogólnych powiedzieć o tym, zadać pytanie, czy rozumiemy samorządność. My rozumiemy samorządność tak, że nie jednemu wszystko wolno, a inni muszą tylko służyć, ale rozumiemy samorządność również w ten sposób, że bierzemy współodpowiedzialność za rozwój miasta i wspólnie pracujemy na takich możliwościach, jakie aktualnie mamy. I to, że na komisjach Rady Miasta, poświęconych chociażby analizie wykonania budżetu, Pani Radna nie potrafi zadać w procedurze uchwalonej przez Radę Miasta żadnego pytania, a na sesji tysiące, to świadczy też o samym zadającym te pytania. Praca, tak naprawdę, nie polega na efekciarstwie, tylko na pracy i wyjaśnianiu problemów, jeśli takie są, na komisjach Rady Miasta Płocka. Natomiast to, że być może kaprysy wszystkich Radnych nie są zaspokajane przez pracowników urzędu, to jakby urzędnicy nie są tylko od tego, żeby zaspokajać wszystkie kaprysy Państwa Radnych, ale żeby ciężko i efektywnie pracować również. I sądzę, że powinniśmy się tutaj też spojrzeć na siebie w lustro i popatrzeć na swoją pracę, tak naprawdę, i popatrzeć na te interpelacje, którymi się Pani tak szczyci, gdzie 80% interpelacji nie spełnia kryteriów interpelacji, a pomimo tego odpowiadamy na nie. Popatrzmy wszyscy na siebie, a nie pokazujmy – on tylko jest winien. (...) Drodzy Państwo na koniec powiem o inwestycji, która została wywołana już tylko i wyłącznie przeze mnie, dziś jest w fazie przygotowania, a mianowicie o linii tramwajowej, uruchomieniu linii tramwajowej w Płocku. Myślę, że w połowie roku będziemy mieli opracowaną koncepcję z wieloma uszczegółowieniami tej koncepcji, które dalej będą wykorzystywane przy projektowaniu i przy innych kwestiach, będziemy mieli studium wykonalności tegoż przedsięwzięcia, co umożliwi nam do aplikowania ośrodki zewnętrzne, w tym również unijne, ale niekoniecznie tylko unijne. Nikt absolutnie nie zrezygnował z tej inwestycji. Mało tego, pierwsze wnioski, które płyną z zespołu projektowego są bardzo optymistyczne. Bardzo optymistyczne w tym sensie, że ja zadałem jedno podstawowe pytanie, kierując się również głosami sceptyków co do zasadności funkcjonowania linii tramwajowej w Płocku. Otóż eksperci nie mają co do tego żadnych wątpliwości. Taka linia powinna w Płocku funkcjonować. Mają pewne wątpliwości co do rozszerzania tej linii na okoliczne gminy. Ale w Płocku absolutnie tak. Mało tego, będzie ona nawet przynosiła w perspektywie wieloletniej korzyści finansowe, a w związku z tym nie będzie już aż tak istotnego problemu z dopłatami, jak jest w przypadku Komunikacji Miejskiej. Drodzy Państwo tak, jak mówiłem, jestem troszeczkę zawiedziony dyskusją. Spodziewałem się krytyki. Spodziewałem się merytorycznej, która wpłynie na poprawę pracy i moją i moich współpracowników, natomiast widzę, że ta współpraca z opozycją się psuje. Nie z mojej strony, ja jej nie psuję, to Państwo ją psujecie. Mam nadzieję, że te moje słowa, również takie szczere, otwarte, może nie zawsze przyjemne wpłyną na to, że powinniśmy bardziej ze sobą współpracować, a nie tak po prostu sobie gadać, co ślina na język przyniesie. Jeszcze raz, Panie Radny Nowicki powtórzę te słowa – proszę o udzieleni absolutorium.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Po tak szczegółowych przemówieniach wspaniałych przedmówców przede mną powiem szczerze, miałem zamiar dzisiaj nie zabierać głosu, ale po tym, co przed chwileczką powiedział Pan Prezydenta, zwłaszcza w kontekście propozycji wspaniałej koalicji rządzącej tym miastem, Panie Prezydencie, według Pana wizji, czyli koalicji godzącej, wydaje mi się, ogień i wodę Platformy i PiS-u, zostałem, czuję się zmuszony tych parę słów powiedzieć. Panie Prezydencie, parę miesięcy temu na początku roku byłem bardzo zdziwiony, gdy co parę dni dzwoniли do mnie dziennikarze wszystkich niemalże mediów płockich, informowali mnie o powstaniu koalicji, o tworzonej koalicji Platformy z PiS-em. Zastanawiałem się o co chodzi. Doszło nawet do tego, iż dziennikarzowi Gazety Wyborczej wysłałem oficjalne oświadczenie dementujące to i proszące o ujawnienie źródeł informacji, czytaj: dezinformacji, w tej materii. Najprawdopodobniej dziennikarz po próbie zweryfikowania tych informacji, doszedł do wniosku, iż są to plotki, gdyż informacja ta szczegółowo z podaniem tego źródła nie ukazała się. Ale byśmy przekonani, że zapewne to jest jakaś gra, jakiś element normalnej gry

wyborczej. W naszym wewnętrznym gronie pięciu Radnych Platformy Obywatelskiej byliśmy przekonani, że ktoś w taki sposób próbuje zmiękczyć tych ludzi, których w koalicji w Radzie Miasta ma. Nie ulega dla nas wątpliwości, że zapewne tak to miało miejsce. Ale byliśmy przekonani, iż prędzej, czy później się o tym dowiemy. I stało się tak. Parę tygodni temu Pan Prezydent Milewski oficjalnie, parę tygodni temu, już kilka tygodni po tym, jak media o tym donosiły, parę tygodni temu Pan Prezydent Milewski oficjalnie zaproponował Radnym Platformy Obywatelskiej koalicję. Jeżeli to jest poważne traktowanie i poważne zaproszenie do koalicji, to ja chyba zupełnie inaczej, niż Pan Prezydent, rozumię słowo powaga. Oczywiście my podeszliśmy do tego poważnie. Propozycję Pana Prezydenta przedstawiliśmy statutowym ciałom Platformy Obywatelskiej i do propozycji tej również odnieśliśmy się jako Klub Radnych Platformy. Po półtorarocznej przygodzie politycznej w Radzie Miasta Płocka wszyscy byliśmy zgodni – taka koalicja powstać nie może. Przede wszystkim powstać nie może, Panie Prezydencie, dlatego, że mamy odmienne poglądy na wiele zasadniczych kwestii dotyczących zarządzania miastem. Powiem tylko króciutko o kilku. Pan chciałby walczyć z bezrobociem tworząc urzędy do walki z bezrobociem, my wolelibyśmy walczyć z bezrobociem zapraszając inwestorów do Płocka, inwestorów, których na przykładzie Nowego Rynku i tego, co się dzieje wokół inwestora na Nowym Rynku, Pan raczej odstrasza. Pan chciałby tworzyć koalicję z ludźmi z Samoobrony, czy też z ludźmi ze spółek, zależnych, chociaż nazywają się podobno Klubem Radnych Niezależnych. My uważamy to za niemoralne i uważamy, że tak tworzyć tego nie należy. Pan jest zwolennikiem wydawania pieniędzy publicznych w ciemno, czytaj: Wisła Płock, przejęcie klubu bez możliwości zapoznania się przez Radnych oraz przez Panów również, co Panowie przyznawaliście, ze szczegółowymi dokumentami finansowymi. My uważaliśmy, że odwrotnie, najpierw musimy to poznać. I tych elementów, które nas różnią, moglibyśmy bardzo dużo, bardzo często wymieniać. Staramy się swoją pracę w samorządzie traktować poważnie i ja zapraszam Pana Prezydenta na komisje Rady Miasta Płocka. Z przykrością stwierdzam, że chyba przez półtora roku, obym się mylił, ale chyba ani razu Pana Prezydenta nie było na Komisjach Inwestycji oraz Gospodarki Komunalnej, na której mam przyjemność pracować. I wtedy Pan Prezydent przekonał by się, jak naprawdę pracują Radni Platformy Obywatelskiej. Ja śmiem twierdzić, że zdecydowanie częściej zabieram głos, i to merytorycznie, nie politycznie, głos na komisjach. To, że wielu osobom może się nie podobać moja aktywność, ja to jestem w stanie zrozumieć. Ale robienie mi zarzutu z tego, że składam interpelacje, że ośmielam się zadawać pytania na komisjach, jest kuriozalne i śmieszne. Kuriozalne i śmieszne szczególnie w odniesieniu do tego, iż Pan Prezydent zapewne nie zdaje sobie sprawy z tego, że na posiedzenia komisji merytorycznych bardzo często urzędnicy przygotowujący nam materiały, albo są nieprzygotowani, albo tych materiałów nie przygotowują. Przykład – ostatnia Komisja Gospodarki Komunalnej. W planie pracy tejże komisji, uchwalonej przez Radę Miasta Płocka, sztandarowy punkt: Budownictwo w mieście Płocku, trzy podpunkty i dostajemy materiał malutki, wyrzykowy, dotyczący tylko i wyłącznie fragmentu budownictwa pod kątem niepełnosprawnych. Stąd też komisja w osobie Pana Przewodniczącego, który został do tego upoważniony, skierowała już zapewne do Pana wniosek, iż materiały bardzo prosimy, żeby zgodnie z planem komisji były nam dostarczane. I chyba, wydaje mi się, że w tych kilku słowach wyjaśniłem Panu, Panie Prezydencie, dlaczego trudno jest pogodzić w płockim samorządzie ogień z wodą. Ale już wyzwany do tablicy, pozwolę sobie jeszcze parę słów powiedzieć w odniesieniu do sprawozdania, do funkcjonowania samorządu pod Pana przywództwem w roku 2007. Panie Prezydencie, jest jedna działka, jeden segment zarządzania Ratuszem, który funkcjonuje rewelacyjnie. Zapewne wie Pan, o czym mówię. Marketing polityczny. PR. To jest naprawdę to, co funkcjonuje wspaniale. Proszę Państwa, parę tygodni temu ukazała się broszurka, wydanie specjalne Sygnałów Płockich, poświęcona właśnie funkcjonowaniu miasta Płocka w roku 2007. Ukazanie się takiego periodyku byłoby uzasadnione, ale pod jednym warunkiem. W takim dokumencie wydanym w dużym nakładzie, rozdawanym bezpłatnie, na koszt oczywiście podatników płockich, w takim dokumencie powinny pojawić się sukcesy i porażki płockiego samorządu i to byłoby normalne. W tym momencie byłoby to naturalne, obiektywne, sprawiedliwe. Ale mamy do czynienia z nachalną propagandą. Panie Prezydencie, nachalna propaganda, 12 stron sukcesów i ani jednej porażki. Zastanawiałem się, jak to skomentować i wydaje mi się, że chyba najlepszą rzeczą byłoby wydanie

równolegle Antysygnarów Płockich. I siedząc tutaj dzisiaj na sali, jak te Antysygnary powinny wyglądać. Więc ponieważ część Pana wystąpienia traktuję dowcipnie i kuriozalnie, więc spróbuję w chwili obecnej również w formie dowcipnej podzielić się z Państwem swoją refleksją na temat tego, jak według mnie powinny wyglądać Antysygnary Płockie, które równoważyłyby ten dowcipny PR zawarty w Sygnałach Płockich. Wydaje mi się, iż tematem z okładki Antysygnarów Płockich powinien być artykuł pt.: 5 lat budowy płockiego amfiteatru. Tam oczywiście opisano by dokonania samorządu płockiego dotyczące tejże inwestycji, czyli opisano by wykonanie projektu, zapłacenie 85 tys. zł na wykonanie audytu poprawności dokumentacji, następnie opisano by proces wyłaniania wykonawcy, oraz: budujemy, naprawiamy, donosimy do CBS, montujemy, demontujemy, wkracza prokurator, powstają ekspertyzy i co gorsze, oczywiście, coraz więcej nas to kosztuje. I konkluzja smutna zapewne na koniec tego artykułu, to: a winnych wciąż niestety nie ma. Kolejny istotny artykuł, który według mnie mógłby się w tym dowcipnym dziele pojawić, to: Rolowane obwodnice. Oczywiście mowa byłaby o dwóch najpoważniejszych inwestycjach miasta Płocka, czyli obwodnicy północnej i obwodnicy północno – zachodniej. Jeszcze w budżecie miasta w roku 2006 Pan Prezydent zapisywał jako datę przewidywaną oddania obwodnicy północnej – rok 2007. W pięknej baśni na temat Płocka, przypominam Panie Prezydencie, pisze Pan, iż odda Pan tą obwodnicę w roku 2008. Dzisiaj wiemy już, iż najbardziej realne podawane przez Pana terminy to jest rok 2010. Czyli co roku, jak finansisci mówią, rolujemy kolejne transze terminów. Kolejny hipotetyczny artykuł Antysygnarów Płockich mógłby się nazywać: Quo vadis Wisła Płock?, gdzie właśnie należałoby opisać, jak na wariackich papierach pod koniec zeszłego roku przejmowaliśmy zupełnie bezsensownie w ogromnym pośpiechu od PKN Orlen S.A. Klub – Klub Sportowy Wisła Płock. Jak Pan Prezydent argumentował ten pośpiech - iż jest nam to niezbędne do tego, by szybciotko zaprowadzić w klubie porządku i żeby szybciotko Wisła Płock awansowała do I ligi. Jak pamiętamy, w momencie, gdy przejmowaliśmy ten klub, znajdowaliśmy się bodajże na 6 miejscu w tabeli, dzisiaj awansowaliśmy na 8. Kolejny artykuł mógłby nawiązać do „Misia” Bareji, czyli tytuł: Hala na miarę naszych potrzeb. W artykule można by opisać dzielną walkę służb inwestycyjnych Urzędu Miasta Płocka przy przygotowywaniu od 6 lat budowy hali widowiskowo – sportowej. Na dodatek, jak dowiedziliśmy się ostatnio w Klubie Sportowym Wisła Płock, hali nie konsultowanej w założeniach z głównym użytkownikiem tej hali, czyli Klubem Sportowym Wisła Płock. A kibice, powtarzam słowa, ponieważ ktoś mi mówi, że nieprawda, powtarzam słowa, które usłyszeliśmy od Prezesa Klubu Wisła Płock, od Prezesa Spółki Sportowej Wisła Płock. To proszę to wyjaśnić Panie Prezydencie z Panem Prezesem, że jest to nieprawda. A jeszcze zakończę ten wątek przyspiewką, którą słyszymy już od jakiegoś czasu w naszej blaszak- arenie, tu zacytuję: Gdzie jest ta hala, Panie Milewski, gdzie jest ta hala. Kolejna ciekawa rzecz, którą można by w Antysygnalach Płockich przeczytać, mogłaby nosić tytuł: W Płocku odrodzenie TPPR. Wbrew pozorom nie chodzi tutaj o Towarzystwo Przyjaźni Płocko – Radzieckiej, ale Towarzystwo Przyjaźni Płocko – Radomskiej. Media rozpisywały się, proszę Państwa, o tym, jak dziwnie wymieniają się przedstawiciele rad nadzorczych w spółkach komunalnych Płocka i Radomia. Zupełnie przypadkiem jedna z osób zasiadających w płockiej radzie nadzorczej jednych z płockich spółek jest siostrą Prezydenta Miasta Radomia, zupełnie przypadkiem jedna z osób zasiadających w radomskiej spółce komunalnej jest żoną Wiceprezydenta Miasta Płocka. I zupełnie przypadkiem chodzi o dwie spółki komunalne, które funkcjonowały w zeszłym roku chyba najgorzej, co opisywały media. Może i to zapewne należałoby w tym artykule podkreślić, zapewne występował nienależyty nadzór nad funkcjonowaniem tychże spółek. Ale kadry zaciężne zapewne nadzorują to gorzej. Kolejna rzecz, o której można by napisać w tym artykule, że na jasnej nadal ciemno, czyli vis a vis wejścia do Szkoły Podstawowej nr 18 niszczyje od kilku lat budynek, który jest już dzisiaj zagrożeniem dla okolicznych mieszkańców, a w świetle tego, iż mówię, znajduje się on vis a vis bramy wejściowej do Szkoły nr 18, ja twierdzę, że jest to zagrożenie dla dzieci. I chociażby z tego tytułu należałoby jak najszybciej tymże obiektem się zająć. A w tym artykule moglibyśmy przeczytać o tym, jak zmieniają się koncepcje tego budynku. Raz ma być jednokondygnacyjny, raz więcej, niż jednokondygnacyjny, jak zmieniają się potencjalni użytkownicy tego obiektu. Myślę, że artykuł byłby ciekawy. Kolejna rzecz, którą moglibyśmy w Antysygnalach Płockich przeczytać, to artykuł z wykrzyknikiem: Inwestorzy precz!. I tam, wydaje mi się, że

moglibyśmy opisać właśnie perypetie firmy Polimeni. Pomysł zagospodarowania Nowego Rynku nie zrodził się nigdzie indziej, tylko właśnie w Urzędzie Miasta Płocka zarządzanym przez Pana Prezydenta. Ktoś tego potencjalnego inwestora do Płocka zaprosił. Ktoś z nim rozmawiał. Najpierw ktoś chciał to zrobić bezpośrednio poprzez wprowadzenie, poprzez wydzierżawienie, czy też sprzedaż majątku miejskiego. Następnie, ponieważ to się nie udało, spróbowano zrobić to poprzez spółkę komunalną. Niestety jedna, ani druga droga na dzień dzisiejszy się nie udało, a „bezczelny”, oczywiście w cudzysłowie, inwestor zaczyna domagać się od nas 15 mln zł odszkodowania. Ponieważ jest to firma znana w świecie, niestety fama o tym, w jaki sposób traktujemy inwestorów, idzie w świat i to również, niestety, ale nie przynosi nam chluby. Takich artykułów, które potencjalnie w Antysygnalach Płocka mogłyby się znaleźć, można by jeszcze długo i bardzo długo wymieniać. Ponieważ szanuję Państwa czas, skończę na jeszcze tylko może dwóch króciutkich kwestiach. W każdym periodyku znajduje się krzyżówka, albo zagadka. Ja w Antysygnalach zawarłbym zagadkę pt.: Gdzie na drodze krajowej nr 62 między Płockiem, a Warszawą znajduje się najgorsza nawierzchnia? Odpowiedź niestety jest smutna: w granicach miasta Płocka, między Zielonym Jarem, a Cekanowem. Ale zakończyłbym Antysygnal Płockie happy endem. Może jakiś króciutki felieton, zatytułowany na przykład: Jeszcze będzie cudownie, jeszcze będzie przepięknie. I tutaj pełen wiary i optymizmu zacytowałbym tylko jedno zdanie: Najbliższe wybory samorządowe w Płocku jesienią 2010. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Chciałabym się w kilku słowach odnieść do tego, co mówił Pan Prezydent Milewski. Część z tego, co chciałam powiedzieć, powiedział mój przedmówca mój kolega klubowy, ale dwa zdania również do tego, co wcześniej mówiłam. Panie Prezydencie, chcę powiedzieć, że słowa: efektowne i efekciarskie, jeżeli Pan je odnosi do opozycji, to opozycja w równym stopniu mogłaby odnieść je do Pana. Gdyby pieniądze kierowane do spółek prawa handlowego, których udziałowcem jest miasto, były kierowane rzeczywiście i wydawane na to, na co my sobie, jako Radni, byśmy życzyli, nie mielibyśmy co do tego żadnych zastrzeżeń. Panie Prezydencie, proszę mi powiedzieć, gdyby pieniądze, które przekazaliśmy do spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej poszły rzeczywiście na poprawę stanu zdrowia mieszkańców Płocka, na to, żeby zapewnić im lepsze warunki w szpitalu, przychodniach, powiedzielibyśmy dobrze, ale my jako Radni Platformy Obywatelskiej, uważamy, że te pieniądze nie poszły na ten cel. Panie Prezydencie, one poszły, według mnie, na bardzo nieudolne zarządzanie Pana Prezesa Makówki. Mówiłam o tym już wiele razy i Panie Prezydencie wiele razy mówiłam, co to znaczy. Następną sprawą – hala widowiskowo – sportowa. Radzę wszystkim obecnym na tej sali, szczególnie Radnym, ale także i mieszkańcom miasta oraz prasie zapamiętać, co powiedział Pan Prezydent, dlatego to jeszcze raz powiem – Pan Prezydent powiedział, że pierwszy szpadel pod budowę hali będzie wbity w tym roku. Zobaczymy. Komisje merytoryczne – Panie Prezydencie to już jest nie tylko kuriozalne, ale to każda osoba, która chce, może sobie sprawdzić w protokołach posiedzeń komisji merytorycznych, czy Radni Platformy Obywatelskiej zabierają głos na tych komisjach, czy nie. Ja czytam te sprawozdania i powiem Panu tak, że jesteśmy bardzo aktywni, jeśli chodzi o posiedzenia komisji i o posiedzenia merytoryczne, ale nasza aktywność jest bezowocna. A wie Pan, Panie Prezydencie, dlaczego ona jest bezowocna? - Dlatego, że my zadajemy tysiące pytań, na które nie ma tych tysięcy odpowiedzi. I tak samo było wczoraj na Komisji Skarbu i Budżetu. Pan Prezydent dzisiaj mi zarzuca i to wczoraj powiedziałam wyraźnie na Komisji Skarbu i Budżetu, co mogą potwierdzić członkowie tej komisji, chciałam zadać jeszcze kilka pytań uściślających kwestie środków niewygasających, które były przeznaczone na budowę ulic w Płocku – otrzymałam informację, że to nie jest właściwy moment, bo po prostu, nie wiem czy Radni się spieszyli, czy nie było komu odpowiedzieć na te pytania. Dowiedziałam się, że nie powinnam zadawać tych pytań. Panie Prezydencie, Radny ma prawo zadawać pytania, kiedy uważa za stosowne, a szczególnie na komisjach merytorycznych. Następną sprawą – chciałam powiedzieć, że tak, Panie Prezydencie, jeśli chodzi o Straż Miejską, nie miałabym nic przeciwko temu, gdyby Straż Miejska nie tylko dawała mandaty, ale również ma inną możliwość działania, czy współdziałania, czy poprawy bezpieczeństwa na terenie miasta Płocka przy współpracy z mieszkańcami miasta Płocka. Jaką ma tą inną, proszę Państwa, możliwość? - Ano taką, że jest możliwość pouczenia, poinstruowania danej

osoby, jeżeli popełnia jakieś drobne uchybienie. Większość tych mandatów to ja, z tego, co wiem, Panie Prezydencie, to chyba nie są mandaty za przestępstwa drogowe, tylko za złe parkowanie. Mówiliśmy, ja osobiście mówiłam kilka razy, gdzie są miejsca parkingowe na terenie miasta Płocka dla mieszkańców Płocka. Na przykład bardzo często Straż Miejska, i to pisałam nawet na ten temat interpelację, ponieważ zwracali się do mnie z tą sprawą mieszkańcy Płocka, bardzo często są nakładane mandaty na mieszkańców, którzy parkują vis a vis poczty na ulicy Bielskiej. Proszę mi powiedzieć, gdzie tam są miejsca parkingowe? Gdzie obywatel miasta Płocka, który potrzebuje załatwić jakąś sprawę, może tam zaparkować swój samochód? Więc, Panie Prezydencie, jeżeli my mamy pracować w ten sposób, że nakładanie mandatów i obciążanie naszych mieszkańców finansowe za to, że my nie wykonujemy pewnych rzeczy jako miasto, ma być rozwiązaniem i to jest jedyny sposób na dyscyplinowanie mieszkańców, to ja z taką opinią Pana Prezydenta się nie zgadzam. Następnie chciałabym powiedzieć tak, że Panie Prezydencie, bardzo się różnimy, jeśli chodzi o samorządność. Przykład Państwo będziecie mieli za chwilę. Otóż zobaczycie Państwo uchwałę, która mówi nam o Ordynacji wyborczej do Rad Osiedli. Ten temat wałkowaliśmy dwie Rady Miasta temu. Mówiliśmy o tym, jak wysoki jest próg wyborczy do Rad Osiedli Mieszkańców. I dzisiaj znowu będziemy się zastanawiali nad uchwałą, w której jest wyznaczony 8%-owy próg wyborczy do Rad Osiedli. Jeżeli to jest bardzo dobry..... ja słyszę, Panie Prezydencie, że jeszcze za mało, że jeszcze za mało, słyszę, mam nadzieję, że także mieszkańcy i przedstawiciele Rad Osiedli to słyszą, że jeszcze za mało. Może 50%? A wiecie Państwo, dlaczego za mało? Bo gdybyśmy nawet założyli ten 8%-owy próg, który jest proponowany w tej uchwale, to z poprzednich Rad Osiedli weszłoby tylko osiem, z dwudziestu jeden siedem by przekroczyło ten próg wyborczy, czyli 1/3. Resztę można sobie wyznaczyć osobę, która po prostu będzie działała zgodnie z tym, jak Pan Prezydent będzie sobie życzył. Następna sprawa. Powiem tak, Panie Prezydencie, muszę przyznać jedną rzecz, działania PR-owskie, jeśli chodzi o Urząd Miasta Płocka, są dobre. To jest prawda. Świetnie wszystkie rzeczy, które udało się zrobić Urzędowi Miasta, bo ja nie twierdzę, że takich nie ma, oczywiście są, są jak najbardziej, to te Pan Prezydent świetnie sprzedaje. Natomiast, jak powiedział mój kolega partyjny, zapomina Pan o rzeczach, których się zrobić nie udało. I teraz, jeśli chodzi o współzrządzenie – Panie Prezydencie, współzrządzenie nie jest możliwe, bo po prostu Platforma Obywatelska, nie tak sobie wyobraża rządzenie miastem. Nie tak efektywnie, efekciarsko, PR-owsko. To jest bardzo dobry sposób na zyskanie poklasku, ale nie wiem, czy akurat najlepszy, jeśli chodzi o rządzenie miastem. Panie Prezydencie, dlaczego nie wyobrażamy sobie z Panem współzrządzenia, bo powiem tak – niemalże każde, większe zadanie inwestycyjne, i to mogliśmy się dzisiaj przekonać po wypowiedziach tutaj Radnych, nie jest zrealizowane na czas. Które zostało zrealizowane na czas, proszę mi powiedzieć, które? Które większe zadanie inwestycyjne nie było opóźniane? Dlatego nie wyobrażamy sobie współdziałania i współzrządzenia. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałem się odnieść do tych zarzutów, które postawił Pan Prezydent Milewski w stosunku do mojego wystąpienia. Pierwsza kwestia dotyczy księgowości. I przez myśl mi nawet nie przeszło, że ta księgowość może być realizowana niezgodnie z przepisami o finansach publicznych. Pani Skarbnik Barbara Szurgocińska pełni ten urząd od roku chyba 1995 non stop. W związku z tym jest niewątpliwie jednym z większych fachowców w naszym kraju. Wspierana przez Panią Izabelę Olenderek tworzą tak zgrany team, że są w stanie wszystkie Pana pomysły finansowe zrealizować w ten sposób, że RIO do tego się nie może przyczepić. Natomiast, proszę Państwa, tych zabiegów księgowych to są nie dziesiątki, to są setki i musi ich być przeprowadzone naprawdę multum, żeby ten budżet był tak skonstruowany, żeby nie można było tego zakwestionować. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to jest zarządzanie spółkami gminnymi, nad którymi Pan powinien generalnie sprawować nadzór. Pierwsza sprawa – ZUOK. Znacząca, generalna taka uwaga – nasz Klub nie stoi na takim stanowisku, że spółki gminne są powołane do tego, aby przynosić zyski. My tak nie uważamy. Nie sądzimy, że spółka zajmująca się służbą zdrowia, czy też spółka zajmująca się gospodarką odpadami, że spółki te muszą generować zyski. Nie. One muszą funkcjonować tak, aby mieszkańcom miasta żyło się jak najlepiej. Natomiast spółka ZUOK rzeczywiście wykonała pracę, która doprowadziła do tego, że niecki zostały zasypane, niecki były złe

użytkowane. Oczywiście sprowadzając śmieci z Warszawy, bo takimi śmieciami zasypaliśmy te niecki, to przyjmując bardzo dużo tych materiałów z innych miast, doprowadziliśmy do tego, że wynik finansowy jest pozytywny. Ale nas ten wynik finansowy pozytywny nie cieszy. Tu ma Pan rację. Nie cieszy nas ten wynik pozytywny tej spółki. Wolelibyśmy, żeby był na minusie i wolelibyśmy pokryć, jako Rada Miasta, te koszty, ale, żeby mieć perspektywę, że nie będzie za chwileczkę kłopotu z wywożeniem śmieci w naszym mieście. Następna sprawa, proszę Państwa, to jest Komunikacja Miejska. Nie chcę rozwijać tego wątku za specjalnie mocno, ale poleciłbym Panu zastosowanie tutaj, uwaga: modelu radomskiego, Panie Prezydencie. Może nie związanym ze spółkami, z radami nadzorczymi, ale z zarządzaniem tą spółką. Proponowałbym, żeby Pan przeanalizował, jak jest zarządzana spółka Komunikacja Miejska w Radomiu i nie tylko w Radomiu. Nasz sposób zarządzania tą spółką jest po prostu archaiczny i prowadzi cały czas do tego, że będziemy musieli te pieniądze dokładać. My nie jesteśmy przeciwko dotacjom do Komunikacji Miejskiej. Uważamy, że ostatnia podwyżka, którą Pan zaserwował mieszkańcom miasta Płocka cen biletów w autobusach, była zupełnie niepotrzebna. To nie chodzi o to. Chodzi o to tylko, żeby mechanizmy zarządzania były jasne i klarowne. Jeżeli wyjdzie, że trzeba do tego interesu dopłacić, to do tego interesu Rada Miasta na pewno dopłaci. Następna spółka – ZOZ. Panie Prezydencie tak, jak tutaj na tej sali i na innych spędzaliśmy jako przedstawiciele lewicy bardzo wiele czasu, nigdy nikt z lewicy nie był za dofinansowaniem, za dofinansowywaniem ZOZ-u. Zawsze podnosiliśmy ręce za dofinansowaniem tejże spółki. Ale sposób zarządzania tą spółką jest taki, że my się na to nie możemy zgodzić. Nie może być tak, że środki, które my przeznaczamy na określone zadanie okazuje się, że to zadanie jest nierealizowane, jest realizowane zupełnie inne zadanie. Nie zgadzamy się na sposób zarządzania tymi spółkami. Jeszcze chciałem wrócić do zadań inwestycyjnych. Pominę amfiteatr, bo to jest, że tak powiem, zadanie, że tak powiem lekko kuriozalne i rzeczywiście powinno być opisywane w podręcznikach, jak nie należy realizować inwestycji, ale o tym mówiliśmy tysiąc razy, w związku z tym nie ma jakby sensu powtarzać i powielać tych słów. A zresztą o amfiteatrze jakby nadmieniałem w swoim wystąpieniu wcześniej. Natomiast Panie Prezydencie kluczową inwestycją dla naszego miasta jest obwodnica północna miasta, czyli wyprowadzenie ruchu z Wyszogrodzkiej w kierunku na północ. I tutaj z tego miejsca po pierwsze chciałbym przypomnieć, że popełniono mnóstwo, mnóstwo błędów. Nie dopilnowano tego, żeby w ramach tej obwodnicy był też wiadukt. I dziś trzeba wykorzystać wszystkie możliwości, wszystkie możliwości prawne, aby to zadanie zostało zrealizowane. Ja niestety stawiam taką tezę, Panie Prezydencie, że niestety brak tej obwodnicy, bo uważam, że ona powinna funkcjonować już od dwóch lat, powinna być zrealizowana, łącznie z wiaduktem, niestety może w sposób kluczowy wstrzymać rozwój gospodarczy naszego miasta na bardzo, bardzo wiele lat, gdyż po prostu z powodu tego, że tej obwodnicy nie ma, miasto Płock niestety nie może się załapać do pociągu z napisem: rozwój. Po prostu środki finansowe pójdą niestety w innym kierunku. Dlatego dziś trzeba zrobić wszystko, aby nadrobić ten stracony czas. Myślę tutaj, że możemy spokojnie wydatkować na to środki z budżetu miasta Płocka. Dziękuję bardzo.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Mnóstwo tekstów dzisiaj wysłuchaliśmy. Radni opozycyjni byli bardzo przygotowani. Ja bym się odniósł tylko, być może, do zakresu spółek, w których gmina posiada swoje udziały. Później kilka słów o amfiteatrze, bo jakieś bardzo niepokojące informacje Państwo przekazujecie. Może ja uspokoję i wyprostuję. Najpierw chciałem zadać pytanie, kto Wam pisze teksty w ogóle? Bracia Grimm? Albert Hitchcock? Kto, kto to wymyśla? Przecież tam tak naprawdę płynie krew, łzy i jest jedna wielka zbrodnia. Przecież my powinniśmy wszyscy w więzieniu siedzieć. Nielegalne zarządzanie, złe, miliony złotych z budżetu miasta idą do spółek prawa handlowego. Na szczęście decydują o tym ci, którzy na szczęście mają jakiegokolwiek pojęcie, bo widzę, nawet spośród Radnych, ci, którzy się orientują w zarządzaniu spółkami prawa handlowego nie wychodzili krytykować. Co niektórzy byli tylko po prostu wypuszczeni. Odniosę się do każdej ze spółek, przynajmniej do wystąpienia tu Pana Radnego Nowickiego i pokażę, że tak naprawdę, to opiera się na jakichś wyspanych z palca teoriach, na informacjach gdzieś tam z boku, nie wiadomo od kogo, często od



ludzi pewnie skonfliktowanych, na przykład z daną spółką. Spółki rozliczane są za wykonanie swoich celów postawionych im, celów statutowych, zadań wynikających z umowy spółki. Oczywiście za ewentualne zyski, wzrost aktywów spółki, racjonalizację kosztów. Nie zawsze ten zysk jest najważniejszy, dlatego, że mamy do czynienia z bardzo delikatną materią, strefą drażliwą. Są to spółki użyteczności publicznej, jak by nie było. Więc rzeczywiście nie oczekujemy sensu stricte tego efektu, jaki generalnie w spółkach prawa handlowego oczekują akcjonariusze, czy udziałowcy zysków. Nie. Tutaj mają wykonać jakiś cel. I stąd te częste bardzo dopłaty do spółek. Gdyby Komunikacja Miejska, na przykład, dostała na początku kwotę wnioskowaną do budżetu, że tyle i tyle potrzeba z tytułu jakby zabezpieczenia środków na wszelkie ulgi, prawda, tyle co potrzeba, bo Radni zażyczyli sobie, żeby to na przykład ulgi takie były, bo tego nie zmieniają, żeby pewne bilety były nieodpłatne, to my byśmy nie mówili o kolejnym przekazywaniu środków. Nie dostaje Komunikacja Miejska, tylko dostaje na raty z racji budżetowych i to jest zrozumiałe. Nie ma się co temu dziwić, bo nikt za darmo nie będzie jeździł. Jest to spółka prawa handlowego. Można dyskutować rzeczywiście o tym, czy nie powierzyć tego zadania komu innemu, wprowadzić firmę z zewnątrz i pojawiają się aspekty teraz natury społecznej: 400 zatrudnionych, ich rodziny. Tak naprawdę wszystko to trzeba rozważać i w pewnym sensie, być może, za to płacić. Ale oni wykonują cel, jaki ma postawiony gmina przed sobą. Po prostu spółka ma umowę, robi coś. Można dyskutować o tym – lepiej, czy gorzej, ale nie można dyskutować o tym, że w ogóle się daje im jakiegokolwiek pieniądze. Często bardzo wśród Radnych i nie tylko Radnych, bo to jakby system idzie z góry, panuje taka jakby zbiorowa schizofrenia: chcemy ulgi, chcemy niższe ceny, chcemy coś bezpłatnego, jednocześnie rozliczamy firmę z tego tytułu, że ma brak finansowy za nie sprzedaną wartość usług. Za to właśnie płacimy. Więc, jeżeli chcemy rozliczyć ich z efektu, to nie dziwmy się, że później są pewne opory z wprowadzaniem, jakby, kolejnych uchwał. Bo dzisiaj mówimy o tym, że dużo dajemy Komunikacji, a jednocześnie trzy niemal interpelacje wpływają, że kolejna powinna grupa powinna być uprzywilejowana w Płocku, jeździć za darmo, albo z 50%-ową ulgą. Nie da się tych interesów pogodzić. Musicie Państwo Radni jakby zrozumieć to, że albo tak idziemy, albo tak idziemy, bo nie da się tak, że spółka nie dostanie żadnych pieniędzy, a będzie wykonywać zadania bez zysku z tego tytułu chociażby. Mówimy o ZUOK, Pan Radny mówi, jak to fatalnie, śmieci z Warszawy. Rzeczywiście, proszę Państwa, był taki transport, bardzo opłacalny dla ZUOK, śmieci z Warszawy. Powiedzmy sobie, że żywotność tych kwater, to skrócił, nie wiem, może o miesiąc, prawda, a my mówimy tak, jakby to co najmniej na kilka lat jeszcze tych kwater miało wystarczyć. I muszę powiedzieć Pani Radnej, że zarówno działania w zakresie podwyższenia kwatery, wykopania nowej kwatery, trwają, jak zarówno działania zmierzające do wybudowania instalacji termicznego przekształcania, również trwają. W tej chwili opracowywane jest studium wykonalności. Mało tego, mamy bardzo pozytywne sygnały z Polski, że jako jeden z nielicznych samorządów tematyką się zainteresowaliśmy, uszanowaliśmy Krajowy Plan Gospodarki Odpadami, później wojewódzki, tam, gdzie Płock był wskazany. Pracowaliśmy nad tym, żeby ten teren był wskazany. To my żeśmy zrobili teraz zebranie sześciu powiatów, które będą potencjalnie dostarczały śmieci do tej instalacji termicznego przekształcania, dlatego, że dzisiejszy strumień opadów nie wystarcza, żeby taką instalację pobudować i później utrzymać. I eksperci z całej Polski wydzwanają i przyjeżdżają do nas rozmawiać o tym, uczą nas, my robimy stosowne spotkania na ten temat i jakby tu jesteśmy chyba jedyni w czasie, bo ta instalacja, jeśli dzisiaj już podjęliśmy działania, mogłaby powstać mniej więcej za 5 lat. I wtedy ona nam będzie potrzebna. Czyli w ogóle stanowczo odpieram zarzut, że myśmy jakichś działań nie podjęli. Podjęliśmy i to, mówię, na tyle się wyróżniamy na mapie samorządowej Polski, że wszystkie oczy, ekspertów nawet krajowych, są zwrócone dzisiaj na samorząd płocki i podawane nawet w mediach merytorycznych, że to jedni z nielicznych, którzy się tematyką zajęli. MZGM – TBS – rzeczywiście były dwie inwestycje, które niekoniecznie mogą się podobać. W przypadku niemal każdej inwestycji, nawet developerskiej, są później jakieś kwestie, czy to rozliczeniowe, czy opóźnienia terminów, poruszane. I tutaj spółka, rzeczywiście nie do końca się sprawdziła. To był może trochę eksperyment. Oni tego nigdy wcześniej nie robili. Ale po co się na to zdecydowali? - Właśnie po to, żeby pozyskiwać nowe środki, żeby zarobić na tej inwestycji. Ponieważ mamy stawki czynszu niskie w mieście, to w ten sposób mogli wygenerować jakiś zysk, żeby później go poświęcić, tak naprawdę, na

remont tej substancji, którą zmuszeni są administrować. I wreszcie kuriozalnym jest, to jest dzisiaj, zauważyłem, słówko dnia, bo każdy tego słowa używa – mówienie, że działanie MZGM zmierzającego, powiedzmy, do dokwaterowań, bo to jest w ogóle w cudzysłowie, to nie są dokwaterowania, ci ludzie nie będą mieszkać w jednym mieszkaniu, tylko z dzisiaj zajmowanego dużego mieszkania, będą wydzielone na przykład trzy lokale, że to jest czymś złym. To Panie Radny, ja przypominam, że Pan w Zarządzie Miasta zasiadał, że Pan był dyrektorem w MZGM i nie podjęte wówczas były żadne działania zmierzające do tego, że stan rzeczy taki zlikwidować. Kupa eksmisji, kupa pieniędzy nie ściągniętych, 11 mln zł nie ściągnięte windyacji. Po prostu ludzie nie płacą, bo nie muszą, czuli się bezkarnie. W końcu, że tak powiem, ten zarząd i teraz podjął działania, żeby cokolwiek z tym zrobić, jak najbardziej pozytywnie, przynajmniej przeze mnie oceniane. Kwestia Rynex- u, to zarząd został rozliczony z tego, co zrobił. Nie zgodzę się z tym, że nie powinni dostać absolutorium. Absolutorium udziela się z racji pełnionej funkcji przez cały rok, czyli przez cały okres, kiedy dane funkcje się sprawowało i ten Rynex wcale źle nie funkcjonował. To była jedna, kosztowna, opłakana skutkach decyzja. Wykorzystaliśmy w zasadzie to, że skończyła się kadencja, dlatego prezesom podziękowano. Jak można inaczej zrobić? Można rzeczywiście nie udzielić absolutorium, tylko to tak naprawdę można by było już być złośliwym, bo nie znajduję innego uzasadnienia. Dzisiaj nie udzielenie absolutorium menedżerowi skutkuje, tak naprawdę tak samo, jak zwolnienie dyscyplinarne innego pracownika z artykułu kodeksu pracy. Po prostu każda dzisiaj szanująca się instytucja, czy konkurs na stanowisko menadżerskie, zawsze zawiera klauzulę, że potrzebne są absolutoria z okresów ostatnio pełnionych funkcji. Po co ludziom przeszkadzać? To była jedna decyzja, bardzo doświadczalna, eksperymentalna, ryzykowna, nie udało się i za to Panowie zapłacili tym, że już dzisiaj tych funkcji nie zajmują. Natomiast samo udzielenie absolutorium dotyczyło całego okresu poprzedniego, czyli całego roku, kiedy działali i myśmy tą pracę w efekcie, poza tym jednym elementem, ocenili pozytywnie. W PZOZ-ie te pieniążki idą, tak naprawdę, na poprawę obsługi. Jakie nieudolne zarządzanie? To jest, tak naprawdę, szachowanie jakimś tekstem, który nie znajduje poparcia. Ja sam widzę dzisiaj, po dzisiejszych wypowiedziach, że naprawdę niedobrze jest, że mamy słaby kontakt. Państwo nie macie wiedzy, nie macie globalnej wiedzy, zapożyczacie tą wiedzę, ktoś Wam coś pisze, ktoś Wam coś podpowie, często osoby, które nie są zainteresowane przedstawieniem jakby rzetelnego obrazu. Ja stąd zapraszam Państwa Radnych, jeśli chodzi o spółki, jeżeli mamy rozmawiać o szczegółach, Pani Radna, ja bardzo proszę, porozmawiajcie. Ma Pani rację, że to jest nieudolne zarządzanie i możemy to pokazać na liczbach, na ruchach Pana Prezesa, ja chętnie tego wysłucham i sądzę, że będę mógł z tym zrobić porządek. Ale dzisiaj rozmawiamy o czymś bardzo wirtualnym i trudno się do tego odnosić. Te pieniądze zawsze przeznaczone były na coś – na zakup sprzętu, na modernizację jakiegoś budynku, prawda, przystosowanie jakiejś sali. Tam nie ma wyrzucania pieniędzy w powietrze. I o tym moglibyśmy porozmawiać, myślę, w gronie bardziej kameralnym, bardziej technicznie i jakby wzajemnie się przygotować do tych relacji traktowania spółek. Bo dzisiaj Państwo Radni narzekacie, że nie macie wpływu na nic, bo nie macie. Prawo mówi, jak ma to być. Kiedyś Radni uznali, że większość kompetencji oddają Prezydentowi. Jakby ten stan rzeczy jest podtrzymywany, słusznie podtrzymywany, bo kiedyś obawiano się, że dużo osób nie związanych z tematyką zarządzania spółkami prawa handlowego, będzie mogło się wypowiadać i tym spółkom, generalnie, szkodzić. Ja nie mówię, przecież ja się personalnie nie odnoszę, ale chodzi po to, żeby generalnie to zarządzanie było sprawne i jak najmniej, że tak powiem, uwag od osób niekompetentnych, bo jednak mamy do czynienia z pewnym żywym organizmem. Z organizmem, który posiada swoją osobowość prawną. W kwestii amfiteatru, bo dzisiaj takie niepokojące informacje usłyszałem, że zlecony jest jakiś audyt, prawda, czy jest szansa na odzyskanie pieniążków, prawda, tych dodatkowych 2.300.000 zł, które Państwo Radni przeznaczyli na naprawę. To nie wiem, skąd ta informacja. To ja, w każdym razie prostuję. Być może to zostało źle zrozumiane, albo ktoś rzeczywiście udzielił wadliwej informacji. Prostuję zatem. Są pieniążki przeznaczone na obsługę prawną w zakresie odzyskania pieniędzy, prawda, za naprawę, czyli 2.300.000 zł. Od kogo? Od projektanta, czy od wykonawcy? Kancelaria prawna pyta, kogo mamy skarżyć, a ja mówię: a to wy powiedzcie kogo. To oni mówią wtedy: pewna część dokumentów jest u nas, części nie mamy, a część jest u służb dochodzeniowych. My musimy zakończyć proces, tak

naprawdę, żeby dokonać badania dokumentacji istniejącej, to się nazywa doodle legends, a firma prawna wystawi memorandum i wskaże drogę postępowania. Ja nie chcę, nikt nie chce brać na siebie odpowiedzialności, czy oto od wykonawcy będziemy tych pieniążków wymagać, czy od projektanta, czy jeszcze od bóg wie kogo. Ale firma chce mieć pełną dokumentację, którą dzisiaj nie dysponujemy, bo ona jest w różnych miejscach. Państwo wiecie, że to był bardzo wesoły proces. Za chwilę kończymy, 10 maja do odbioru jest zgłoszenie amfiteatru. Myślę, że w maju się sprawa zamknie. Ja nie powiem, kiedy będzie się pierwszy koncert, nie od tego jestem, ale ucinam wszelkie spekulacje, że jeszcze będziemy gdzieś tam rok na coś czekali. Sprawa ma się dobrze. Otóż te węzły, które są założone na pylonach, miały być naprawiane, ale mamy prezent w postaci zupełnie nowych, mocnych, stabilnych węzłów. Ja będę pierwszym., który pod ten dach wejdzie i gwarantuję, że nic się złego nie zrobi. A w odbiór zaangażowanych będzie już wiele instytucji, bo tak naprawdę okoliczności, nam się okazuje, sprzyjają, bo PINB, który wcześniej jakby poczynił pewne decyzje skutkujące tym, że dalej się tam budowanie odbywa i jest zaangażowany teraz, naturalnie, w odbiór, bo ABW jest zaangażowane, naturalnie w odbiór, ze swoimi ekspertami i nawet fajnie się nam ostatnio współpraca odbywała, bo mieliśmy swoją ekspertyzę, oni swoją ekspertyzę. Okazało się, że widzą jeszcze jakieś tam dodatkowe pęknięcia. Na skutek tych różnych uwag właśnie to zupełnie nowa stal tam jest, a nie spawane. Więc okazuje się, że ta odpowiedzialność się na szczęście rozłoży na wiele szczebli takich bardzo poważnych. Także, jeżeli cokolwiek by się miało stać, to mówię, to już nie tylko my będziemy winni, ale paradoksalnie te wszystkie służby, które zaangażowały się w ten proces, w różne dochodzenia dzisiaj pomagają nam dokonać odbioru rzetelnego i obiektu, który na pewno będzie długo służył mieszkańcom. Myślę, że koncertami niedługo już będziemy mogli się cieszyć w Płocku. Dziękuję.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Ja się chciałem zwrócić do Pana z taką z taką prośbą, by troszeczkę panował Pan nad przebiegiem dyskusji, realizacją porządku dzisiejszej Sesji Rady Miasta Płocka, jako że słysząc niektóre wypowiedzi, obawiając się kolejnych wypowiedzi, replik Radnych, obawiam się, że ten porządek może być nie zrealizowany. Jako, że jesteśmy w punkcie: udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka, a tu słyszę, jak Pan Wiceprzewodniczący Rady Jaroszewski, przeanalizował jeden z numerów Sygnałów Płockich i analizuje nam, ewentualnie, Antysygnały. Może po prostu wydać takie Antysygnały Płockie. Chętnie przeczytam również. Może wtedy Antyantysygnały zaproponujemy. Więc chyba to nie jest w tym punkcie do dyskusji. Czy koleżanka Gapińska mówi nam tutaj o Radach Osiedla. Mamy w 11 punkcie Ordynację do Rad Osiedli, wtedy można na ten temat dyskutować. Dlatego bym bardzo prosił, żebyśmy przebieg porządku Sesji Rady Miasta Płocka, za który odpowiada Pan Przewodniczący, realizowali zgodnie z tym, co mamy napisane. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Proszę Państwa wystąpił Pan Prezydent Zawidzki. Młodzież mówi, że: chciał nas na huki wziąć. Chyba tak. Wystąpił. Nakrzyczał. Pomieszał Grimma z Hitchcockiem. Po prostu mistrzostwo świata. To oni w innych, że tak powiem, konkurencjach startowali, Panie Prezydencie. Rzeczywiście Hitchcock pisał o ptakach, które, że tak powiem w milionach latają nad ZUOK-iem Kobierniki, może w związku z tym po to się to Panu skojarzyło. W naszej ocenie, Panie Prezydencie, spółki są źle zarządzane. Znaczący nie wszystkie oczywiście, bo widzę tu Prezesów spółek, którzy, że tak powiem, sprawują swoje funkcje wiele lat i nikt do nich nie ma żadnych uwag i wszystko się dzieje jak najlepiej. Nie będę wymieniał. Natomiast Pana zachowanie, Panie Prezydencie, wzbudza, że tak powiem, poważne nasze zaniepokojenie. Spokojnie troszeczkę. My mamy prawo do tego, aby się nie zgadzać z tymi metodami, które Państwo stosujecie i się nie będziemy z tym zgadzali. I tak, jak Pan reprezentuje stanowisko, że tutaj powinien być pełny kapitalizm i że wszystko ma przynosić zyski, itd., my nie stoimy na takim stanowisku. Uważamy, że to są spółki skarbu gminy i one niekoniecznie muszą, że tak powiem, generować niebotyczne zyski. To nie jest PKN Orlen, tylko to są spółki skarbu gminy. Mają służyć mieszkańcom miasta Płocka. W związku z tym, Panie Prezydencie, z całym szacunkiem, ale niestety nie podważył Pan ani jednego argumentu, który ja, że tak powiem, przytoczyłem na nieudolność

zarządzania tymi spółkami, o których ja mówiłem. Niestety nie udało się Panu. Potwierdził Pan te wszystkie kwestie związane z tymi spółkami. Natomiast chciałem się odnieść do jednej przykrej rzeczy, mianowicie chodzi tutaj o Zarząd Spółki Rynex. I tutaj niestety nie mogę się zgodzić z Pana opinią, że nie ci ludzie stracili 1 mln zł naszych publicznych pieniędzy. Znaczą oczywiście Pan zaraz zarzuci, że one nie są publiczne, tam są spółki handlowych. Dla nas one są publiczne. One są ze spółki gminnej. W związku z tym, że jeżeli ci ludzie doprowadzili do utraty takich pieniędzy, to niestety sorry, oni po prostu nie powinni dostać absolutorium. Wiem, czym to skutkuje. Jest to bardzo przykre i bardzo smutne. I na pewno prywatnie tych ludzi w jakiś sposób cenię i doceniam, ale niestety popełnili błąd. Ten błąd kosztował miasto Płock, mieszkańców miasta, 1 mln zł. Ale to, wie Pan, nie pracuje... ja tu nie będę ... nie pracuje i co z tego, że nie pracuje, ale niestety ja wiem.... Widzi Pan, teraz jest Pan tutaj, stosuje taki relatywizm w stosunku do tych osób. Nie wiem dlaczego zresztą. Mogę się domyślić, ale nie chcę tutaj brzydkich sugestii czynić. Natomiast ta dyskusja zrobiła się bardzo smutna i rzeczywiście rozmawiamy o tym absolutorium i tutaj padło bardzo wiele krytycznych słów. Ja myślę, że Pan Prezydent wyciągnie z tego wnioski. I mam nadzieję, że Pan, Panie Prezydencie, wyciągnie jeszcze jeden wniosek dla siebie i dla swoich Zastępców, który tutaj my po wielokroć powtarzamy. Niestety, Panie Prezydencie, ja mam trochę dłuższy, znaczą na szczęście, mam trochę dłuższy staż od Pana Artura, który za mną siedzi i ja nie pamiętam, żebyśmy się z Panem spotkał na komisji przez ostatnich 6 lat. W związku z tym my chcemy rozmawiać. Nawet z Prezydentem Zawidzkim byśmy bardzo chętnie porozmawiali, ale Pan Prezydent Zawidzki bywa średnio raz na kwartał na jakiejś komisji, na której ja go widuję. Jak raz go spotkałem, to powiedziałem, że autobusy Komunikacji Miejskiej, nad którą on sprawuje pieczę, niestety są w stanie fatalnym i, że tak powiem, dymią potwornie, i Pan to przyjął. Wziął chyba Pan do serca i później, że tak powiem, te autobusy przestały zdecydowanie mniej dymić, Panie Prezydencie. Natomiast, Panie Prezydencie, to nie jest czas i miejsce, żebyśmy dyskutowali nad jakimiś drobiazgami i szczegółami, bo w tym momencie ja mogę Panu powiedzieć – co to za facet rządzi firmą, który po prostu nie wie, ile kupił autobusów w zeszłym roku. To jest, ja uważam, przepraszam za słowo: facet, ja uważam, że jeżeli Prezes Spółki Komunikacja Miejska, raptem tych autobusów na stan mu przychodzi pewnie z 10 w ciągu roku, jak oczywiście zostały wykonane wszystkie uchwały, bo jak wiemy, nie zostały wykonane wszystkie uchwały, w związku z tym niestety tych autobusów tam nie przybyło nowych, i on nie wie, ile kupił autobusów? Trzy autobusy, albo cztery i on nie wie i musi sprawdzić w notatkach. Przecież to jest po prostu kuriozalna wypowiedź, Panie Prezydencie. Po takiej wypowiedzi, to ja myślę, że tutaj bez żadnych specjalnych sugestii Pan powinien zrobić, rozwiązać problem Komunikacji Miejskiej. Nie sugeruję głośno i mocno, że tak powiem, wariantu radomskiego, który, jak widzę, Pan Prezydent Zawidzki ma opanowany i wie mniej więcej, na czym ten wariant polega, ale nie musimy go stosować aż w takich rygorystycznych warunkach, jak zastosowano w innych miastach. Nie musimy tego robić. Chciałbym jeszcze wrócić do tej Komunikacji Miejskiej. Otóż nie będziemy dyskutować tu o tym, że przez miesiące, przez miesiące nie zanalizowane jest zużycie paliwa w autobusach. Przecież to po prostu nie jest czas i miejsce, bo to oceniamy roczną pracę Prezydenta Milewskiego, a nie Prezesa Kamińskiego z Komunikacji Miejskiej. To nie jest czas i miejsce. Niewątpliwie są osoby, które na stanowiskach prezesów po prostu się nie sprawdzają. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Króciutkie ad vocem Panu Radnemu, który rzekomo chciał skrócić dyskusję, a faktycznie fikcyjnie ją przedłużyć – Panie Radny, w temacie wydawania gazetki tym się różnimy, i to jest kolejna różnica między PiS-em, a Platformą, iż Państwo wydajecie laurkę propagandową na koszt podatnika w wielkim nakładzie, a ja pozwoliłem sobie na własny koszt przygotować zarys dokumentu analogicznego. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Mógł być tylko w mniej bardziej zjadliwym tonie.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Odpowiadał, myślę, poprzedniemu dokumentowi.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Chyba mieszkańcy mieszkańcy tych Sygnałów tak nie ocenili. Tam chyba nie było zjadliwości.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Poczekamy na ocenę, Panie Przewodniczący.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Poczekamy. Ta dyskusja nie ma sensu. (...)”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, Pan Radny Nowicki w tej chwili zarzucił, że ja się nie odniosłem do żadnego z zarzutów, jakie on przedstawił. Bo trudno jest tutaj walczyć z wiatrakami. Te zarzuty, które były wypowiedziane są absurdalne. Trudno jest oceniać Radnemu, że akurat opony na granulat przerabiać, bo to by się opłacało. Takie analizy, bardzo różne, w każdej spółce, między innymi w ZUOK-u miały miejsce i po prostu pewne rzeczy warto robić, a innych nie. Więc to do czego ja mam się odnosić. Równie dobrze do tego, dlaczego inna firma miejska nie otworzyła na przykład wesołego miasteczka. O czym jest tutaj dyskutować? Po prostu myślę, że nie warto. A propos 1 mln zł utraconego w Rynex-ie, nie przesądzajmy sprawy, ta sprawa nie jest zamknięta i dopóki nie padnie decyzja o wycofaniu tych środków, czy podtrzymywaniu ich w takim stanie rzeczy, to nie możemy zbilansować żadnych strat. Więc to jest kolejne tylko takie naprostowanie z mojej strony. Dzisiaj nie wiemy jeszcze o jakich stratach mówimy. Jeszcze jedna kwestia, to analiza zużycia paliwa. Pan Radny mówi, że nie mamy. Oczywiście, że mamy. Komunikacja Miejska prowadzi taką analizę na bieżąco i doskonale wiedzą nawet, który numer autobusu, ile tego paliwa spala. Po prostu spółka prawa handlowego nie chce przedstawić tych danych, bo zużycie paliwa służy również do kalkulacji ceny wozokilometra, czyli do przetargów, w jakich spółka staje na przykład na innych gminach. Jest obawa, że na przykład któryś Radny by te dane ujawnił i przekazał konkurencji. Jakby to jest zupełnie naturalna dbałość o własny interes, o interes własnej spółki ze strony zarządu akurat. My nie uważamy, że to jest jakikolwiek zarzut. Tamci ludzie odpowiadają za decyzje strategiczne, za zarządzanie bezpośrednio w spółce, a nie Pan Radny. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „(...) Na co chciałem zwrócić uwagę? - Chciałem uwagę zwrócić na to, że my jesteśmy tu Radnymi. Rada tego miasta jest suwerenem. To my zostaliśmy wybrani w wolnych, demokratycznych wyborach i bardzo bym prosił, żeby nas traktowano jak Radnych. To my jesteśmy od zadawania pytań. Nie chciałbym, żeby na nas pokrzykiwano, albo miano nam za złe, że zadajemy niewygodne pytania, albo niewdzięczne pytania. I druga uwaga, jak mi się nasunęła, to jest taka – trochę mnie atmosfera tej Sesji przypomina lata 60-te, 70-te i 80-te. Wtedy na opozycjonistów, o czym niektórzy pamiętają, mówili, że to są wichrzyciele i awanturnicy. Dzisiaj na nas mówi się, że jesteśmy, zaraz sobie przypomnę.... błaznami i efekciarzami. Ja chcę powiedzieć, że cieszy mnie takie określenie i, że cieszy mnie takie określenie i życzę wszystkim niebłaznom, żeby mieli rozum Stańczyka. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Miałem nie zabierać głosu, ponieważ o tych różnych zarzutach, które Radni podnosili odnośnie wykonania inwestycji, czy środków niewygasających, Pan Prezydent się odniósł, ale zainspirował mnie w tej chwili Pan Radny, który mówił, że Radni mają prawo pytać. Oczywiście, że mają prawo pytać, ale jeśli się pyta Pan Radny o Gimnazjum nr 4, ten termin, który był podany, będzie tylko nawierzchnia już sztuczna położona, ponieważ warunki jesienno – zimowe nie pozwalały na to, trzeba jechać i zobaczyć, jak jest zaawansowana ta inwestycja. Ona jest praktycznie na ukończeniu. Jeśli Pani Radna Gapińska mówi, że jakąś nawierzchnię się buduje na ulicy Sielskiej, właśnie zakres tej inwestycji, to jest budowa nawierzchni wraz z brakującą infrastrukturą, nie jakiegoś lotniska obok Sielskiej, tylko po prostu nawierzchni na tych czterech ulicach, które są praktycznie już na ukończeniu. Więc trzeba to po prostu wiedzieć co i na której inwestycji, jak jest zaawansowane. I, proszę Państwa

tak, jak Pan Radny Nowicki wymieniał ciurkiem z uchwały o środkach niewygasających te zadania, które rzekomo miały być niewykonane, albo w ogóle ich się nie wykona, to tak, jak po kolei wymieniał, też mogę odpowiedzieć. Zadanie, które jest pierwsze w tej uchwale:

- Budowa dróg wraz z infrastrukturą na osiedlu Podolszyce Północ (ulice: Ossowskiego, Patriotów, Obrońców Helu, Grota Roweckiego) – nazwa zadania jest, to zresztą tłumaczyliśmy też przy uchwale o środkach niewygasających, nazwa zadania w budżecie zadaniowym praktycznie jest od początku do końca taka, jaka jest na początku zapisana. Ulica Ossowskiego została wykonana. Ulica Patriotów została wykonana. Ulica Obrońców Helu została wykonana. Zakres ulicy Grota Roweckiego na ten rok 2007 został wykonany, czyli opracowana dokumentacja projektowa. Więc zadanie, generalnie, prawie już w 90% zostało zrealizowane, a nazwa oczywiście pozostaje.
- Studzienna, Chabrowa, Malinowa, Agrestowa – Chabrowa wykonana. Malinowa wykonana. Studzienna ma w tej chwili pozwolenie na budowę i w 2008 roku Państwo Radni zatwierdzając budżet miasta podjęliście uchwałę, że w tym roku rozpoczęcie realizacji ulicy Studziennej. Agrestowa na 2007 rok miała zakres – opracowanie dokumentacji projektowej, zostało zrealizowane.
- Mokra, Nowa, Piesza i Zapłotek wraz z infrastrukturą – wszystkie te cztery ulice zostały wykonane. Przedstawialiśmy Państwu w budżecie na 2008 rok, że drugi etap ulicy Zapłotek jest do zrealizowania, taki sięgacz, można powiedzieć, końcówka ulicy Zapłotek, która w podstawowym zadaniu została wyłączona, ponieważ były tam problemy, między innymi regulacje stanów własnościowych działek. Więc wszystkie te zadania zostały zrealizowane.
- Budowa ulicy Stoczniowej wraz z infrastrukturą – w tym roku będzie zakończona realizacja. Środki, które były w środkach niewygasających, były niezbędne do spięcia finansowego każdego z tych zadań. Był przetarg, było podpisanie umowy. Gdy ogłaszaliśmy, składane były wnioski o przetargi w ubiegłym roku i były w większości one rozstrzygnięte w w ubiegłym roku. Żeby podpisać umowę muszą być środki zabezpieczone. Między innymi środki niewygasające i w załączniku: limit wydatków na najbliższe trzy lata.

I tak można by było, proszę Państwa, nie chcę przedłużać, ale można tak by było o każdej tej inwestycji powiedzieć. Co więcej, na spotkanie wspólne, które było wszystkich komisji Rady Miasta, miałem przygotowany wnikliwy materiał oceniający każdą inwestycję. Na tym spotkaniu, proszę Państwa, padło ze strony Pana Radnego Jaroszewskiego pięć pytań, które ja zapisałem, które dotyczyły jakby mojej tej działki: inwestycje. Pan radny zadał o trzech inwestycjach i o podatkach od nieruchomości i jaka sprzedaż została niezrealizowana. I w zasadzie nie było większej, głębszej dyskusji na ten temat na tym wspólnym posiedzeniu komisji rady Miasta. Wszyscy byli, ci, którzy byli niezbędni do omówienia poszczególnych inwestycji, z Urzędu Miasta, do dyspozycji Państw Radnych. I komisje poszczególne poprzyjmowały wówczas te sprawozdania. Dziękuję.”

## 2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 341)

Autopoprawka do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 341 stanowi **Załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja może tylko króciusińko, jeżeli chodzi o zmiany budżetowe, już tu była poruszana ta sprawa 2 mln zł, które przekazujemy do Komunikacji Miejskiej. Nie chodzi o to, że przekazujemy do Komunikacji Miejskiej, ale chodzi mi o to, skąd zabieramy te pieniądze. Po raz drugi w tym roku zdejmujemy środki finansowe z Miejskiego Zarządu Dróg. Chciałabym się zapytać, z jakich inwestycji, z jakich remontów, zabieramy te pieniądze, dlaczego zabieramy z Miejskiego Zarządu Dróg?”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ponieważ wspólnie uzgodniono, że możemy pytać, więc

też zadam dwa pytania. Ponieważ w tym projekcie uchwały o zmianie budżetu będą przesuwane pieniądze na podwyżkę płac dla pracowników administracji i obsługi, mam tutaj dwa pytania. Pierwsze pytanie: czy ta kwota, którą nam mówiono na komisji, czyli około 200 zł podwyżki, to jest kwota pensji zasadniczej, czy to jest kwestia średniej płacy, a jeżeli tak, to jakie elementy wchodzi w ramach tych 200 zł. I drugie pytanie – ponieważ jest tak, że punktacja dla pracowników administracji i obsługi oświaty jest inna, troszeczkę mniejsza, niż dla pozostałych pracowników administracji i obsługi, czy to zróżnicowanie punktowe oznacza, że te podwyżki dla pracowników administracji i obsługi oświaty będą mniejsze, czy też mimo tych zróżnicowań punktowych, jest możliwość, że te podwyżki będą na takim samym poziomie? Te dwa pytania i bardzo bym prosił o odpowiedź.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ponieważ dzisiaj po raz kolejny, już niemalże standardowo, dostaliśmy kolejną autopoprawkę wchodząc na salę, prosiłbym przynajmniej autorów tejsze autopoprawki o parę zdań na temat każdej z inwestycji drogowych, która jest w tym dokumencie ujęta. Dlaczego zmniejszamy, dlaczego zwiększamy?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka rado! Ja najpierw poproszę Panią Dyrektor o przedstawienie autopoprawki, prezentacji tej autopoprawki, a później odpowiemy na dwa zadane wcześniej pytania.”

Pani **Izabela Olenderek** Dyrektor Wydziału Skarbu Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „Autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie będzie dotyczyła trzech kwestii. Pierwsza sprawa dotyczy przyznania środków w wysokości 1 mln zł z budżetu Marszałka Województwa Mazowieckiego i dotyczy zadania: Przebudowa ulicy Gałczyńskiego. W związku z tym proponujemy zwiększenie dochodów i wydatków budżetu miasta o 1 mln zł i jednocześnie w związku z przyznaniem tych środków jeszcze proponujemy dokonanie kilku technicznych zmian w budżecie miasta, które pozwolą na właściwe rozliczenie przyznanej dotacji, nie tylko jakby pod kątem później wykonania wydatkowanych środków, ale również pokazania własnego wkładu w tą inwestycję. W związku z tym z zadania inwestycyjnego powiat zarządu dróg należy wydzielić kwotę 1.700.000 zł i utworzyć zadanie inwestycyjne o nazwie: Przebudowa ulicy Gałczyńskiego, jako odrębne zadanie inwestycyjne i do tej kwoty 1.800.000 z własnych środków dodamy tutaj kwotę 1.000.000 zł ze środków Marszałka. W związku z tym plan na tym zadaniu w 2008 roku będzie wynosił 2.700.000 zł. Jednocześnie 2008 rok, nie będzie rokiem jakby zamykającym tą inwestycję. Również następny etap będzie wykonywany, tak przynajmniej jest planowane w 2009 roku i również jakby to zadanie z odpowiednią kwotą do tego załącznika o limicie inwestycyjnym, było wpisane. Następna sprawa dotyczy przesunięcia środków w wysokości 200 tys. w ramach zadań inwestycyjnych na zadanie: Pasaż Paderewskiego. I tutaj źródłem sfinansowania tych środków będzie zmniejszenie wydatków na zadaniu (...): Budowa ulic: Cedrowej, Lipowej, Grabowej, Cisowej, Wiązowej, Jesionowej, Botanicznej, Wierzbowej, Wilczej, Borowickiej oraz Harcerskiej odcinek od ulicy Korczaka do ulicy Borowickiej wraz z brakującą infrastrukturą. Czyli 200 tys. zwiększenie planu na zadaniu pt. :Pasaż Paderewskiego. Trzecia sprawa, taka bardzo już techniczna, polegająca na pomyłce, na str. 36 w rozdziale 85201 Placówki opiekuńczo – wychowawcze kwotę 28.792,41 zł należy zastąpić 51.183 zł. Tutaj jest to tylko błąd rachunkowy, który nie powoduje innych konsekwencji, jeśli chodzi o rozliczenie uchwały. Tylko w tym jednym miejscu. We wszystkich innych miejscach jest wszystko właściwie. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Chciałbym odpowiedzieć na pytanie dotyczące wynagrodzeń, tych przysłowiowych 200 zł, które rzeczywiście jest różnie interpretowane, różnie informacje przekazywane. Otóż wpierv może jeszcze jedno zdanie wstępu. W ubiegłym roku zaproponowaliśmy zarówno dla pracowników Urzędu Miasta, jak i pozostałych jednostek organizacyjnych, tudzież pracowników obsługi na przykład sfery oświaty, propozycje podwyżek na poziomie około 110 zł i była to kwota brutto. Dziś ze względu na inną, zmieniającą się dynamicznie rzeczywistość, nazwijmy to tak umownie, proponujemy kwotę

podwyżek na poziomie około 200 zł, przy czym jest to kwota wynagrodzenia brutto, w skład której wchodzi takie elementy nie będące w sumie we wszystkich jednostkach, bądź w Ratuszu, ale mogące występować, jak: płaca zasadnicza, dodatek funkcyjny, dodatek stażowy i premia. Nie wszystkie te elementy występują łącznie w każdej jednostce, są różnie rozłożone, ale to się składa na kwotę wynagrodzenia brutto, które w przeliczeniu, ale to naprawdę proszę mnie później nie trzymać za słowo, bardzo ogólnym na kwotę netto wahałoby się w granicach 140-150 zł po już później skomplikowanych przeliczeniach na kwotę netto. Taka jest, generalnie, na ten rok propozycja podwyżek i taka będzie lansowana zarówno w Ratuszu, jak i we wszystkich jednostkach organizacyjnych, oczywiście z wyrównaniem od 1 stycznia tego roku. Dziękuję.”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja nie dostałam odpowiedzi na swoje pytanie i chciałabym je powtórzyć. Ponieważ to są po raz drugi zdejmowane pieniądze z Miejskiego Zarządu Dróg, skąd zabrano, z jakich inwestycji i czy te pieniądze mają szanse, chociaż w to wątpię, wrócić z powrotem do budżetu Miejskiego Zarządu Dróg?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Te pieniążki, o 2 mln zł mówimy, to są pieniążki, które na szczęście nie będą wydane na remont ulicy Wyszogrodzkiej, czyli od skrzyżowania do granic miasta, ponieważ rozstrzygnęliśmy przetarg bardzo korzystnie, dużo taniej, niż na planowane środki. One po prostu zostały, trudno powiedzieć, z oszczędności, ale w każdym razie na tym zadaniu zostaje taka kwota, można ją przeznaczyć na inne cele. Dziękuję.”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Propozycji, podejrzewam, na remonty ulic było dużo więcej, niż te, które będą wykonywane. Czy nie lepiej byłoby te środki finansowe jednak przeznaczyć, skoro zostały zaoszczędzone w Miejskim Zarządzie Dróg, na zadania, które powinien realizować Miejski Zarząd Dróg?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jest to po prostu w budżecie miasta. I rzeczywiście, wiele jest potrzeb remontowych, czy w ogóle budowy dróg. Jeszcze mamy około 80 km dróg gruntowych, tylko, że każda inwestycja wymaga odpowiedniego przygotowania i wtedy, kiedy kolejne zgłaszane choćby odcinki dróg, będą już kompletnie przygotowane do remontu, to będziemy prosić Panią Skarbnik o wyasygnowanie pieniążków na te remonty. Na dzisiaj, jakby takiego przygotowanego zadania jeszcze nie było, ale to się na pewno stanie. Ja przypominam, że budżet na same remonty dróg, to przez ostatnie 5 lat podniesiony był czterokrotnie, pięciokrotnie nawet. Także my dostrzegamy ten problem i na pewno z roku na rok coraz większe środki na remonty są przeznaczane. Chodzi tylko o przygotowanie. Po co te pieniążki miałyby leżeć zamrożone, jak mogą być wykorzystane na inny cel, też wcześniej planowany. Dziękuję.”

### **3. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 340)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 340.

### **4. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na całoroczne utrzymanie w sprawności technicznej fontanny "Afrodyta" i poidelka na Starym Rynku oraz 2 fontann i wodotrysków przy ul. Tumskiej w Płocku w latach 2008 i 2009 w trybie przetargu nieograniczonego (druk nr 328)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 328.



**5. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul.Miodowej w Płocku (druk nr 329)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 329.

**6. zawarcia z Powiatem Płockim porozumienia w sprawie dofinansowania kosztów uczestnictwa osób niepełnosprawnych będących mieszkańcami Powiatu Płockiego w warsztatach terapii zajęciowej funkcjonujących na terenie Płocka (druk nr 330)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 330.

**7. przyjęcia pomocy finansowej od Miasta Sierpca na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2008 mieszkańców Miasta Sierpca (druk nr 331)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 331.

**8. przyjęcia pomocy finansowej od Gminy Gozdowo na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2008 mieszkańców Gminy Gozdowo (druk nr 332)**

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 332 – w § 2 są dwa punkty 2, w związku z tym pierwszy punkt 2 należy przekształcić na 1.

**9. przyznania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku nieruchomym wpisanym do rejestru zabytków, znajdującym się na terenie miasta Płocka (druk nr 336)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 336.

**10. przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej (druk nr 337)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 337.

**11. uchwalenia Ordynacji wyborczej do jednostek pomocniczych miasta Płocka – Rad Mieszkańców Osiedli (druk nr 339)**

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „ Chciałam zgłosić wniosek o treści: *Proszę o zmianę zapisu w § 40 projektu uchwały na druku 339 i wprowadzenie zapisu: Wybory są ważne bez względu na ilość osób biorących udział w głosowaniu.* Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Przypomnę Państwu, iż dwa miesiące temu ten projekt omawialiśmy, czy może inaczej: stawał w porządku obrad Rady Miasta Płocka w lutym. Po dyskusji, dosyć burzliwej, projekt ten przez Pana Przewodniczącego został zdjęty z porządku obrad. Ponieważ przez ten okres czasu, mam nadzieję, toczyły się jakieś rozmowy w tej materii. Dzisiejszy wniosek, de facto, różni się od poprzedniego, dzisiejszy projekt różni się od poprzedniego praktycznie jedną liczbą, czy też dwoma liczbami, ale dotyczącymi tego samego, czyli przewidywanej frekwencji. Mam pytanie, Panie Przewodniczący – czy mógłby nam Pan przybliżyć, jakie rozmowy w ciągu ostatnich dwóch miesięcy toczyły się, z jakim skutkiem, kto w nich uczestniczył. Bardzo bym o to prosił.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja już przekazywałem tą wiadomość na komisjach i chyba także na ostatniej sesji. Po tej sesji lutowej odbyło się spotkanie z przedstawicielami Rad Mieszkańców. Wydaje mi się, że byli chyba wszyscy, a właściwie na pewno wszyscy przedstawiciele Rad Mieszkańców byli. Po dość długiej dyskusji przedstawiciele, a właściwie przedstawiciel Rad Mieszkańców, bo było głosowanie, przedstawił mi taką informację, że przedstawiciele Rad Mieszkańców nie życzą sobie, żeby był jakikolwiek próg wyborczy. Od tego czasu Państwo po prostu dalej nie chcieli dyskutować. Uważałem, zresztą zaproponowałem w czasie tej dyskusji na początku, że powstanie zespół, żebyśmy mogli rozmawiać nie tylko o sprawach progów wyborczych, ale także o innych zmianach, na które Państwo jakby się zgadzali, ale nie chcieli rozmów podjąć. Stanowisko było jednoznaczne – brak progów, brak rozmów i od tego czasu więcej spotkań z przedstawicielem Rad Mieszkańców nie było.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Jeśli można jeszcze jedno pytanie, nie wiem, czy skierowane do Pana Przewodniczącego, ponieważ do końca nie jestem pewny, kto jest autorem tych najnowszych zmian. Mam pytanie: na jakiej podstawie zmieniliśmy założenia przewidywanej frekwencji? Gdy dwa miesiące temu pytałem, między innymi Pana Przewodniczącego, jaką frekwencję przewidujemy, usłyszałem że ponad 20%, stąd też ów próg 20%. Ponieważ dzisiaj widzę, że przewidywania są niższe, mam pytanie, co wydarzyło się, iż Państwo projektodawcy zmieniliście sobie przewidywania.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja nie jestem osobą, która tworzyła ten obecny projekt uchwały, także nie mogę wiedzieć, dlaczego jest 8, 9, 10, 12 lub 13.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** zapytał: „Czy ktoś z autorów mógłby nam odpowiedzieć?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Propozycja 8% wynikała z rozmów. Z rozmów w gronie Kolegium, któremu mam zaszczyt przewodniczyć oraz w gronie z rozmów z Radnymi w bardzo różnych konfiguracjach. Była to propozycja, nazwijmy to, pewnego kompromisu w stosunku do możliwej frekwencji na wyborach do rad osiedlowych, a jednak jakiejś zachęty, zmotywowania do tego, aby więcej mobilizacji, do tego, aby więcej mieszkańców zechciało pójść w tym dniu i wybrać swojego radnego, czy też swoich radnych osiedlowych. I to z tego dokładnie wynikało. Ponieważ nie zyskała również poparcia wśród przedstawicieli osiedli propozycja alternatywna, ewentualnie alternatywna, to znaczy utworzenia pięciu dzielnic w mieście Płocku z zagwarantowaniem, powtarzam jeszcze raz, zagwarantowaniem reprezentatywnego przedstawicielstwa obecnie funkcjonujących Rad Osiedlowych, co mnie osobiście wydawało się dość rozsądne i takie, powiedzmy, bardziej prestiżowe rozwiązanie w kategorii Płocka, a jednocześnie zapewniające reprezentację osiedla w radzie dzielnicy w zależności od ilości mieszkańców na poziomie co najmniej trzech osób, mając na myśli te najmniejsze osiedla, sześciu czy siedmiu te największe. Ale ponieważ to też nie zyskało akceptacji, ponad to musiało być poprzedzone konsultacjami społecznymi, które w tym okresie jakby niekoniecznie są możliwe do takiego bardzo profesjonalnego przygotowania, jako że konsultacje musiały się rozpocząć dopiero po momencie opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego tej ewentualnej uchwały Rady Miasta Płocka, jeśli by się na to zdecydowała. W związku

z tym z tych i jeszcze innych, takich powiedzmy, mniej znaczących powodów, zaproponowałem Państwu takie właśnie, w miarę kompromisowe, rozwiązanie, choć wiem, że nie będzie się cieszyć popularnością wszystkich Państwa. Jest to jakiś kompromis. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Znaczący, jeśli chodzi o próg wyborczy, rozmawialiśmy rzeczywiście bardzo długo na sesji dwie wstecz, kiedy przekonywaliśmy się do zasadności wprowadzenia progu, tylko o jakiej wysokości. Rzeczywiście wówczas propozycja 20%, która była zapisana w projekcie uchwały Ordynacji wyborczej, była w naszym również przekonaniu, zbyt wysoka. Zaproponowaliśmy wówczas próg 10%, który również nie uzyskał poparcia. Myślę, że 8% jest to jakaś propozycja, która jest do przyjęcia i tak, jak sobie wtedy rozmawialiśmy, to przede wszystkim od nas, zasiadających na tej sali, zależy czy ta frekwencja będzie oscylowała w granicach 20, 10, czy 15%, bo to nasza wspólna praca jest potrzebna do tego, żeby zachęcić jak największą grupę osób po pierwsze do tego, żeby się zaangażować do pracy w tym najniższym szczeblu naszej samorządności, a po drugie, żeby jak największa grupa, mieszkańców Płocka, miała realny wpływ na wybór swoich przedstawicieli, którzy będą ich reprezentować na szerszym forum, czy też w kontaktach z nami, bo ja nie wyobrażam sobie współpracy w samorządzie bez pomocy Rady Osiedla i mieszkańców, którzy przychodzą na dyżury do Rady Osiedla i zgłaszają swoje problemy. Nie zawsze trafiają bezpośrednio do nas. Często trafiają do radnych osiedli. W związku z tym mam apel do Pana Przewodniczącego, to mówiłam również na poprzedniej sesji, kiedy rozmawialiśmy o Radach Osiedli, aby wybory do Rad Osiedli rządziły się prawie takimi samymi prawami, bo tutaj jakby mieliśmy taką małą dygresję od strony Pani Kierownik Beaty Całej, że w niektórych lokalach w związku z wyborami parlamentarnymi są dwie obwodowe komisje wyborcze w danym lokalu, żeby tego nie robić, oczywiście, żeby nie powielać środków finansowych i za dużo nie wydawać publicznych pieniędzy, żeby tworzyć tam jeden lokal wyborczy, ale generalnie, żeby była jak największa dostępność mieszkańców Płocka do lokalu wyborczego, żeby nie musieli iść gdzieś bardzo daleko, bądź, żeby to był ten lokal, w który zawsze oddają swój głos. I stąd jest moja prośba, która będzie, mam nadzieję przekazana do Miejskiej Komisji Wyborczej, bo to ona w konsekwencji ustala te lokale.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „O tym mówiliśmy już przy dyskusji na tamtej sesji, kiedy rozmawialiśmy o tym progu, że to będzie jeden z podstawowych warunków, w sposób bardzo znaczący zwiększyć ilość lokali wyborczych i żeby były w tych miejscach, gdzie zawsze ludzie chodzą, gdzie są przyzwyczajeni do tych miejsc.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta Milewskiego – Panie Prezydencie, zawsze Pan podkreśla, że słucha Pan to, co mówią ludzie, wychodzi Pan do ludzi, a nie mogę zrozumieć, dlaczego po prostu jest ten próg, dlaczego Pan rzeczywiście, Pan mówi, że Pan słucha, a Pan wcale nie słucha. Pan tylko słucha to, co Pan chce usłyszeć. I tu mam jeszcze do Koleżanki Radnej – mówi Pani, że nie wyobraża sobie Pani współpracy Pani, jako Radnej, z Radami Osiedla, ale przecież Pani doskonale o tym wie, że .... (Pani Radna **Wioletta Kulpa** stwierdziła, iż powiedziała, że nie wyobraża sobie współpracy bez Rad Osiedli) Ale do tego Pani dąży i Pani ugrupowanie, żeby tej współpracy pomiędzy radnymi, a przedstawicielami Rad Osiedli po prostu nie było, tylko dlatego, że będzie próg. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie chciałam zapytać, w jakich konfiguracjach rozmawiał Pan z Radnymi. Pan twierdzi, że Pan rozmawiał w jakichś tam konfiguracjach. To bardzo mnie interesuje, w jakich. Nie wiem, bo z naszym Klubem na pewno chyba nie, z przedstawicielami SLD też nie. To ciekawe jest bardzo. Panie Prezydencie następnie bardzo mnie ciekawi podejście do idei samorządności. Państwo robicie w ten sposób – zastawiacie próg, poprzeczkę, a potem pokazujecie ludziom, jak dobrzy jesteście, jak pomożecie im ta poprzeczkę przeskoczyć. Po co w ogóle tą poprzeczkę stawiacie? Do czego to komuś jest potrzebne, proszę mi powiedzieć. Naprawdę ja zupełnie tego nie rozumiem. Poza tym proszę mi jeszcze odpowiedzieć na jedno pytanie - co z Radami Osiedli, które

progu nie przekroczyć? Będzie 21 tych Rad tak, jak miało być, tak? Do 21 Rad Osiedli będą wybory. W związku z tym proszę mi powiedzieć, jeżeli na przykład będzie zgodnie z tym, jak to funkcjonowało w poprzednich wyborach do Rad Osiedli, czyli gdybyśmy przełożyli tę frekwencję na te wybory, które będą miały miejsce teraz, to prawdopodobnie siedem Rad Osiedli przekroczy ten próg. Teraz co będzie z pozostałymi? Pan Prezydent twierdzi, że będzie robił kampanię nagłaśniającą, reklamową, po to, żeby zachęcić ludzi, żeby brali udział w tych wyborach. W jaki sposób Pan to robi, Panie Prezydencie? Czy znowu to będzie tak, że będzie zdjęcie Pana Prezydenta Milewskiego z podpisem: Zachęcam wszystkich do udziału w wyborach. Mirosław Milewski.? Dziękuję.”

Pani Radna **Beata Szczytniewska** powiedziała: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta. Czy jeżeli w przypadku powstania założymy ośmiu, bądź dziewięciu Rad, jak będzie wyglądała praca tych Rad odnośnie na przykład opinii w sprawie sprzedaży napojów alkoholowych. Czy na osiedlach, gdzie będzie Rada, opinie będzie wydawała Rada Osiedla, a na osiedlu, gdzie nie powstanie taka Rada, nie wiem, wyda opinię, nie wiem, miasto. Jak to będzie wyglądało? I drugie pytanie – jak będzie wyglądała promocja, ile miasto planuje wydać na promocję, aby uświadomić mieszkańców poszczególnych osiedli, że Rady są potrzebne i, że jeśli mieszkańcy nie pójdą do wyborów, to Rady na danym osiedlu nie będzie i jakie to będzie miało konsekwencje dla mieszkańców poszczególnych osiedli. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „(...) Ja chciałbym tylko tak, po pierwsze Koleżance Eli powiedzieć, że Koleżanka Wioletta powiedziała, że ona nie wyobraża sobie, jako Radna, współpracy bez Rad Osiedli, a to jest zasadnicza różnica. Po drugie – my ześmy dyskutowali już na którejś z ostatnich Sesji o tej uchwale, wówczas progu 20% -owym. Ja powiem szczerze, że wycofałem się w pewnym momencie z dyskusji, słysząc, że ta dyskusja zmierza w kierunku raczej politycznym, populistycznym, a nie merytorycznym. Ale dzisiaj postanowiłem jednak zabrać głos, bo proszę Państwa, jak Kolega Grzegorz nam tutaj mówi, że jesteśmy wybrani w wolnych, demokratycznych wyborach, to co to jest demokracja. Demokracja to jest władza ludu sprawowana przez wybranych przedstawicieli. Jeżeli otrzymaliśmy dwa dwa miesiące temu wykaz frekwencji w różnych Radach Osiedli i tam zdarzały się przypadki w niektórych, że było 2-3%, to ja nie wiem, czy rzeczywiście ta demokracja jest w ten sposób realizowana. Ja nie wiem, kto wymyślił próg 20% czy 8%. Teraz już wiem, ale i w tym nie uczestniczyłem. W każdym razie myślę, że ponieważ w ostatnich wyborach z tego, co nam tu Pani Sekretarz na Komisji powiedziała 7 czy 8 już Rad Osiedli przekroczyło ten próg, biorąc pod uwagę, że od tamtej pory we wszystkich innych wyborach ta frekwencja jest większa, czyli z tego, co słyszeliśmy, jest szansa, że w większości osiedli te Rady jednak będą wybrane. Mało tego, powiedziano nam również, że będzie przeprowadzona kampania wyborcza. Ja już pomijam, że przede wszystkim kandydaci do tych Rad Osiedli powinni aktywnie przeprowadzić swoją kampanię, ale że będzie bardzo aktywna kampania wyborcza przeprowadzona, informacyjna do mieszkańców, nawet z tego, co nam mówiono planuje się przełożenie terminu wyborów. O tym nikt nie mówił. Może ktoś odpowie, jaki ostateczny byłby termin tych wyborów. Więc myślę, że w tej sytuacji, żebyśmy urzeczywistnili te wolne, demokratyczne wybory, to ten próg wyborczy, nie wiem, czy akurat 8%, ale jakiś jednak powinien być zastosowany. I chciałbym uzyskać odpowiedź o tym terminie jeszcze wyborów. Czy to, co słyszeliśmy na komisji, jest nadal podtrzymywane, celem jest akcja informacyjna dla mieszkańców.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeżeli chodzi o termin wyborów, jeżeli będzie Państwo dziś przyjęli tą Ordynację, jest szansa, że będą na jesieni. Będziemy się starali, żeby były na jesieni. Wydaje mi się, że jest możliwy miesiąc listopad lub październik.”

Pani Radna **Magdalena Lewandowska** powiedziała: „Ja nie wiem, kiedy te wybory, ale myśmy chyba mówili, że w świetle prawa one muszą się odbyć do 28 września.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Mają być ogłoszone do 28 września. Sprawdzaliśmy ten zwrot. Ogłoszone do 28 września. I jestem prawie przekonany, że zdołamy ten

termin utrzymać i tak, jak powiedziałem przed chwileczką, przeprowadzić wybory – październik, może listopad.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Jeszcze dwa zdania a propos tego progu wyborczego. Próg nie jest niczym nowym, jeśli chodzi o frekwencję. Pamiętamy przystępowanie Polski do Unii Europejskiej, do struktur Unii Europejskiej, gdzie na początku sondaże wskazywały, że w życiu nie osiągniemy takiego progu wymaganego, a jednak wyniki przerosły jakiegokolwiek nasze optymistyczne patrzenie na tą sprawę. Podobnie z referendum krajowymi dla różnych celów, gdzie te progi są kilkudziesięcioprocentowe. W związku z tym to symboliczne 8% powinno być naprawdę bardzo, bardzo mobilizujące, a jednocześnie z pełną świadomością, że jeśli na osiedlu, na którym mieszka 15 tys. osób, do wyborów pójdzie 100 osób, to znaczy, że 99,9% mieszkańców nie chce Rad Osiedlowych. Ja opierałem się, wsłuchując się w głos przedstawicieli obecnie funkcjonujących Rad, czy Zarządów Osiedli. To jest głos określonego środowiska. Na poprzedniej Sesji Rady Miasta przytaczałem Państwu opinie bardzo profesjonalnej analizy, badania na ponad 1100 osobowej próbie losowo wybranych Płocczan, a więc można powiedzieć, że jest to głos Płocczan. PBS i tego typu renomowane pracownie myślą się, jak praktyka pokazuje, o 3%. Gdzie naprawdę była, nie będę używał różnych efektownych słów, ale generalnie niedobra ocena obecnego funkcjonowania Rad Osiedlowych. Dlaczego? Dlatego taka mobilizacja, żeby więcej ludzi w tym uczestniczyło, zarówno po stronie wybieranych, jak i po stronie wybierających. Stąd mobilizacja progu. Stąd deklaracja, że będzie prowadzona przez Urząd Miasta nie kampania wyborcza, tylko kampania informacyjna. Tylko i wyłącznie zachęcająca do wyborów i ukazująca możliwość wpływania, czy tworzenia jakiejś małej rzeczywistości na osiedlu poprzez wybór, poprzez pójście na wybory, czy poprzez wybranie określonych osób, czy też kandydowanie do takiej jednostki, jaką jest Rada Osiedla. I ta promocja musi być kilka tygodni przed ogłoszeniem terminów wyborów, ale to już o terminie Pan Przewodniczący będzie decydował. Jak życie pokazuje jest ona najskuteczniejsza. Powtarzam- kampania informacyjna, a nie wyborcza. Tutaj Urząd Miasta nie ma prawa brać udziału w żadnych kampaniach wyborczych, więc to po drugie. Po trzecie, jeśli chodzi o te nieszczęsne napoje alkoholowe, to tak naprawdę, to najlepszym, zdecydowanie, rozwiązaniem, będzie wyjęcie z kompetencji Rad Osiedli opiniowania punktów sprzedaży alkoholu. Być może Państwo powiecie, że jest to zabieranie demokracji, czy godzenie w reguły demokracji. Będzie efektowne, ale praktyka życia pokazuje i to trzeba sobie jasno powiedzieć, że albo rada Osiedla pół roku twierdzi, że nie wyda takiej opinii i róbta, co chceta, mówiąc nieładnie, albo też wydaje opinię, ale pod warunkiem, że ten sklep wpłaci na konto Rady Osiedla, w najlepszym wypadku na konto Rady Osiedla, jakąś kwotę. Takich praktyk jest w Płocku na pęczki. Proszę mi wierzyć, Pani Radna. I takich praktyk być nie może. W związku z tym najlepszym rozwiązaniem jest wyjęcie tych kompetencji, akurat tych, jeśli chodzi o opiniowanie sklepów z napojami alkoholowymi, z kompetencji rad Osiedlowych i taka będzie generalnie propozycja. Nie sposób zapanować nad taką praktyką, która się utworzyła, a przecież nie mamy żadnego, tak naprawdę, żadnej możliwości, nie wiem, ukarania takiego Przewodniczącego Rady Osiedla, który taką propozycję do właściciela sklepu skierował. Nie ma. To jest samorząd. Rządzi się, jak sama nazwa wskazuje, i nie ma możliwości. Możemy jedynie kontrolować wydatki finansowe, które z budżetu miasta są wydatkowane przez Rady Osiedla. I tylko w takim zakresie. W żadnym innym. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie nadal nie otrzymałam odpowiedzi na pytanie, co będzie w przypadku, gdy na jakimś osiedlu Rada Mieszkańców nie zostanie wybrana, bo tego progu wyborczego nie przekroczy. To jest po pierwsze. Po drugie, Panie Prezydencie, czy przekroczenie tego 8%-wego progu wyborczego pozwoli, bo będą jakieś specjalne wybrane Rady, czy nie wiem, czy w tedy rzeczywiście poprawi się opinia mieszkańców Płocka o nowo wybranych Radach, tak Pan uważa, Panie Prezydencie? I wtedy w badaniach PBS-u wypadniemy lepiej, jeśli chodzi o Rady Mieszkańców? To jest po drugie. Po trzecie, Panie Prezydencie, chciałabym wiedzieć, co na tą ostatnią Pana wypowiedź mieliby do powiedzenia przedstawiciele Rad Osiedli Mieszkańców, którzy znajdują się na dzisiejszej Sesji Rady Miasta Płocka, bo powiem Panu tak, w moim przekonaniu i w mojej opinii jako Radnej, a także jako osoby sprawującej funkcje publiczne, to gdybym ja miała wiedzę o tym, że ktoś od kogoś żąda łapówki, bo

tak to by trzeba nazwać, to w takim przypadku powinno się to po prostu zgłosić do organów ścigania. I taka jest rola urzędnika państwowego. Pana Prezydenta także. Więc ja w ogóle tego nie rozumiem. Jeżeli ktoś żąda pieniędzy za otrzymanie jakiegokolwiek rzeczy, to jest po prostu żądanie łapówki i w związku z tym to podlega pod przepisy prawa karnego i nie może samorząd żądać łapówki. W ogóle nie rozumiem. I Pan Prezydent mówi, że nie ma wpływu na to. To jest jakieś kompletne nieporozumienie. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczący po pierwsze chciałabym się zapytać Pana Prezydenta kto, jeśli wyjmie to z kompetencji Rad Osiedli, kto będzie opiniował sprzedaż alkoholu. Bo kiedyś była, owszem, w Radzie Miasta oddzielna komisja, kiedy było 45 Radnych, jeszcze tu była chyba wydzielona komisja, która zajmowała się alkoholem. (...) natomiast ja bym nie chciała wracać do złych praktyk, bo Pani Radna rozpoczęła pracę w tej kadencji, natomiast ciągnie się za nami ten zły wizerunek Rad Osiedli z poprzedniej kadencji, kiedy to mieliśmy bardzo duże zamieszanie ze względu na wydatkowanie... z wydatkowaniem środków na niewłaściwe cele. I rzeczywiście zajęły się tym organy ścigania, Pani Radna, bo zajęła się tym prokuratura i sąd. Natomiast ten proceder, o którym mówimy, jest tak na dobrą sprawę, trudny do udowodnienia, ale wszyscy wiemy, że coś takiego funkcjonuje i mamy tego świadomość. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta, bo w dzisiejszej uchwale budżetowej są przyznane środki na działalność dla Rad Osiedli – czy te pieniądze, bo zbliża się Dzień Dziecka, wakacje, czy te Zarządy mogą jeszcze wydawać te pieniądze, na jakiegokolwiek imprezy dla dzieci, dla jakichś starszych osób.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Mogą, przecież funkcjonują.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ale dopiero dzisiaj przyznajemy pieniądze.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Panie Prezydencie, postawił Pan konkretny zarzut. Otóż taki, że co najmniej dobywanie pozwolenia na sprzedaż alkoholu w lokalach, które znajdują się na naszych płockich osiedlach, odbywa się w sposób niezgodny z prawem. Wtedy moje pytanie – czy ma Pan konkretne sygnały? Jeśli tak, to jakie poczynił ruchy. Bo jeśli tak, a nie poczynił Pan ruchów, to ja rozumiem, że wszyscy tak, jak tu siedzimy, będziemy musieli poczynić konkretne kroki, by to również zgłosić tam, gdzie trzeba. I moje pytanie jest, czy Pan ma taką wiedzę, czy po prostu to są konfabulacje. Natomiast, jeśli wyjmie z Rad Mieszkańców Osiedli kompetencje, myślę, ważne, bo udzielania zgody na sprzedaż alkoholu, bo te Rady wiedza dokładnie, czy ten lokal dobrze funkcjonuje, czy nie. Bo nie urzędnicy tutaj w tym budynku będą to wiedzieli i nie będą latali, sprawdzali, jak to się odbywa, czy nie, tylko akurat mieszkańcy, którzy mieszkają na tym osiedlu i ci, którzy są w tych Radach. Jeśli to wyjmie, to czym te Rady będą się zajmowały? Poza tym, że oczywiście robią fajną sprawę, czyli różnego rodzaju konkursy, festyny dla dzieci, Dni Dziecka, bo z innych kompetencji Pan Prezydent tych Rad Mieszkańców Osiedli po prostu nie korzysta. A sprawę, którą Pan poruszył, to jest po prostu, powiedziałbym wręcz niegodne na tej sali mówić, bo wielokrotnie to się odbywa faktycznie w ten sposób, bo Pan nie miał tej możliwości, z tego, co pamiętam, pracować w Radach Mieszkańców Osiedla, a ja miałem... to przepraszam, ale odbywa się to faktycznie w ten sposób. By zrobić chociażby konkurs na najładniejszy, nie wiem, balkon, to ci ludzie, którzy siedzą tam wyżej, chodzą po tych sklepach, ale nie na zasadzie wymuszania pieniędzy i żądania łapówki, tylko chodzą i proszą. Albo Pan się myli i nie wie Pan, co znaczy prosić, albo ma Pan konkretne dowody. Jeśli ma Pan konkretne dowody, to łapówkarzy trzeba zaprowadzić na Sienkiewicza.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Jeśli ktoś nie przekroczy progu, jeśli przysłowiowe 100 osób na osiedlu liczącym 15 tys. pójdzie tylko do wyborów, to znaczy, że mieszkańcy osiedla nie chcą, żeby funkcjonowała Rada

osiedla na tym terenie i Rada Osiedla nie powstanie. To są konsekwencje. My musimy mieć tego świadomość, że być może kilka Rad Osiedlowych nie powstanie. Być może. Takie mogą być konsekwencje tej Ordynacji wyborczej i tego proggu wyborczego. A czy poprawi się opinia na ten temat. Dokładnie ten sam przykład, jeśli 100 osób wybierało swoją Radę Osiedla, to w badaniach pozostali nie wiedzieli nawet, że są takie wybory, że Rada funkcjonuje, jeśli słabo funkcjonowała. Jeśli pójdzie do wyborów 1000 osób, to z całą pewnością samo już to pójście do wyborów będzie zapamiętane i z całą pewnością będzie ta wiedza, że jest Rada Osiedla, ja głosowałem, więc może coś będę chciał. Z całą pewnością, chociażby z tego powodu znajomości, że funkcjonuje Rada Osiedla, będzie większa. Tak naprawdę, zapytajmy siebie, łącznie z sobą mówię, czy znam co najmniej trzech członków swojej Rady Osiedla. Kto będzie ewentualnie opiniował wyjęcie tych kompetencji dotyczących opinii na temat funkcjonowania sklepów ze sprzedażą alkoholu – albo ta kompetencja przejdzie bezpośrednio do Urzędu bez opinii, albo może być scedowana Komisji Społecznej Rady Miasta Płocka. To jest do ustalenia. Sprawa otwarta, tak naprawdę. Oczywiście środki finansowe, które są w budżecie na Dzień Dziecka, czy jakiegokolwiek przedsięwzięcia, Zarządy Osiedli mogą rozdysonowywać. Nic się tutaj nie zmieniło. Do chwili wyborów, wyłonienia nowych, nic się nie zmienia, więc tutaj nie ma żadnych w tym zakresie ograniczeń i być nie może. Oczywiście, że te wpłaty, sponsoringowe, nazwijmy to, Rad Osiedla, są dobrowolnie. Nikt, dosłownie nikt, nie potwierdzi, że cokolwiek było wymuszone. Natomiast porównajcie Państwo sobie, jeśli komuś się chce porównać, ilość sponsorów i porównać datę sponsoringu przez sklep alkoholowy z datą przyznania koncesji. Wówczas wnioski nasuwają się same. Takiej działalności i takich skojarzeń być nie może. Natomiast konia z rzędem temu, kto udowodni taki proceder i zechce nazwać to łapówką. Ja nie mam takich dowodów, ponieważ, po pierwsze nie złapałem za rękę, po drugie nikt się do tego nie przyzna. To jest w interesie i jednych i drugich, w związku z tym nikt podsłuchów nie zakłada w tym mieście.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący i Szanowni Państwo! Panie Prezydencie po raz kolejny, gdy słucham jakiegoś punktu, gdzie toczy się merytoryczna dyskusja, mam w świadomości rodzącą się odpowiedź, dlaczego nie mogło dojść do koalicji między Platformą, a PiS-em. Kolejny element drobny, ale zasadnicza różnica. W Pana ocenie ludzie, którzy nie pójda na wybory do Rad Osiedla, są przeciwko tym Radom Osiedla. W mojej ocenie ci, którzy nie pójda, są albo obojętni, albo nie mają wiedzy. Ale przede wszystkim są obojętni w stosunku do Rad Osiedli. I tym bardziej uważam, bez względu na to, 1%, 2%, czy 5% , czy 10% ludzi zainteresowanych wyborami do Rad Osiedli, nie wolno nam karać tych nielicznych społeczników, którym się społecznie chce pracować. Z tego tytułu nie wolno nam ich karać, dlatego przychyłamy się, jako Klub Radnych Platformy, w 100% -ach do wniosku Pani Radnej Elżbiety Podwójci, iż nie należy wprowadzać żadnego proggu wyborczego. A w tym momencie jeszcze miałbym prośbę. Panie Prezydencie, puścił nam Pan dzisiaj bardzo ładny film ze śp. Gustawem Holubkiem. Jeśli jest możliwość, ja proponuję puścić go jeszcze raz. Tam było takie jedno, piękne zdanie, które ja sobie zapisałem, które idealnie pasuje do tej dyskusji w tym punkcie. Brzmiało ono: *Róbcie, róbcie tę Polskę samorządową* . Przecież Rady Osiedla to jest ten najniższy element samorządności, i raz jeszcze powtarzam społecznej pracy. Dlaczego my tym ludziom chcemy przeszkadzać w społecznej pracy? Dziękuję.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Panie Prezydencie, jakby ad vocem do tego, co Pan powiedział, to sytuację mamy taką, że oczywiście nie mamy dowodów. Ja rozumiem, że Pan wycofuje to, co Pan powiedział, bo jest to dość poważny zarzut. Natomiast sytuacja jest taka. Skoro była jakaś tam patologia, ja rozumiem, że można to łączyć te daty wpłat z tym, kiedy się dało koncesję, to po prostu nie likwidujemy Rad, bo określanie proggu takiego, czy siakiego, czy większego, powoduje, że likwidujemy te Rady, tylko może faktycznie to wyciągnijmy, albo zrobmy to w inny sposób. Po za tym, wie Pan, sześć lat jest Pan Prezydentem, o ile dobrze liczę i przez sześć lat ten proceder miał miejsce. Dlaczego tego nie zmieniliśmy, tylko dochodzimy do wniosku dopiero po sześciu latach. Czy ten proces przemyślenia jest aż tak długi? To po pierwsze. Po drugie – czym różnił się będzie radny osiedlowy wybrany przy frekwencji 8% od tego, który będzie wybrany przy frekwencji 2%, czy też 20%? Będzie tak samo wybrany, a sowa, które Pan wypowiedział, Panie Prezydencie, odnośnie tych Rad Osiedli i tych ewentualnych zdarzeń, które mogą tam

mieć miejsce, na pewno nie powodują mieszkańcy, całe szczęście, że telewizja już poszła, mieszkańcy słuchający tego, będą mieli przeświadczenie, że słusznie, że są te Rady, bo to, co Pan powiedział jest jednoznaczne – tam siedzi grupa łapówkarzy, bo tak to każdy odczyta i odbierze, mimo, że nie ma dowodów. Ale jeśli tak ma wyglądać kampania informacyjna, to może nie bierzcie się za to, bo to nic nie da.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Jeszcze jedno. Panie Prezydencie i do członków Klubu Radnych PiS. Pani Przewodnicząca Klubu Radnych przed chwilą powiedziała, że nie wyobraża sobie pracy w Radzie Miasta bez współpracy z Radami Osiedli, a Pan Prezydent Milewski powiedział, prawie dokładnie zacytuję, że tam, gdzie mieszkańcy nie pójną do wyborów, oczywiście te Rady nie powstaną. Jak te dwie rzeczy pogodzić? Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pani Radna, proszę mi wierzyć, że przynajmniej ja zrobię wszystko. Jeśli Pani na tym nie zależy, w porządku, żyjemy w takiej stagnacji i myślmy sobie, że nie przekroczyliśmy tego progu 8% i w ogóle nie mamy o czym mówić, bo z czym do ludzi, Pan Iwaniak mówi, z czym do ludzi w ogóle, dajcie sobie spokój. Pewnie, dajmy sobie spokój z wyborami do Rad Osiedli. A ja mówię – nie. To od nas zależy. Tylko i wy łącznie od nas, którzy jesteśmy wybrani przez mieszkańców Płocka, niejednokrotnie dużą, bądź mniejszą ilością, będziemy się zaraz tutaj strać szachować kto, ile głosów zdobył, a nie o to chodzi. Chodzi nam o to, żeby jak największą grupę osób, raz – zmobilizować, do pracy, rzeczywistej pracy, a nie pozorowanej. Bo jeśli państwo nie współpracujecie z radami Osiedli, to nie wiecie, jaki jest stan faktyczny. W tej chwili funkcjonują tylko Zarządy. Ale wówczas, gdy funkcjonowały Rady Osiedla, to tak naprawdę Pan Przewodniczący Rady, czy Pani Przewodnicząca, czy Pan Przewodniczący, bądź Pani Przewodnicząca Zarządu zawsze narzekali, że tak naprawdę, fajnie, organizują Dzień Dziecka, jakiś dzień dla starszych osób, wigilię, różne pikniki, ale tak naprawdę do pracy z całego grona to są trzy, cztery osoby. A reszta – albo nie przychodzi, albo jest problem z quorum. I były takie sytuacje i do mnie również to dochodziło, że Rada jeździła po członkach Rady Osiedla, żeby zebrać podpisy, ponieważ nie było quorum na posiedzeniu. Więc, jeśli chcemy pozorować działalność Rad Osiedli, to dalej to róbmy. Ale, jeśli chcemy mieć realny wpływ na to, żeby jak największa grupa osób miała możliwość decydowania w imieniu dużej grupy mieszkańców, bo to jest tak, jak my na tej sesji z pełną odpowiedzialnością podejmujemy decyzje w imieniu mieszkańców. Ja, sorry, ale ja identyfikuję się ze swoimi wyborcami. Wybrano mnie, ponieważ miałam taki program i trudno, żeby mnie teraz oceniał, nie wiem, Radny Platformy i mówił, że coś robię źle. Ale ja jestem, dobrze realizuję swój program wyborczy i to, co obiecałam. I żadne Antysygnaly, czy inne tego typu teksty, według mnie są nie na miejscu, bo każdy z nas musi wypełniać swój mandat powierzony przez mieszkańców. Ja realizuję to, co zostało zapisane i to jest rzecz święta. Natomiast wcale to nie wyklucza, że ja nie zakładam, że nie będzie Rady Osiedla. Ja powiedziałam, że nie wyobrażam sobie. Do tej pory współpracowałam z Radami Osiedla kilkoma, nawet nie tylko w swoim okręgu wyborczym, z każdą Radą, która się do mnie zwróciła i jestem otwarta na tą współpracę. Natomiast nie wyobrażam sobie, żebyśmy w tej chwili jako reprezentanci mieszkańców, zakładali, że a tam w ogóle nie będzie tego 8% przekroczonego. To od nas zależy, żeby była ta frekwencja jak najwyższa. W związku z tym podejście w tej chwili Pani Radnej bardzo mnie dziwi. Dziękuję.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Pani Przewodnicząca, te słowa, które próbowała Pani mi wmówić, ja nie powiedziałem, chyba, że jest problem ze słuchaniem i ze zrozumieniem, z tym procesem. Ja proponuję spojrzeć do protokołu i tam będzie to napisane. Natomiast nam wszystkim zależy na tym, by te rady funkcjonowały. A co będzie, Pani Radna, jeśli z tych 8% będzie 7 Rad i z tych 7 Rad okaże się, że to, co Pani powiedziała o tej frekwencji, o quorum, o tym, że trzy osoby pracują. To jest oczywiście szara rzeczywistość, którą my znamy. My znamy ją w naszych partiach, naszych stowarzyszeniach. Wszędzie tak jest. Wybieramy gremia i nie wszyscy się angażują w 100%-ach tak, jakby się należało. Ale co będzie, gdy z tych 7 Rad, które ewentualnie uda się wyłonić, okaże się, że znowu kilka nie pracuje, bo znowu jakieś osoby zachciały, potem się nie realizują. I co wtedy będzie? Jeśli chcemy tego, to oczywiście zaangażujemy się w to wszyscy tak, jak tu siedzimy, i potem nawet się skontrolujemy z naszego zaangażowania. Zróbmy naprawdę



profesjonalną kampanię informacyjną, ale nie dajmy żadnego progu, bo określenia dzisiaj sztywnego progu, który spowoduje, że jedna Rada będzie, druga nie, jest bez sensu. Ustalmy sobie próg satysfakcji dla Rady Miasta Płocka taki, że to będzie 10%, ale z satysfakcji, że wykonaliśmy dobrze pracę informacyjną, a nie próg, który spowoduje to, że coś zlikwidujemy, bo po prostu jest to nie na rękę.”

Pani Radna **Magdalena Lewandowska** powiedziała: „Ja tylko krótko chciałam. Proszę Państwa, Rady Osiedli składają sprawozdania rokrocznie. Przecież te sprawozdania docierają, wiadomo, co się robi. To nie jest tak, że nie robi się nic, czy pracują trzy osoby. Pracuje osób bardzo dużo. I nie tylko są wydawane opinie odnośnie sprzedaży alkoholu, bo tak, jak mówimy, dla dzieci są imprezy, są „białe soboty”, bardzo często jest to właśnie z inicjatywy Rad Osiedli. I, żeby nie dyskutować w nieskończoność, możemy trzy dni jeszcze mówić, ja powtórzę za Radnym Iwaniakiem - nie róbmy żadnego progu, dajmy sobie próg satysfakcji. Kto przyjdzie, ten będzie. Dużo jest osób zainteresowanych, ale ja nie wiem, czy ten termin listopadowy, może ponury, też będzie szczęśliwy, czy części osób będzie się chciało wyjść. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, może tak na zakończenie. Ja w swej głębokiej naiwności, zdejmując dwa miesiące temu ten projekt uchwały, który nie przeszedł, wierzyłem, że te dwa miesiące będą czasem dyskusji. Wierzyłem dalej w swej głębokiej naiwności, że pierwsze spotkanie z radami, z przedstawicielami Rad Mieszkańców spowoduje, że stworzymy ten zespół, który po jakimś czasie wypracuje zupełnie inną formę Rad Mieszkańców. To, co my w tej chwili mówimy, to jest znowu mielenie tego, co było, czy to jest 7, czy 8, czy 9%. Tam chodzi o zupełnie co innego. Tam chodzi o nowy model, o nową pracę Rad Osiedla, po nową jakość. I nieważne, czy to jest 5%, czy 6%, czy 7%, chciałem rozpocząć dyskusję. Dyskusja skończyła się, nie będę mówił, pokrzykiwaniem na mnie. Oczywiście przedstawiając wszystkie możliwości, a więc także i to, co powiedział Pan Prezydent, koncepcje, powiedzmy, tych pięciu Rad Osiedli, pod koniec tej dyskusji schodząc z koncepcji pięciu osiedli, wychodząc tylko jedynie do możliwości otwarcia dyskusji, otwarcia następnego rozdziału. Niestety nie udało mi się to. Powiedziano nie, koniec, przekrzyczano, bo tak było, powiedziano nie ma, jest tak, jak było. I to, co w tej chwili robimy, jest małą namiastką tego, co ja chciałem zrobić wtedy przed dwoma miesiącami. To jest tylko namiastka. Może naiwna, ale namiastka tego, co może spowoduje, że w pewnym głowach, w naszych głowach, w głowach mieszkańców pewne rzeczy się otworzą. Stworzyli próg, więc coś trzeba z tym progiem zrobić, albo iść, albo nie iść. Jeżeli próg, to jest jakaś bariera. Może w ten sposób pomyślcie. My mówimy 7, 8, próg zaufania. Zaczniemy nowe otwarcie. Chociaż wątplię w to.”

## **12. powołania Miejskiego Rzecznika Konsumentów (druk nr 338)**

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „(...) My mamy wyrobioną opinię, bo Pani pracuje w urzędzie bardzo długo i znamy efekty tej pracy. Dziękuję.”

## **13. wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka (druk nr 334)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 334.

## **14. wskazania Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka do podpisywania poleceń wyjazdu służbowego dla Przewodniczącego Rady Miasta Płocka (druk nr 335)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 335.

W tym miejscu Pan Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o ogłoszenie przerwy w porządku obrad. W wyniku głosowania (7 głosów za przerwą, 18 przeciw) wniosek upadł, wobec czego obrady były kontynuowane.

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

### **Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:**

#### **1. udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2007 rok (druk nr 333)**

Pan Radny **Jerzy Seweryniak** zgłosił wniosek o imienne głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2007 rok.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał wniosek zgłoszony przez Pana Radnego Jerzego Seweryniaka pod głosowanie. Wniosek został przyjęty przy 16 głosach za , 1 – przeciw i 4 wstrzymujących.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 333.

#### Głosowanie imienne:

BUCZKOWSKI KRZYSZTOF	- przeciw
BURNAT ANDRZEJ	- za
CIEŚLIK GRAŻYNA BOŻENA	- za
GAPIŃSKA ELŻBIETA TERESA	- przeciw
IWANIAK ARKADIUSZ	- przeciw
JAROSZEWSKI ARTUR ROBERT	- przeciw
JASION JACEK	- za
KOLCZYŃSKI PAWEŁ	- za
KORGA TOMASZ	- za
KOSSAKOWSKI WIESŁAW RYSZARD	- za
KRYSZTOFIAK MAREK	- za
KULPA WIOLETTA MARIA	- za
KWIATKOWSKI STANISŁAW	- za
LATARSKI LECH JAN	- za
LEWANDOWSKA MAGDALENA	- przeciw
LEWICKI GRZEGORZ	- przeciw
ŁACHMAŃSKI ANDRZEJ	- przeciw
MALISZEWSKI TOMASZ	- wstrzymujący
MUSIAŁ BOŻENA	- przeciw
NOWICKI PIOTR ŁUKASZ	- przeciw
PODWÓJCI – WIECHECKA ELŻBIETA	- przeciw
SEWERYNIAK JERZY	- za
SMARDZEWSKA – CZMIEL BARBARA	- za
SZCZYTNIEWSKA BEATA	- za
SZPAKOWICZ PIOTR MICHAŁ	- za.

Wynik głosowania:

za- 14  
przeciw - 10  
wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 324/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2007 rok stanowi Załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.*

## **2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 341)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 341 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 19  
przeciw - 0  
wstrzymujące- 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 325/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok stanowi Załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.*

## **3. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 340)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 340.

Wynik głosowania:

za- 24  
przeciw - 0  
wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 326/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy stanowi Załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.*

## **4. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na całoroczne utrzymanie w sprawności technicznej fontanny "Afrodyta" i poidelka na Starym Rynku oraz 2 fontann i wodotrysków przy ul. Tumskiej w Płocku w latach 2008 i 2009 w trybie przetargu nieograniczonego (druk nr 328)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 328.

Wynik głosowania:

za- 23  
przeciw - 0  
wstrzymujące-0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 327/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy na całoroczne utrzymanie w sprawności technicznej fontanny "Afrodyta" i poidelka na Starym Rynku oraz 2 fontann i wodotrysków przy ul. Tumskiej w Płocku w latach 2008 i 2009 w trybie przetargu nieograniczonego stanowi Załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.*

#### **5. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul.Miodowej w Płocku (druk nr 329)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 329.

Wynik głosowania:

za- 23  
przeciw - 0  
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 328/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul.Miodowej w Płocku stanowi Załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.*

#### **6. zawarcia z Powiatem Płockim porozumienia w sprawie dofinansowania kosztów uczestnictwa osób niepełnosprawnych będących mieszkańcami Powiatu Płockiego w warsztatach terapii zajęciowej funkcjonujących na terenie Płocka (druk nr 330)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 330.

Wynik głosowania:

za- 25  
przeciw - 0  
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 329/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie zawarcia z Powiatem Płockim porozumienia w sprawie dofinansowania kosztów uczestnictwa osób niepełnosprawnych będących mieszkańcami Powiatu Płockiego w warsztatach terapii zajęciowej funkcjonujących na terenie Płocka stanowi Załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.*

**7. przyjęcia pomocy finansowej od Miasta Sierpca na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2008 mieszkańców Miasta Sierpca (druk nr 331)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 331.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 330/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie przyjęcia pomocy finansowej od Miasta Sierpca na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2008 mieszkańców Miasta Sierpca stanowi Załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.*

**8. przyjęcia pomocy finansowej od Gminy Gozdowo na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2008 mieszkańców Gminy Gozdowo (druk nr 332)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 332 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 331/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie przyjęcia pomocy finansowej od Gminy Gozdowo na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2008 mieszkańców Gminy Gozdowo stanowi Załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.*

**9. przyznania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku nieruchomym wpisanym do rejestru zabytków, znajdującym się na terenie miasta Płocka (druk nr 336)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 336.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 332/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie przyznania dotacji celowych na prace konserwatorskie,*

*restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku nieruchomym wpisanym do rejestru zabytków, znajdującym się na terenie miasta Płocka stanowi Załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.*

#### **10. przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej (druk nr 337)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 337.

##### Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 333/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej stanowi Załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.*

#### **11. uchwalenia Ordynacji wyborczej do jednostek pomocniczych miasta Płocka – Rad Mieszkańców Osiedli (druk nr 339)**

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Chciałabym zgłosić wniosek, żeby po prostu poprawka, którą zgłosiłam, ten wniosek, był głosowany również imiennie.”

Pani **Beata Szczytniewska** odczytała wniosek, który zgłosiła Pani Radna Elżbieta Podwójci – Wiechecka: „Proszę o zmianę zapisu w § 40 projektu uchwały na druku 339 i wprowadzenie zapisu: Wybory są ważne bez względu na ilość osób biorących udział w głosowaniu.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja nie rozumiem, dlaczego radni z Klubu PiS boją zagłosować imiennie nad tym wnioskiem, dziękuję. Czyżby to, że tam siedzą przedstawiciele Rad Osiedla?”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pani Radna, ja nie wiem, skąd Pani czerpie te swoje informacje. To był tak: bracia Grimm, Hitchcock, tak, nie wiem, co tam jeszcze było, bo w ogóle jeszcze nie odbyło się głosowanie, a Pani już twierdzi, że Radni Klubu PiS nie są za głosowaniem imiennym. Nie wiem, czy Pani ma coś z wróżbitki? Tylko chyba to są niecelne wróżby.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Nie, nie, nie, muszę powiedzieć Pani Radna, że jestem wielbicielką baśni Charlesa Pero. Nie wiem, czy Pani czytała.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, świetnie, a Pan Radny o jakiej baśni?”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja tylko chciałem Koleżance Eli powiedzieć, że tak, jak przed chwilą Pan Radny Seweryniak zgłaszał wniosek o głosowanie imienne nad absolutorium i najpierw żeśmy przegłosowywali wniosek, czy rada w swojej większości chce takk głosować. Jest taka

procedura i dlatego zgłaszamy do Pana Przewodniczącego, by tą procedurę zastosować.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale ja ją zastosuję. Ja chciałem tylko, żeby Państwo wiedzieli, do czego ta procedura będzie zastosowana, jaka jest treść wniosku. W tej dyskusji zawziętej na temat tego projektu uchwały może Państwo zapomnieliście.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja tylko Pani Radnej Eli chciałem wytłumaczyć, a nie Panu Przewodniczącemu. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o imienne głosowanie nad wnioskiem zgłoszonym przez Panią Radną Elżbietę Podwójci – Wiechecką. Za głosowało 21 Radnych, przeciw – 0, 0 -wstrzymało się od głosu.

Pod głosowanie został poddany wniosek zgłoszony przez Panią Radną Elżbietę Podwójci – Wiechecką do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 339.

Głosowanie imienne:

BUCZKOWSKI KRZYSZTOF	- za
BURNAT ANDRZEJ	- przeciw
CIEŚLIK GRAŻYNA BOŻENA	- przeciw
GAPIŃSKA ELŻBIETA TERESA	- za
IWANIAK ARKADIUSZ	- za
JAROSZEWSKI ARTUR ROBERT	- za
JASION JACEK	- przeciw
KOLCZYŃSKI PAWEŁ	- przeciw
KORGA TOMASZ	- przeciw
KOSSAKOWSKI WIESŁAW RYSZARD	- przeciw
KRYSZTOFIAK MAREK	- przeciw
KULPA WIOLETTA MARIA	- przeciw
KWIATKOWSKI STANISŁAW	- przeciw
LATARSKI LECH JAN	- przeciw
LEWANDOWSKA MAGDALENA	- za
LEWICKI GRZEGORZ	- za
ŁACHMAŃSKI ANDRZEJ	- za
MALISZEWSKI TOMASZ	- za
MUSIAŁ BOŻENA	- za
NOWICKI PIOTR ŁUKASZ	- za
PODWÓJCI – WIECHECKA ELŻBIETA	- za
SEWERYNIAK JERZY	- przeciw
SMARDZEWSKA – CZMIEL BARBARA	- przeciw
SZCZYTNIEWSKA BEATA	- przeciw
SZPAKOWICZ PIOTR MICHAŁ	- przeciw

Wynik głosowania:

za- 11  
przeciw - 14  
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania wniosek upadł.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 339.

Wynik głosowania:

za- 14  
przeciw - 11  
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta

*UCHWAŁA NR 334/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie uchwalenia Ordynacji wyborczej do jednostek pomocniczych miasta Płocka – Rad Mieszkańców Osiedli stanowi Załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.*

#### **12. powołania Miejskiego Rzecznika Konsumentów (druk nr 338)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 338.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 335/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Miejskiego Rzecznika Konsumentów stanowi Załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.*

#### **13. wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka (druk nr 334)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 334.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 336/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.*

#### **14. wskazania Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka do podpisywania poleceń wyjazdu służbowego dla Przewodniczącego Rady Miasta Płocka (druk nr 335)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 335.



Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 337/XXIII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku w sprawie wskazania Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka do podpisywania poleceń wyjazdu służbowego dla Przewodniczącego Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.*

**Ad. pkt 7**

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 19.03.br. Do 29.04.br. Poinformował:

- Pan Prezydent Miasta Płocka uczestniczył jako obserwator i delegat Związku Miast Polskich w posiedzeniach Komitetu Monitorującego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego,
- odbyło się spotkanie z przedstawicielami Europejskiej Rady d/s Tureckiej Współpracy Gospodarczej,
- Pan Prezydent Miasta Płocka spotkał się z uczestnikami turnieju „Tumska Wieża”,
- Pan Prezydent Miasta Płocka uczestniczył w spotkaniu z Panem Sławomirem Skrzypkiem Prezesem NBP,
- Pan Prezydent Miasta Płocka brał udział w Zarządzie Związku Gmin regionu Płockiego i Zarządzie Związku Miast Polskich,
- odbyły się uroczystości związane z trzecią rocznicą śmierci Jana Pawła II,
- podpisana została umowa dotycząca wyścigu kolarskiego „Tour de Pologne”, którego II etap będzie przebiegał przez Płock,
- odbyło się posiedzenie Kapituły dotyczące wyboru „Płocczanina Roku”,
- Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka i Pan Dariusz Zawadzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odbyli spotkania ze wszystkimi zarządami spółek prawa handlowego z udziałem miasta, „na temat dalszej współpracy, zadań i standardów, które muszą być spełniane i częściowo zmieniane”,
- Pan Prezydent Miasta Płocka uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Dni Muzyki Chóralnej,
- reprezentacja miasta uczestniczyła w obchodach 60-lecia Zespołu Szkół Usług i Przedsiębiorczości im. Abp. Nowowiejskiego,
- Pan Prezydent Miasta Płocka uczestniczył w plenarnym posiedzeniu Kapituły Godła Promocyjnego „Teraz Polska”, jako przedstawiciel Związku Miast Polskich (jedną z płockich firm – Unifreeze otrzymała w kategorii produktów tytuł Godła Promocyjnego „Teraz Polska”),
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział w: posiedzeniu Rady Fundacji Fundusz Grantowego dla Płocka (wspólnie z Panem Piotrem Kubera Zastępcą Prezydenta); posiedzeniu Komitetu Założycielskiego Stowarzyszenia Lokalna Organizacja Turystyczna Mazowsze Chopina; wraz z delegacją Radnych Darmstadt, która przebywała w Płocku, brał udział w ramach poznania miasta partnerskiego i w ramach przygotowania do

szerszych odwiedzin większej grupy Radnych; posiedzeniu komisji konkursowej: Przyjęcie wniosków o dopuszczenie do udziału w konkursie na projekt pomnika Bolesława Krzywoustego w Płocku,

- Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział w: spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim na temat kompleksowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi; odbyły się trzy spotkania w Płockim Parku Przemysłowo – Technologicznym, w ZUOK Kobierniki i w SITA Płocka Gospodarka Komunalna, oraz zwyczajne podsumowujące rok w Rynex-ie i w MZGM; spotkał się z prof. Fornalczykiem z Uniwersytetu Łódzkiego na temat aktywizacji pozyskiwania inwestorów, szczególnie pod kątem Płockiego Parku Przemysłowo – Technologicznego,
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział w: pracach zespołu d/s wyłonienia podmiotów realizujących zadania własne w zakresie pomocy społecznej; spotkaniu Miejskiej Społecznej Rady d/s Osób Niepełnosprawnych; posiedzeniu Rady Sportu; pracach komisji konkursowej na stanowisko dyrektora Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca Dzieci Płocka; kilku spotkaniach ze związkami zawodowymi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Domu Pomocy Społecznej w Płocku (w przypadku MOPS-u negocjacje zakończyły się podpisaniem porozumienia; w przypadku DPS-u rozmowy w dalszym ciągu trwają); gali podsumowującej plebiscyt Tumskiego Wzgórza, organizowanego m.in. przez Tygodnik Płocki; otwarciu ofert konkursu na szczepienie przeciw meningokokom.

Następnie Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: (...) Jeszcze kilka krótkich informacji na temat inwestycji drogowych strategicznych. Otrzymaliście Państwo informację na piśmie. Na uwagę zasługuje fakt, że rozstrzygnęliśmy przetarg na IV odcinek dróg dojazdowych do mostu od Dobrzykowskiej do Gór. Oferta zwycięska to oferta konsorcjum firm z liderem Polimex - Mostostal S.A. z Warszawy, a partnerami w konsorcjum są następujące firmy: DOBRASTAV a.s. ze Słowacji, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych S.A. w Płocku, Przedsiębiorstwo Robót Drogowo – Budowlanych S.A. w Gostyninie oraz Przedsiębiorstwo Instalacyjno – Usługowe „WERESZCZYŃSKI”. Kwota: blisko 60 mln zł. Kolejna oferta była o 22 mln zł wyższa. Na początku maja podpisujemy umowę i w maju ruszają prace budowlane.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka poinformował, iż na ostatniej Sesji Rady Miasta Radni zgłosili 3 interpelacje, między Sesjami 47 interpelacji. Dotychczas udzielono odpowiedzi na 27 interpelacji. Od początku kadencji Radni zgłosili ogółem 685 interpelacji.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił informację na temat wniesienia udziałów do spółek prawa handlowego, w których miasto Płocka posiada swoje udziały. Powiedział: „ Pierwsza – Agencja Rewitalizacji Starówki. 27 marca Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników ARS dokonało podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 1 mln zł poprzez ustanowienie 2.000 nowych udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 15.777.500 zł i dzieli się na 31.555 udziałów po 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik miasto Płock, a udziały zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym z Budżetu Miasta Płocka na rok 2008. Dwa – Płocki Fundusz Poręczeń Kredytowych. Ponownie decyzją Zgromadzenia Wspólników z dnia 3 marca dokonało podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 500.000 zł poprzez ustanowienie 500 udziałów o wartości 1000 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 2,5 mln zł i dzieli się na 2,5 tys. udziałów o wartości 1000 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik miasto Płock, a zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta Płocka na rok bieżący. I trzecia spółka, to Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej, gdzie ponownie decyzją nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników PZOZ z dnia 9 kwietnia br. dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 2.100.000 zł poprzez ustanowienie 4.200 nowych udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał spółki po podwyższeniu wynosi 39.614.500 zł i dzieli się na 79.229 udziałów o wartości 500 zł każdy.

Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik miast Płock, a udziały zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta Płocka na rok 2008. Bardzo dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Jeszcze takie proste pytanie, Panie Prezydencie chodzi mi tutaj o pkt. 1.3 z tego dokumentu, który jest nazwany „Informacją w zakresie stanu realizacji inwestycji prowadzonych przez zespół ds. Strategicznych inwestycji drogowych”. Chodzi mi o to, dlaczego wyłoniono spółkę ARCADIS z Warszawy i czy nie zgłosiła się żadna płocka firma, która by mogła. To jest dość proste przedsięwzięcie inżynieryjne, w związku z tym wydaje mi się, że na rynku płockim udałoby się znaleźć jakiegoś wykonawcę, który by mógł to zrealizować. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to jest taka, że na poprzedniej Sesji, Panie Prezydencie, rozmawialiśmy o tym, że postaramy się przedstawić ekspertyzy prawne w kwestii decyzji środowiskowej na wiadukt. Na razie dotarło do mnie z Pana strony pismo z Generalnej Dyrekcji Dróg, ale jakby to nie jest ekspertyza prawna, tylko to jest jakby oświadczenie Dyrektora Dąbrowskiego, a nie jest to poparte ekspertyzą prawną. Ja bym chciał zobaczyć, bo tak się umawialiśmy na ekspertyzę prawną. Je ze swej strony poprosiłem Panią Posel Szymanek – Deresz, aby wystosowała stosowne zapytanie do Ministra Grabarczyka i takie też zapytanie zostało wystosowane. Przeczytałem bardzo dokładnie tą opinię, znaczy ten list, który został wystosowany przez Dyrektora Dąbrowskiego i chciałbym powiedzieć, iż pod tym listem podpisała się osoba, która sporządziła to pismo, jest to Pan Hetmanek, który zajmuje się tymi zagadnieniami w Generalnej Dróg w Warszawie. I na poprzedniej Sesji Rady Miasta Płocka, gdy wprowadzaliśmy ten projekt uchwały, to ja powołując się na pracowników Generalnej Dyrekcji, powoływałem się na niego, bo przeprowadziłem z nim rozmowę dwukrotnie i to były rozmowy bardzo długie telefoniczne, w których opisałem całą sytuację. Zresztą znał ją doskonale, bo temat prowadzi w Generalnej Dyrekcji Dróg i on przez telefon udzielił zupełnie innej informacji o 180°. W związku z tym bym oczekiwał, aby Pan Prezydent wystąpił o niezależną ekspertyzę prawną ze względu na to, że to nie jest różnica zdań, Panie Prezydencie, między mną, a Panem, bo to nie chodzi o to, żebym ja przekonał Pana, albo żeby Pan przekonał mnie. Tu chodzi o to, żeby w mieście Płocku wybudować wiadukt nad ul. Wyszogrodzką, bo to jest cel. Wierzę w to, że nas on głęboko łączy, akurat ta inwestycja i co do tego jesteśmy zgodni. Ja po prostu myślę, że może być taka sytuacja, oczywiście nie posądzam nikogo o złą wolę, że może po prostu Generalna Dyrekcja Dróg jakby nie reprezentuje tutaj dobrej woli w kwestii załatwienia tego tematu. Bo ja wcale nie twierdzę, że ta inwestycja ma być realizowana przez gminę Płock od początku do końca, bo wydaje mi się, że mogłaby być też realizowana przez Generalną Dyrekcję Dróg. I muszę powiedzieć, że naprawdę ja przeprowadziłem mnóstwo, mnóstwo rozmów z bardzo poważnymi urzędnikami zarówno urzędów wojewódzkich, jak i osoby, które funkcjonują w obrębie ustawy o ochronie środowiska. I nikt nie reprezentuje takiego stanowiska, jak zostało zaprezentowane w tym piśmie z Generalnej Dyrekcji Dróg. Nie mówi się w tym piśmie nic o etapowaniu zadań. A jest wyrok, zdaje mi się, jakiegoś sądu w kwestii etapowania i to zupełnie załatwia temat. Gdybyśmy potraktowali budowę wiaduku nad ulicą Wyszogrodzką jako etap, kolejny etap, to w tym momencie na 1000% nie trzeba uzyskiwać nowego pozwolenia na budowę. W związku, panie Prezydencie, umawialiśmy się, ale w kwestii ekspertyzy prawnej. Pismo od Pana Dyrektora Dąbrowskiego niewątpliwie ma bardzo wielką moc, bo musimy go traktować jako, że tak powiem, fachowca z branży, ale nie mniej to nie jest ekspertyza prawna. Oczekuję, że Pan Prezydent wystąpi o stosowny dokument pod nazwą: ekspertyza prawna. Jeżeli ta ekspertyza wskazywałaby, iż wiadukt nie koliduje z obwodnicą, to w tym momencie Pana pozycja, że tak powiem, w rozmowach z Generalną Dyrekcją Dróg też będzie zupełnie inna. Czyli tu jakby działamy, że tak powiem, w tym samym kierunku. Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W informacji pkt. 1.3 mówimy o pełnieniu nadzoru autorskiego nad budową IV odcinka dróg dojazdowych. Nadzór autorski z mocy przepisów prawa pełni autor projektu i w związku z tym taka, a nie inna informacja. Firma ARCADIS Profil jest autorem projektu wyłonionym wcześniej w drodze

przetargu i nie można tutaj było postąpić inaczej, jak tylko powierzyć autorowi projektu pełnienie funkcji nadzoru autorskiego nad budową tego IV odcinka. Nie ma tutaj innych możliwości prawnych. Natomiast, jeśli chodzi o ten wiadukt - my się zwróciliśmy w dobrej wierze do, myślę, grupy najlepszych fachowców w branży, jaką jest Generalna Dyrekcja Dróg, sądząc, że nie będzie to odpowiedź taka sobie, tylko w oparciu o ekspertyzy wewnętrzne Generalnej Dyrekcji, ekspertyzy prawne. Zadaliśmy konkretne pytanie i taką odpowiedź otrzymaliśmy, jak Pan Radny widział. Owszem, my możemy zadawać kolejne pytania jakimś innym grupom eksperckim, tylko jak daleko iść z tymi ekspertyzami i płacić za to pieniądze. Tutaj Generalna Dyrekcja .... jakby nie zapłaciliśmy żadnych środków. Gdybyśmy zlecili do jakiejś prywatnej kancelarii, z całą pewnością za darmo by nam tego nie zrobiła. Natomiast poczekajmy. Być może Pani Poseł w Generalnej Dyrekcji, czy w Ministerstwie uzyska inną odpowiedź. Jeśli inną, to będziemy drażnić sprawę. Jeśli taką samą, to znaczy, że się te sprawy jakby pokrywają. Natomiast abstrahując od tych dociekań formalno – prawnych to, iż w rozmowie podkreślałem, że jesteśmy na etapie, rozpoczęliśmy procedurę tworzenia WPI, która kończy się w październiku tego roku przedstawieniem propozycji na Radę Miasta Płocka i z całą pewnością inwestycja pod nazwą: Wiadukt nad ulicą Wyszogrodzką, estakada, nieważne, jak to zwał, powinna się znaleźć w tym Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, jeśli potwierdzi się ta ekspertyza, która jest w tej chwili jest, to na lata 2010 z dokończeniem na 2011, bo wówczas według zapewnień Generalnej Dyrekcji w 2011 roku jest szansa na dokończenie obwodnicy północnej. A, przypomnę, wiadukt nie ma zbyt wielkiego sensu samodzielnego funkcjonowania bez tej obwodnicy. (...) Tak, czy inaczej ten wiadukt powinien się znaleźć w takim zapisie i nie widzę innej możliwości, jak tylko prowadzenie tej inwestycji przez miasto. Nawet, jeśli zlecimy to Generalnej Dyrekcji, to i tak będziemy płacili w 100%, ponieważ jest to na terenach miasta. Ustawa póki co się nie zmieniła i miasto na prawach powiatu musi pokrywać takie inwestycje. To absolutnie nie opóźni inwestycji. A dziś mamy interpretację, że do chwili uzyskania decyzji lokalizacyjnej na tym samym terenie nie można podejmować takich działań inwestycyjnych, jak Pan Radny proponuje. Więc co do intencji się zgadzamy. Jakies tam szczegóły techniczne nas różnią, więc nie sądzę, żeby to był problem, ale poczekajmy z tą jakąś informacją, którą Pani Poseł być może z Ministerstwa wydobędzie jakimś sposobem, porównany i wówczas zobaczymy co dalej.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja sobie czytam protokół z poprzedniej sesji, bo chciałam się zaznajomić, gdzie jest ta ekspertyza, ale tu jest wprost napisane, żebyśmy nie mieli żadnych wątpliwości, że Pan Prezydent zobowiązał się, że jeśli uda się na następną sesję, przy czym nie będzie celowo opóźniał, wspominał, że nie będzie takiej ekspertyzy *„natomiast my się zwrócimy wprost do Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad i być może jeszcze do kogoś, żeby na 200% się utwierdzić, a nie tylko na 100%. Do tego z całą pewnością mogę się zobowiązać.”* I do tego się zobowiązał Pan Prezydent, że zwróci się wprost do Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad i to uczynił.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** zapytał: „I do kogo jeszcze?”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Tu nie ma nic więcej.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Jest, przeczytała Pani.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ależ absolutnie. Mogę Panu czytać dalej (...): *„I ja się zobowiązuję, jeśli się uda – takie zastrzeżenie, przy czym nie będę celowo nic opóźniał, to nawet z tej instytucji, o której Pan wspominał, będzie taka ekspertyza. Natomiast, my się zwrócimy wprost do Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad (...).”* I tu jest wprost napisane. W związku z tym nie było żadnego zobowiązania o ekspertyzę. Mówiliśmy sobie w dyskusji, że tych ekspertyz możemy tworzyć i dziesięć i mogą być sprzeczne ze sobą. Ale decyzję podejmuje i tak Generalna Dyrekcja Dróg.

## **Ad. pkt 8**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka od 18.03.08 r. do 25.04.2008 r.. Poinformował, iż brał udział:

- w spotkaniu z ks. Tadeuszem Isakowiczem – Zaleskim,
- w corocznym spotkaniu Wspólnoty Mieszkaniowej Polna 18,
- w dwóch koncertach Płockiej Orkiestry Symfonicznej,
- w uroczystym podsumowaniu plebiscytu Tygodnika Płockiego: Z Tumskiego Wzgórza, wydarzenie roku 2007,
- w uroczystościach 60- lecia Zespołu Szkół Usług i Przedsiębiorczości,
- w zamknięciu dochodzenia procesu beatyfikacyjnego sługi bożego Bogdana Jońskiego, które odbyło się w Katedrze,
- w spotkaniu z rodzicami w Przedszkolu nr 31.

Pan Radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Panie Przewodniczący, dlaczego Pan uczestniczył w zebraniu Wspólnoty Polna 18? Z tego, co wiem przecież Pan mieszka na innym osiedlu.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zostałem zaproszony. Tam jest pewien problem sporny. Wspólnota zaprosiła mnie , żeby im pomóc rozwiązać ten problem. I tylko dlatego.”

## **Ad. pkt 9 i 10**

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta Zawadzkiego. (...) Panie Prezydencie od ubiegłego roku proszę Pana poprzez słowne prośby, jak i poprzez interpelacje, żeby dwa miejsca zostały oznakowane przy cmentarzu na ul.Kobylińskiego. Odpowiedział Pan, że do połowy kwietnia miejsca dwa będą oznakowane. Panie Prezydencie, jest to po prostu kpina, co Pan wypisuje. Od ubiegłego roku tak ciężko jest namalować dwie koperty? W tej chwili już zbliża się 1 maja. Coraz więcej osób niepełnosprawnych przyjeżdża na cmentarz. Po prostu jest tam tragedia, żeby ci ludzie mogli się zatrzymać, czy żeby osoby, które ich przywożą mogły zatrzymać się przy, na wyznaczonym miejscu. I jeszcze mam jedno pytanie do Pana. Panie Prezydencie, na ulicy Kilińskiego, to bezie podjeżdżając od Kilińskiego 10, pomiędzy parkingiem policji, a budynkiem Kilińskiego 10c stoi po prostu bardzo ładna ruina, która po prostu straszy. Czy to jest po prostu własność miast, czy prywatna. Tam w tej chwili jest po prostu melina, niestety. I wydaje mi się, że coś z tym trzeba zrobić, bo ulica Kilińskiego wydaje mi się, to jest wizytówka tego miasta. (...) tam jest po prostu strach wieczorem iść. Dziękuję i ja bardzo proszę o te dwie koperty przy cmentarzu.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydent Miasta Płocka stwierdził, że budynek przy ul.Kilińskiego jest budynkiem prywatnym.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „(...) On jest prywatny, o ile ja pamiętam. Tam były dwa zresztą. Jeden się rozsypał, drugi został i jest problem z tym drugim budynkiem. To, co ja wiem, bo przychodzili właściciele, czy też osoby, które ... właśnie, ci Państwo z Warszawy. (...) To nie jest odpowiedź. To jest tylko, że tak powiem, może rozszerzenie możliwości patrzenia na ten budynek.”

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Ja chciałem zapytać, bo cały czas trwa remont na Podolance, kiedy on się zakończy, na jakim jest etapie. Przygotowywany też jest remont basenu na Jagiellonce. Czy tu czasem nie będą zamknięte oba baseny w takim przypadku?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Już dokumenty do Wydziału Zamówień Publicznych są przygotowane. W maju na Podolanekę będzie ogłoszony przetarg. Zawarliśmy taki zapis, żeby remont był wykonany do końca roku, chyba do listopada, dokładnie. Na pewno w tym roku. Mniejsza o datę w tej chwili, ale mówię: w maju jest przetarg, pewnie w czerwcu, jeśli uda się wyłonić od razu wykonawcę, byśmy podpisywali umowę i w tym roku jeszcze basen powinien wrócić w usługi dla mieszkańców. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Ja mam pytanie. Zgłaszałem na komisji spraw społecznych prośbę i wnioski o: albo założenie spowalniaczy, albo uruchomienie tego przejścia ze znakiem STOP naprzeciwko ulicy Brzozowej, gdzie przechodzi mnóstwo dzieci przez ulicę z tą Słoneczną, do szkoły. Już minęło dwa miesiące. Jestem kilkakrotnie pytany przez grupę rodziców, z prośbą, żeby pomóc, albowiem ulica Słoneczna straciła już dawno swój charakter ulicy lokalnej. Jest to ulica, która prowadzi, co by nie powiedzieć, do Borowiczek, albo na Podolszyce Południe i w związku z tym istnieje duże ryzyko, że może tam pewnego dnia dojść do wypadku.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Tylko mam jeszcze jedno pytanie, chyba do Pana Prezydenta Zawidzkiego - kiedy mieszkańcy osiedla Radziwie będą mieli pojemniki do segregacji śmieci, odpadów i czy ogóle będą mieli, bo do tej pory to spółka SITA podrzuca jakieś woreczki, za które jeszcze trzeba płacić. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja widzę, że jestem faworytem tutaj Pani Radnej. Rozmawialiśmy na temat selektywnej zbiórki. Te pojemniki miały zniknąć, prawda. Wprowadzono system podziału na: mokre, suche. I to są te woreczki. To było, że tak powiem, uchwalane przez Państwa Radnych. Ale na skutek tego, że nie bardzo ludzie się na razie chcieli przyzwyczaić do selektywnej zbiórki tej w woreczkach, to postanowiliśmy, że jednak te pojemniki do końca roku, na razie tylko i wyłącznie do końca roku, wrócą na osiedla domków jednorodzinnych. I one wrócą. Ponieważ były zabrane, to przy okazji teraz są odmalowywane, odświeżane i wrócą. Ale to i tak nie jest rozwiązanie docelowe, ponieważ inny system, indywidualny system zbiórki odpadów, Państwo uchwaliliście. Więc na razie na ten okres jeszcze te pojemniki wrócą. Tu od razu może odpowiem Panu Radnemu odnośnie tego wniosku o postawienie znaku STOP akurat na tym przejściu - to nie jest tak, że zawsze, jak taki wniosek będzie skierowany do Miejskiego Zarządu Dróg, to on będzie uwzględniony. Jednak to, czy można zainstalować spowalniacze, regulują odpowiednie przepisy. I tak, jak Pan Radny zauważył, jeżeli droga nie ma charakteru lokalnego, to właśnie tam spowalniaczy się nie montuje. Znak STOP – również są odpowiednie uwarunkowania, gdzie taki znak można zainstalować. I z rozpoznania wynika, że tam nie. W ten sposób praktycznie każde przejście dla pieszych, każda ulica stwarza zagrożenie w ruchu drogowym i zagrożenie dla pieszych głównie. I moglibyśmy dojść w ogóle do wniosku, że na każdym skrzyżowaniu, na każdym zakręcie, można by instalować znak STOP, czy spowalniacze. A bardzo dużo wniosków o te spowalniacze Państwo składacie. To nie jest tak, że to zależy od jakiejś dobrej, lub złej woli, bo zawsze to rozpoznanie jest robione przede wszystkim w oparciu o istniejące przepisy. Jeżeli wolno, to dopiero próbujemy dyskutować, być może z zasadnością Radnego, ale jak nie wolno, to nie ma o czym mówić i wówczas powołujemy się na odpowiednie przepisy, Miejski Zarząd Dróg to robi, i po prostu stwierdza, że tam nie występują przesłanki do zainstalowania nowego oznakowania. Dziękuję.”

Pani Radna **Magdalena Lewandowska** zapytała, czy wróćą pojemniki na odpady organiczne (pytanie z sali).

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, w tej chwili nie przewiduje się tego, tym bardziej, że mówię - uchwalono plan na zbiórkę odpadów suchych i mokrych, czyli dualny podział, na dwa, czyli: organiczne i nieorganiczne. Ale tylko takie. Wówczas nie będziemy selekcjonować już oddzielnie, nie wiem: makulatury, prawda, butelek, puszek, tylko zupełnie inny podział. Ale wracamy na razie. Tu jakby dwa systemy będą funkcjonowały jeszcze do końca roku. Dziękuję.”

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Ja jeszcze, nie wiem, czy dobrze zrozumiałem – to nie będzie obu basenów, w takim razie, do końca roku, bo remont też ma się niedługo zacząć „Jagiellonki”. Ale jeszcze chciałem zapytać o inną rzecz, bo widać już, że drzewa są ścięte przy Otolińskiej. Jest szykowany tam zapewne remont tej nawierzchni, rzeczywiście dramatycznie wyglądającej. Chciałem się zapytać, kiedy zacznie się remont, kiedy przewidywane jest zakończenie (...)” Pan Radny zapytał również o wyjazdy z ulicy Otolińskiej.

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „(...) Mnie nie chodziło o postawienie tam znaku STOP. Natomiast powiem szczerze nie bardzo wiem, jak to określić - jest osoba, która w określonych godzinach przy tym przejściu dla pieszych odpowiednio ubrana ma w rękę taki znak STOP. I to miałem na myśli, że przed godz. 8.00 rano, kiedy idzie zmasowana ta ilość dzieci do szkoły i później tam są chyba trzy takie terminy i to miałem na myśli, żeby w tych godzinach ustawić taką osobę, która by odpowiednio oznakowana wychodziła na jezdnię i zatrzymała na chwilę ruch, żeby te dzieci mogły przejść.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja jeszcze mam pytanie, nie wiem, do którego z Panów Prezydentów – przy pomniku Antolka Gradowskiego na starym cmentarzu są ustawione cztery pojemniki śmieci. Ja uważam, że jest to żenujące, żeby ten pomnik był zasypywany śmieciami. Ja byłam w niedzielę na cmentarzu, po prostu wygląda tragicznie. Czy ta osoba, ta postać tego małego Antolka to jest godna tylko śmieci? Nie wiem. Po prostu jest przerażające, Panie Prezydencie to, co zobaczyłam na cmentarzu. Cztery pojemniki stoją. Ja jeszcze mam taką propozycję, żeby po prostu może w ogóle ten pomnik zlikwidować, a zrobić tam na miejscu tego pomnika po prostu wysypisko śmieci. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeżeli chodzi o rozwiązania proponowane przez Pana Radnego to uważam, szczerze mówiąc, że to jest najlepsze rozwiązanie, czyli w godzinach, jak dzieci idą do szkoły i po, taka „Pani STOP”, która będzie przepuszczała. Ja nawet nie wiem, co się w tej chwili robi w tej sprawie. Ja pamiętam, że tak sugerowałem takie rozwiązanie, tylko to nie Miejski Zarząd Dróg, to już dyrekcja szkoły się powinna tym zainteresować. Ale jest to myśl, która gdzieś na pewno krąży i być może za chwilę do realizacji, tylko ja nie wiem. Co zaś „Jagiellonki”, to wiem o tym, że tam generalnie to dach miał być poprawiany, remontowany. I dzisiaj nie mam wiedzy. Ja nie wiem, skąd Pan Radny taką ma, że pływalnia będzie wyłączona. Ale proszę wybaczyć, bo ja po prostu tego nie wiem. Natomiast nie sądzę, żeby mogło mieć miejsce coś takiego, że Jagiellonka będzie zamknięta i Podolanka równolegle. Tu Pani Radna zgłaszała problem śmieci na cmentarzu. To ja, jeśli Pani sobie tak życzy, bo do mnie to pewnie było, tak, to ja przekażę proboszczowi uwagi Pani Radnej, że to jest karygodne, że akurat ten pomnik jest tak często zasypywany śmieciami, że obok w ogóle stoją pojemniki, bo jest to sprawa administratora, który ma podpisaną umowę, czyli parafia, ksiądz proboszcz ma podpisaną umowę z firmą, która śmieci wywozi i administrator wskazuje miejsca, gdzie pojemniki mają stać.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Niech sobie postawi przed plebanią, a nie przy Antolku Gradowskim.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Powiem zatem księdzu proboszczowi, żeby postawił sobie te pojemniki przed plebanią. Jest to sugestia Pani Radnej. Mogę być pośrednikiem w tej sprawie. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja do Pana Prezydenta Zawidzkiego teraz tradycyjnie, jak już zadajemy to do końca pytania. Panie Prezydencie, w zeszłym tygodniu zadzwoniłem do MZD na skutek interwencji mieszkańców z ulicy Tumskiej, ludzi, którzy tam prowadzą biznesy, w kwestii ogródka piwnego, który miał tam powstać. I niestety w MZD nikt nie potrafił mi udzielić informacji na temat tego ogródka. Polecono mi zadzwonienie do wydziału, chyba: architektury Urzędu Miasta. I zadzwoniłem. Tam też nic nie wiedzieli i powiedzieli, że to MZD załatwiało, bo to przecież nie jest żadna budowla, itd., w związku z tym nie muszą nic na ten temat wiedzieć. Ja jeszcze raz zadzwoniłem do MZD. Rozmawiałem z Panią Marią, bo Pani Dyrektor nie było i ona w ogóle nic nie wiedziała na temat ogródka na Tumskiej. Ja, że tak powiem, zapytałem, jakie są przepisy, które temat, że tak powiem, regulują. W dalszym ciągu nic nie wiadano. Ja poinstruowałem tych ludzi, którzy będą mieli dzięki Urzędowi Miasta przed sklepem, który prowadzą, cały sklep zasłonięty, bo powstanie ogródek, w związku z tym ograniczenia w działalności, w prowadzeniu działalności. Ja poinstruowałem, żeby oni po prostu poszli do MZD, złożyli stosowne pismo. I ten Pan w tej chwili do mnie zadzwonił i mówi – Pan, Panie Radny, jest nie zorientowany w temacie w ogóle, bo ogródek już stoi. W związku z tym, czy ktoś może mi odpowiedzieć, kto podjął taką decyzję, skoro w MZD nic o tym nie wiadano, w Wydziale Architektury nic nie wiadano? I po prostu muszę powiedzieć, że jako Radny wyszedłem na osobę dość niekompetentną. Panie Prezydencie, bardzo proszę, jakby mógł Pan w tej chwili odpowiedzieć.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Droży Państwo, pragnę podkreślić, że odpowiadam za pewien obszar powierzony przez Prezydenta i tak nie do końca być może usatysfakcjonuję Pana Radnego. Przypomnę tylko, że całkiem niedawno to już zresztą ta Rada podejmowała uchwałę o zdjęciu kategorii drogi z ulicy Tumskiej. Są fontanny, jest trudno przejezdna, nie jest drogą publiczną, więc Miejski Zarząd Dróg nie wydaje decyzji na zorganizowanie tam jakiegoś ogródka, czy czegośkolwiek. Natomiast gdzie to, do jakiej stosownej komórki trafiło, nie wiem. Ale najlepiej jest tak nie brać sobie za telefon i dzwonić co jest co, bo generalnie to ciężko ustalić, tylko jest biuro podawcze w Urzędzie Miasta. Zgłasza się problem, który tutaj odpowiednio logistycznie jest rozpracowywany i udzielamy odpowiedzi. Bo to tak może być, że Państwo wymyślacie sobie, że to dotyczy jakiejś danej komórki, dzwoni się tam do nie wiadomo kogo, osoby zupełnie nie zorientowanej i taki jakiś problem informacyjny oczywiście gdzieś krąży i nigdy do końca jest niewyjaśniony. Widzi Pan Radny, ja sam nie potrafię do końca odpowiedzieć, bo gdzieś to jest poza moim obszarem działania. Ale zawsze z ogromnym zainteresowaniem i z dużą przyjemnością słucham tych uwag pod moim adresem. Bardzo mi miło, że jestem tak popularny, że zawsze Radni chcą mnie zapytać koniecznie, ode mnie usłyszeć daną odpowiedź.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja powiem w ten sposób, że ja sobie zdawałem sprawę, że taką uchwałę podejmowaliśmy i umówmy się, że nawet za nią głosowałem, dlatego też podniosłem tą kwestię w tej rozmowie. Ale Pani z MZD dalej ze mną na ten temat rozmawiała. Może Pan, Panie Prezydencie, swoim pracownikom uświadomi, czym oni się zajmują, bo skoro ta Pani ze mną dalej rozmawiała, to ja zrozumiałem, że to jest właściwy adres. Jakby ta Pani mi powiedziała, że to nie dotyczy ich firmy, to bym z nią nie rozmawiał. Ona nie jest kulturalna, ona



jest po prostu niekompetentna. Prawie to samo, na „k”.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał, czy są kolejne zapytania, interpelacje.

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Ja tylko jeszcze gwoli ulicy Otolińskiej – czy dzisiaj otrzymam odpowiedź, czy w najbliższym czasie? Chodziło o wyjazdy i o remont nawierzchni ulicy Otolińskiej.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział:” Panowie Prezydenci stwierdzili, że ta odpowiedź będzie na piśmie. (...)”

#### Następujący Radny złożył interpelacje:

1/ Pan Radny **Artur Jaroszewski** złożył interpelację:

- dot. „wymiany kadr” zasiadających w radach nadzorczych spółek komunalnych Płocka i Radomia (Załącznik nr 34 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy: „wymiany kadr” zasiadających w radach nadzorczych spółek komunalnych Płocka i Radomia.

W nawiązaniu do wcześniejszej mojej interpelacji z dnia 02.04.2008 oraz otrzymanej odpowiedzi z dnia 10.04.2008, w której zapisano, iż nie istnieją żadne porozumienia pomiędzy Płockiem i innymi samorządami „w przedmiocie wymiany rekomendowanych osób do rad nadzorczych”, proszę o wytłumaczenie dziwnej zbieżności następujących faktów, dotyczących roku 2007:

1. w radach nadzorczych dwóch spółek komunalnych Miasta Radomia (RTBS Administracja sp. z o.o. oraz Rewitalizacja sp. z o.o.) zasiadają dwie osoby powiązane z płockim samorządem (w tym żona Wiceprezydenta Miasta Płocka)
2. w radach nadzorczych dwóch spółek komunalnych Miasta Płocka (MZGM – TBS sp. z o.o. oraz Rynex sp. z o.o. ) zasiadają dwie osoby powiązane z samorządem radomskim ( w tym zasiada siostra Prezydenta Miasta Radomia).

Uzasadnienie :

Zaistniałą sytuację trudno uznać za przypadkową. Osoby zasiadające w radach nadzorczych powinny (oprócz wymogów kompetencyjnych, potwierdzonych zdaniem egzaminem dla kandydatów na członków rad nadzorczych oraz udokumentowanych posiadaniem wykształceniem) posiadać znajomość specyfiki danego segmentu rynku (w tym również rynku lokalnego). W przeciwnym przypadku nadzór nad funkcjonowaniem danej firmy może być sprawowany w sposób niewystarczający. Być może to było przyczyną poważnych nieprawidłowości, opisywanych w lokalnych mediach, a dotyczących funkcjonowania w roku 2007 płockich spółek Rynex sp. z o.o. oraz MZGM – TBS Sp. z o.o.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

2/ Pan Radny **Jerzy Seweryniak** złożył interpelacje:

- dot. remontu śmietnika przy Ośrodku Zdrowia w Górach (Załącznik nr 35 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu.

1. Ponownie proszę o przeprowadzenie remontu śmietnika przy Ośrodku Zdrowia w Górach (zagroza bezpieczeństwu pracowników Ośrodka).

Uzasadnienie interpelacji:

Wnioski, ewentualne źródła finansowania:

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. wyrównania zadoleń chodnika, przeprowadzenia pielęgnacji drzew, wyrównania płyt na zatoczce autobusowej, punktów zwłaniających

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu.

1. Proszę o wyrównanie zadoleń chodnika na ulicy Ciechomickiej przy posesji 113 i 173.
2. Rondo Wyszogrodzka – proszę o ustawienie informacyjnego znaku widocznego nad ul. Wyszogrodzką „RONDO”.
3. Proszę o przeprowadzenie pielęgnacji drzew przy nowo budowanej drodze na ul. Krakówka.
4. Proszę o wyrównanie płyt na zatoczce autobusowej w Radziwiu (przy wiadukcie).
5. Na prośbę mieszkańców ul. Krakówka proszę po wybudowaniu ulicy zamontować punkty zwłaniające (4).
6. Proszę o wyrównanie dwóch zadoleń po jednej i drugiej stronie naprzeciwko Ośrodka Zdrowia w Górach.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania:

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

3/ Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** złożył interpelacje:

dot. domu – ruiny przy ul. Kilińskiego 10b (Załącznik nr 36 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Czy dom – ruina przy ul. Kilińskiego 10b, stojący pomiędzy parkingiem Policji a budynkiem pod numerem 10c, to własność miasta czy własność prywatna. Jeśli to tereny miasta, proszę o uporządkowanie i dokonanie rozbiórki tego domu.

Uzasadnienie interpelacji: W chwili obecnej obiekt ten swoim wyglądem straszy, znajduje się tam melina pijacka, nocują tam bezdomni. Ta ruina nie może być wizytówką Płocka, przecież ul. Kilińskiego to główna ulica miasta.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. pojemników do segregacji śmieci (Załącznik nr 37 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

**Przedmiot, temat interpelacji:** Kiedy mieszkańcy osiedla Radziwie będą mieli pojemniki do segregacji śmieci?

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. remontu SP 23 (Załącznik nr 38 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

**Przedmiot, temat interpelacji:** Kiedy ruszy pierwszy etap remontu SP 23 – drenaż zewnętrzny?

**Uzasadnienie interpelacji:**

**Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -**

**Załączniki:-**

**Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -**

- dot. podjęcia stosownych działań w celu usunięcia pojemników na śmieci spod grobu Antolka Gradowskiego na cmentarzu przy ul.Kobylińskiego (Załącznik nr 39 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

**Przedmiot, temat interpelacji:** Proszę o podjęcie stosownych działań w celu usunięcia pojemników na śmieci spod grobu Antolka Gradowskiego na cmentarzu przy ul.Kobylińskiego.

Uzasadnienie interpelacji: Jest to poniżające, aby obok grobu tak znamienitej postaci, która w kartach historii naszego miasta wpisała się swoim bohaterstwem. Jest to niegodne i uwłaczające w stosunku do tego młodego bohatera.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

## **Ad. pkt 11**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował zebranych, iż Pan Wojciech Kępczyński Przewodniczący Zarządu Regionu Płockiego NSZZ Solidarność chciałby zabrać głos na sesji. Radni w wyniku jednogłośnie głosowania udzieli głosu panu Wojciechowi Kępczyńskiemu.

Pan **Wojciech Kępczyński** Przewodniczący Zarządu Regionu Płockiego NSZZ Solidarność

powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Po raz pierwszy jestem tu przy tej mównicy na posiedzeniu Rady Miasta. Dziękuję za zaproszenia, z których okresowo korzystam, w miarę pozwalającego mi czasu. Dzisiaj siedząc od początku przyznam szczerze, że reprezentuję Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność i mam jakąś lekcję historii, a może lekcję pokory za sobą, jakie tu są tematy i jak są głosowane. Przyznam szczerze, że niejednokrotnie zaskakujące. Ale do rzeczy. Po raz pierwszy przyszedłem poskarżyć się na organ założycielski, czyli na Prezydenta Miasta Płocka. A dlaczego? (...) Być może, być może, że to właśnie jest ten dzień dzisiaj taki, że trzeba pewne elementy prostować, albo może szerzej patrzeć na to wszystko. Cztery lata temu, gdy zakładaliśmy organizację związkową Solidarności w Domu Pomocy Społecznej na ul. Krótkiej uważaliśmy, że tak, jak w innych zakładach, w których działa Solidarność, partnerem społecznym w tymże zakładzie dla Dyrektora Ostrowickiego właśnie będzie ta organizacja. Nic bardziej chyba mylnego. W ciągu tych czterech lat osobiście i w zespół z Panią Radną Kulpa, byliśmy dwa, może trzy razy, z interwencją u rządzącego, bo nie zarządzającego, tylko rządzącego w tej placówce. A co było powodem tego wszystkiego? Za każdym razem to samo – atmosfera pracy, brak wyrozumiałości w stosunku do podległych pracowników. Niejednokrotnie dochodziło podczas tych spotkań do płaczu pracownic. Nie wiem, być może ja to źle odbieram, ale płacząca dla mnie kobieta, to znaczy, że się krzywdą dla niej dzieje. To nie ulega wątpliwości. Pomimo tego, że jestem członkiem Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, więc korzystałem też i z tego mandatu, chcąc załagodzić ten konflikt, chcąc doprowadzić do tego, aby strony ten dialog społeczny prowadziły przy stole. Okazuje się, że to nie jest to takie łatwe. W ubiegłym roku, gdy tu właśnie Wysoka Rada podjęła decyzję o tym, jakie pieniądze zostaną przydzielone na podwyżki dla pracowników Domu Pomocy Społecznej na Krótkiej, okazało się, że związek zawodowy korzystający z uprawnień nadanych przez Konstytucję, jak ustawę o związkach zawodowych, dla rządzącego tą placówką nie jest żadnym partnerem. Teoretycznie mamy podobną sytuację w tym roku. Teoretycznie, aczkolwiek może nie do końca taką teoretycznie, bo okazuje się, że w tej chwili w sytuacji podbramkowej, gdzie zarządzający, powiem, posunął się dosyć daleko, a daleko, to zacznę od tego, co rok temu zaproponował. Zaproponował podwyżki płac rzędu 20zł-240 zł, w tej rozpiętości, w tej skali. Uznał, że jest tylko jedną stroną, która może w tym wszystkim się wypowiedzieć. My korzystając z tego, że jest jeszcze Państwowa Inspekcja Pracy, jest zdrowy rozsądek, jest przede wszystkim regulamin wynagradzania, premiowania, nagradzania, do którego jesteśmy uprawnieni jako strona, bo z nami trzeba to podpisać. Chcieliśmy załatwić to, mówić wprost, literalnie. Okazuje się, że znowu nic bardziej mylnego. Przeszedł ten problem w zasadzie na rok bieżący, ale w jaki sposób przechodził. Drodzy Państwo, forum internetowe, na którym, jak i pracownicy, tak członkowie związku z jej przewodniczącą mogli odczytać, jakimi to są nierobami, jakimi to są draniami, a w zasadzie co oni jeszcze tam robią. Osobiście Pan Dyrektor pisał na forum internetowym o swoich podległych pracownikach. Stosowny dokument z adresem IP na ręce Pana, panie Prezydencie, rozumiem, że koleżanki przekazały. Jaka była z tego reakcja. Przykro mi to powiedzieć. Żadna. I tu mojej zaskoczenie w tym wszystkim. Prosilimy też o różne kontrole, z kontrolą finansową włącznie. Przyznam szczerze, że zaskoczony byłem tym, że tak długo to trwa. Trwało to ponad cztery miesiące. Wynik otrzymaliśmy, nie wiem, ktoś z pracowników przygotował. To tak mniej więcej, jak z Panem Ostrowickim otrzymywaliśmy odpowiedzi na pytania, których nie zadawaliśmy. Ale zaskoczyła nas inna sytuacja, że w fundacji, która działa przy DPS na Krótkiej, jednym słowem: „Serce Sercu”, zaszły personalne zmiany. Właśnie tuż po tej kontroli finansowej. Chcąc wyjść naprzeciwko całej sytuacji, bo przyznam szczerze, że i zakład jest nieduży, pracowników niewielu, członków związku podobnie, okazuje się, że jedno z wielu spotkań i odpowiedź, jaką od Pana uzyskaliśmy, że tam pracują dorośli ludzie, a Pan jako organ założycielski nie myśli w to wszystko wchodzić, Pan widzi tylko jedno rozwiązanie poprzez likwidację tejże placówki. Panie Prezydencie w osłupienie mnie Pan wprowadził. Sądziłem, że 1 kwietnia, a to akurat było tego dnia, upoważnia Pana do tego, żeby wypowiedzieć taką kwestię. Ale okazało się, że 2 kwietnia, czy może nawet troszeczkę później, Pan Prezydent Kubera stosowne dokumenty w kopercie przedstawiał na spotkaniu ze związkowcami. Nie wiem, mam wrażenie, że nie mówimy o przedszkolu. Mówimy o zakładzie pracy, w którym pracują normalni ludzie. I dialog społeczny to nie tylko toczy się tu na tej sali, ale myślę, że

przede wszystkim w miejscach pracy. Dlatego ja jestem zdumiony tą arogancją i oderwaniem się od rzeczywistości rządzącego tą firmą. Ale mam takie odczucie, że za przyzwoleniem organu założycielskiego. W związku z tym, że czułem się za krótki jako przewodniczący, poprosiłem też o pomoc, jak i Posłów ziemi płockiej, tak i Radnych Rady Miasta z PiS-u. I przyznam szczerze, że taką próbę podjęto. Efekt jest taki, jaki jest. Usłyszałem w wystąpieniu Pana Prezydenta, że negocjacje trwają. Powiem szczerze, każdy chce z nas zarabiać więcej. Zdziwiłbym się, gdybyśmy nie chcieli rozmawiać o pieniądzach. Tylko osoba reprezentująca ten zakład pracy utraciła wiarygodność. Niestety, ale tak jest w tym życiu, że nad powagą się pracuje długie lata, traci się to prawie że w ciągu jednej, czy dwóch minut, tą powagą. I dlatego zadaję jedno pytanie – jak długo taki stan rzeczy będzie trwał w Domu Pomocy Społecznej na Krótkiej? Bardzo bym prosił o odpowiedź.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Słów kilka chciałbym powiedzieć w tej kwestii, bo muszę powiedzieć, że wystąpienie Pana mnie zadziwiło, bo Pan mówi, że Pan reprezentuje Komisję Dialogu Społecznego, a że tak powiem, zniesławił Pan bardzo mocno osobę, która nie ma w żaden sposób możliwości obrony dobrego imienia. Ta sytuacja jest dla mnie sytuacją zupełnie nie do przyjęcia. Myślę, że jeżeli Pan prowadził rozmowy z kolegami i z koleżankami z Klubu PiS, to chyba oni Pana powinni poinstruować, że taka kwestia powinna być wprowadzona pod obrady komisji odpowiedniej Rady Miast, czyli Komisji Polityki Społecznej i tam ta kwestia powinna zostać rozstrzygnięta, albo powinien być nadany jej tok, jakiś odpowiedni tok realizacji. Natomiast, jeżeli ma Pan kwestię dotyczącą jakby niewłaściwego działania Prezydenta Miasta Płocka, to od tego jest Komisja Rewizyjna, której szefuje zresztą Radny z PiS-u i w tym momencie składa Pan doniesienie na Prezydenta Miasta poprzez Komisję Rewizyjną do Rady Miasta. Natomiast cała ta sytuacja w momencie, kiedy pomówiony jest dyrektor placówki i nie ma możliwości obrony, co najmniej mnie mocno dziwi. Ja mogę powiedzieć tylko tyle na temat tej placówki, że ja z powodu pacjentów, którzy tam są i z powodu różnych, że tak powiem powiązań moich służbowych, musiałem w jakiś tam sposób współpracować, ten człowiek wywarł na mnie jak najlepsze opinie, choć niewątpliwie może ona ulec zmianie, chociaż oczywiście, jak wszyscy wiemy, ten Pan jest z nadania Prezydenta Milewskiego, pełni tą funkcję, ale zrobił na mnie wrażenie osoby nad wyraz kompetentnej. Nawet zasugerowałem do stosownej komisji, nie wiem, czy to nie był Pan Marek Krysztofiak wtedy, czy jakaś inna komisja, chyba w poprzedniej kadencji, i odbyła się tam komisja Rady Miasta Płocka, która że tak powiem zapoznała się z pracą tej placówki, dość specyficzną i niesłychanie trudną. Z różnych jeszcze innych źródeł jestem (...) w posiadaniu takich informacji, które są pozytywne dla tego człowieka. Natomiast mam jeszcze jedną taką informację, która mnie, że tak powiem, lekko smuci, bo konflikt, o którym była mowa, był kiedyś na stronach gazety poruszany i tutaj wypowiedziała się dość kategorycznie jedna z Radnych PiS-u w tej sprawie, jakby przeciwko Panu Dyrektorowi, czyli jakby ten konflikt już bardzo jest dawno. Ja sądzę, że ta sprawa powinna trafić pod obrady Komisji Społecznej, która powinna ten temat bardzo głęboko przeanalizować. Ale muszę powiedzieć, Panie Przewodniczący, że lekko Pan mnie zadziwił, bo nie dał Pan człowiekowi możliwości do obrony. Ja tutaj nie aspiruję do tego, żeby mienić się adwokatem tego Pana, tylko dziwi mnie, że Pan reprezentując taką organizacją, jaką Pan reprezentuje, do której jak wiadomo tutaj, mam specjalny sentyment, to w tym momencie reprezentuje Pan takie stanowisko. Jest to dla mnie sytuacja absolutnie niezrozumiała. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Faktycznie niedobrze się stało, że nie ma tutaj z nami Pana Dyrektora. Nie może się w żaden sposób bronić. Nie jest żadną tajemnicą, że konflikt w Domu Pomocy Społecznej jest od dłuższego czasu i staramy się go rozwiązać, ale na razie się to nie udaje. Ale, Panie Przewodniczący, chyba za łatwo Panu przychodzi osądzanie innych ludzi, tak naprawdę. Podał pan wiele faktów, które nie są zgodne z prawdą, tak naprawdę. Ja kilka przytoczę. Forum internetowe – już wiadomo, że to nie Pan Dyrektor pisał na forum internetowym. Był u Pani Prokurator, oglądał akta sprawy, zostało wyjaśnione. To IP to komputery w Domu Pomocy Społecznej. Dlatego Pan Ostrowicki figuruje, bo to

on jako Piotr Ostrowicki podpisywał umowę. Więcej – troje pracowników przyznało mu się do wpisywania takich rzeczy na forum. I my to wiemy. To nie on, nie z jego domowego komputera były komentarze pisane. Zresztą Prokuratura nawet w tych wypowiedziach nie znalazła powodów do wszczęcia postępowania. Ono zostało umorzone. Brak konsultacji ze związkami zawodowymi rok temu w sprawach płacy. Związek zawodowy zgłosił się, poprosił o kontrolę Państwowej Inspekcji Pracy płockiej, która stwierdziła, że de facto te kontrole miały miejsce. Kontrola zakończyła się pozytywnie. Druga sprawa, ta opinia nie wystarczyła, była Państwowa Inspekcja Pracy z Warszawy wojewódzka, która potwierdziła opinię Państwowej Inspekcji Pracy z Płocka. W tym samym czasie była kontrola Urzędu Miasta Płocka, była kontrola Urzędu Wojewódzkiego, była kontrola Najwyższej Izby Kontroli. Proszę Państwa, nie ma żadnych uchybień co do prowadzenia Domu Pomocy Społecznej. Dokumenty, które przyniosłem na spotkanie, Pan mówił: w kopercie miałem coś likwidacji Domu Pomocy Społecznej – nieprawda, miałem opinię, na którą umówiłem się z Panem Lewandowskim dotyczącą powstania związku zawodowego i tą opinię pokazałem Panu Lewandowskiemu siedzącemu tu na sali. W tej kopercie miałem tylko i wyłącznie tą opinię, kiedy związek zawodowy powstaje, z którym momentem, i to miałem w kopercie. A o likwidacji – Prezydent nie powiedział o likwidacji kategorycznie, tylko powiedział: jak dorośli ludzie nie potrafią się dogadać, to może lepiej będzie jednostkę zlikwidować, w rozmowie, którą odbyliśmy tutaj w Ratuszu. Takie są fakty. W tym roku co do wysokości płac, z tego, co wiem, związek zawodowy, czy związki zawodowe, porozumiały się z Panem Dyrektorem Ostrowickim. Określiły widełki, w których Pan Dyrektor może się poruszać określając podwyżki. Mam taką informację od Pana Dyrektora z godziny, nie wiem: 11 - 12 godzina. 140 zł do 260 zł w tych widełkach. Mam taką informację. Być może ona wymaga jeszcze sprawdzenia. Ale taką informację otrzymałem. Jest to kilka rzeczy, które pokazują, że to nie do końca tak jest. Na pewno wina leży i po drugiej stronie. Ja nie zamierzam tutaj twierdzić, że Pan Ostrowicki jest bez winy. Jest człowiekiem upartym, ale też nie można mu oddać, że nie jest fachowcem, że to, co w Domu Pomocy Społecznej zrobił, jest złe. Wręcz przeciwnie. Proszę porównać Dom Pomocy Społecznej sprzed 5 lat i teraz, jak on wygląda. Czy są jakieś uwagi co do prowadzenia Domu Pomocy Społecznej - to są tylko problemy interpersonalne. I wydaje mi się, że jak usiądziemy do rozmów, w końcu uda się osiągnąć porozumienie w tej sprawie, rozwiążemy problem. Ale to jest tak, że tym złym jest tylko i wyłącznie Pan Dyrektor. To nie jest tak. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, zresztą Pan uczestniczył wczoraj w rozmowie również z Panem Ostrowickim. Dzisiaj od rana toczyły się rozmowy, od 7.30, stąd moje niewyspanie, bo przez te rozmowy bardzo wcześnie już musiałam wstać. To jest olbrzymi stres, gdy patrzy się na ludzi, którzy nie mogą się tak na dobrą dogadać w bardzo prostej sprawie, która niestety przez 5 lat urosła już do granic takiej góry lodowej, która między nimi wyrosła i naprawdę rozbić tą górę lodową jest bardzo ciężko. Ja zgadzam się z tym, co mówił może Pan Piotr Nowicki. Panie Piotrze, zgadzam się z Panem, że jest dobrym menadżerem, to samo, co mówi Pan Piotr, Wiceprezydent, ale to nie wszystko. Co, o czym mówiliśmy, piękne ściany, mury, urządzenia, unowocześnianie obiektu, ale całą atmosferę wewnątrz obiektu tworzą pracownicy i kadra zarządzająca. Jeśli nie ma dobrych stosunków międzyludzkich, to nie ma dobrej atmosfery i nie ma dobrej pracy. I tylko o to prosimy i o traktowanie związku jako partnera, a nie jako przysłowiowego piątego koła. I tylko i wyłącznie o to chodzi, tak naprawdę, ale to będzie bardzo trudne. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, ja wczoraj miałem możliwość rozmowy z Panem Dyrektorem po raz pierwszy, co prawda, bo w tą sprawę, że tak powiem, jeżeli można powiedzieć, wszedłem tak bardzo wyraźnie dopiero wczoraj. Dla mnie największym problemem jest to, że boję się, żeby ten konflikt, o którym mówiła Pani Przewodnicząca, który jak Państwo wszyscy wiecie, trwa już bardzo długo nie przeniósł się na podopiecznych. To jest dla mnie największy, najistotniejszy problem. Są to osoby o wyjątkowej wrażliwości, które w sposób wyjątkowy wyczuwają atmosferę i to, w jaki sposób, w jakim nastroju są osoby, które się nimi opiekują. I to jest największe niebezpieczeństwo. Te sprawy, o których Państwo

mówiliście, co mówił Pan Przewodniczący, co mówił Pan Prezydent i to, co mówiła Pani Przewodnicząca, wygląda to w ten sposób, że tam prawda leży pośrodku. To nie jest tak, że jest tylko niedobry Pan Dyrektor, który jest fachowcem, może w pewnym momencie nie traktuje, powiedzmy ....., albo inaczej – do pewnego momentu nie traktował tą drugą stroną jako właściwego partnera i on się zresztą do tego przyznał wczoraj. Tam trzeba wiele, wiele godzin rozmów, żeby te lody połamać, chociaż wydaje mi się, że po tym, co powiedziała i co dzisiaj zrobiła Pani Przewodnicząca, mam na myśli te rozmowy, które się zaczęły, one dobrze rokują. Tam w sumie, jeżeli chodzi o te konkrety, a konkretnymi są niestety pieniądze, zbliżają się do momentu, kiedy będą chyba, jak to się mówi, dogadani. Zobaczymy. Pozostaje jeszcze kwestia stosunków międzyludzkich i tu jest wielki problem. A najważniejsze jest to, tak jak powiedziałem na początku, żeby na tym wszystkim nie stracili chorzy. I to jest nasz chyba największy problem. I to chyba wszystko.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pan mi powie, Panie Przewodniczący, może skierować tą sprawę na Komisję Społeczną, żeby to rozpatrzyła.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeżeli Pani Przewodnicząca będzie życzyła sobie, żeby ten problem był na komisji (...) oczywiście tak.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! To, co zostało wywołane w tej chwili do dyskusji jest tak naprawdę elementem zarządzania DPS-em. I bardzo mi jest przykro, że zarówno Zarząd Regionu Solidarności, jak i Radni, choć jesteście moimi kolegami, włączacie się w to wszystko. Wyobraźcie sobie, że jeszcze dziesięć innych organizacji i pięćdziesiąt innych osób włączy się w ten konflikt na różnych zasadach merytorycznych ich zdaniem, że mają takie prawo, taki wręcz obowiązek społeczny, co się wtedy będzie działo. Generalnie to podsumowanie, że nie jest jedna osoba winna, zresztą to słowo jest w zasadzie tutaj niewłaściwe, czy to szefowie zakładowej Solidarności, szefowe, czy Pan Dyrektor, zgadza się. Nigdy ja również tego nie mówiłem. Natomiast tak naprawdę, na przykład ten dokument, który tutaj ma, to jest protest drugiego związku zawodowego, który, ja nie będę czytał, bo są straszne słowa na temat członków Solidarności o mobbingach i innych rzeczach. W związku z tym prośba – jeśli dorośli ludzie na miejscu w firmie się nie dogadają, a to jest największa szansa, żeby się dogadali, to włączanie się kolejnych osób, z całym szacunkiem dobrych intencji tych osób, bo zapewne są to dobre intencje, w to nie wątpię, niekoniecznie doprowadzi do tego, co byśmy sobie tam życzyli. I rzeczywiście ja powiedziałem takie słowa, nie wypieram się ich, i to nie były słowa wypowiedziane specjalnie 1 kwietnia, że jeśli dorośli ludzie się nie dogadają, jeśli ten konflikt, jak widać, będzie konfliktem teraz już i dwóch związków zawodowych i Dyrektora i nie wiadomo, kogo jeszcze, to nie ma siły na to, przeniesie się to na pacjentów. I wówczas lepszą dla tych pacjentów sytuacją będzie, i to było moja intencją w wypowiedzaniu tych słów, przeniesienie ich do innych DPS-ów, niż trwanie w tym, co tam jest. Natomiast z drugiej strony podjęcie decyzji przeze mnie – zwolnić Dyrektora, ja nie mam podstaw. Tysiące przysłowiowych kontroli, które było, nie pokazały, że źle zarządza spółką. Tam jest rzeczywiście problem osobowy, interpersonalny, nieważne, jak to by nazwał. Mnie trudno byłoby, w związku z tym, podjąć taką decyzję. Nawet ta sprawa jakichś szczeniackich wpisów internetowych nie potwierdziła się, więc nawet takich argumentów nie ma związku z tym według mnie, według mojej oceny. A gdybym mógł, zamknąłbym ich w czwórkę, czy w piątkę do jednego pokoju, dał tylko wodę do picia i otworzył pomieszczenie po tym, ja dadzą sygnał, że się dogadali i nie będą więcej wygłupiać się. Ale takich możliwości też nie mamy. W każdym razie rozmowy, rozmowy i jeszcze raz rozmowy na poziomie DPS-u powinny być kontynuowane. A dobrą jaskółką jest to, że ten przedział podwyżek został ustalony, o ile to się potwierdzi....”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zbliżają się do siebie.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „... czy zbliżają się do siebie. Ja

też nie wierzę, żeby ten konflikt, który narastał jakiś czas i który był wyciszany różnymi sposobami, tak po prostu z dnia na dzień pękł jak balon i żeby go nie było. To musi potrwać jakiś czas, ale bez rozniecania tego ognia. Dlatego, nie wiem, Państwo Radni podejmują oczywiście decyzje, ale nie sądzę, żeby było dobrym rozwiązaniem na tym przynajmniej jeszcze dziś, analizowanie tego problemu przez komisję Rady. To jeśli komisja, to dalej jeszcze wyjdzie. W tym kontekście również zastanówcie się, czy warto. Dziękuję.”

## **Ad. pkt 12**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący  
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Paweł Kolczyński

Tomasz Korga